

## STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie przeważnie pochmurna, wietrzna, ale mniej mroźna, aniżeli wczoraj. Po południu lub wieczorem możliwy deszcz lub śnieg. Temperatura utrzyma się w granicach od 30 do 40 stopni. Wiatry południowe do 30 mil na godzinę.

Jutro pochmurnie i cieplej, niż dzisiaj oraz możliwy deszcz.

Wschód: — 6:51; Zachód: — 4:23.

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

## KALENDARZYK

DZIŚ — środa, dnia 25 listopada — Katarzyny i Erazma.

JUTRO — czwartek, dnia 26 listopada — Dzień Dziękczynienia, Konrada, Jana i Leonarda.

POJUTRZE — piątek, dnia 27 listopada — Waleriana i Jakuba.

No. 278 Rok (Vol.) LXII

CHICAGO, ILL., ŚRODA, 25-GO LISTOPADA (NOVEMBER), 1970

Indiana, Wisconsin Edition 15c

## WZROST CEN O 6 PROCENT W ROKU

### Koleje Przyjmują Zalecenia Nixona

#### Z Dnia

— CZEKA NAS  
— "PONURE"  
— DZIESIĘCIOLECIE

Mamy więcej powodów do wdzięczności Stwórcy niż jakikolwiek naród na świecie. Ale mamy również dość powodów do troski. Wzrastająca przestępczość, spórady czarne zaburzenia na uniwersytetach i w dzielnicach murzyńskich, oraz zakłócanie spokoju i niszczenie osiedli przez budowę wieżowców dla hołoty nie przygotowanej do życia w mieście, często rozwydrzonej, beczelnej i przestępczej.

Zajęci sprawami wewnętrznymi nie mamy czasu na zwracanie uwagi na wydarzenia zewnętrzne. Tymczasem stamtąd może przyjść zagrożenie demokracji, wolności i dobrobytu. Nikt o zdrowych zmysłach nie może zaprzeczyć słowom prez. Nixona, że pokój na świecie zależy od potęgi Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników.

Przechwalcmy Chrzczone, że Rosja dopędzi Amerykę na odcinku gospodarczym w 1970 r. są dalej od urzeczywistnienia niż wówczas gdy głosił on swoje pogroźki. Ale na odcinku zbrojeń, jeżeli Kongres nie opamięta się i nie przestanie obciążać wydatków na obronę i wojskowe badania naukowe, Rosja może nas przesiągnąć w ciągu 2-3 lat. Gdy amerykańscy kongresmeni i senatorowie "oszczędzają" koszty obrony kraju, by zwiększyć wydatki obliczone na zdobycie głosów, Rosja co roku zwiększa wydatki na zbrojenia i wojskowe badania naukowe. Nie trzeba być prorokiem żeby przewidzieć, co się będzie działo na świecie, gdy Rosja uzyska przewagę militarną nad Ameryką.

Szef departamentu uzbrojenia w Pentagonie John S. Foster twierdzi, że już obecnie Rosja wydaje około 40 proc. więcej niż Stany Zjednoczone na wojskowe badania naukowe i rozwój nowych broni. Na odcinku broni nu-

(Dokończenie na str. 2-ej)

#### Temperatura

Najwyższa temperatura w naszym kraju wynosiła wczoraj 84 stopnie w Thermal, Kalifornia, a najniższa dzisiaj rano była notowana 1 stopień poniżej zera w Cutbank, Montana.

#### Japończycy a Kanał Sueski

Tokio (UPI) — Po powrocie z wizyty w Kairze prezes rady nadzorczej wielkiej japońskiej firmy specjalizującej się w robotach lądowych Penta Ocean Construction Ltd., Tetsuo Mizuno ujawnił, że firma ta przeprowadzi odpowiednie studia i przedstawi Egipcjowi kosztorys oczyszczenia i rozbudowy Kanału Sueskiego.

Zdaniem Mizuno Egipcjowi bardzo zależy nie tylko na szybkim utworzeniu Kanału, ale także na przystosowaniu go do przepuszczania statków o tonażu do 250 tysięcy ton. Dotychczas mogły przepływać przez Kanał tylko statki do 70.000 ton.

Japończycy nie wiedzą jeszcze kiedy można będzie rozpocząć pracę w Kanale Sueskim.

### Ale Unie Je Odrzuciły

Strajk Kolejowy Zarządzony Na 11 Grudnia

Washington, (UPI) Kompanie kolejowe wyraziły wczoraj zgodę na propozycję Białego Domu co do warunków nowego kontraktu pracy na kolejach, przyjmując także proponowaną podwyżkę zarobków o 37 procent.

Tymczasem Unie Pracowników Kolejowych z miejsca nie przyjął propozycję Białego Domu odrzucił. To stanowisko Unii Kolejarzy zwiększa możliwości wybuchu strajku kolejowego w skali krajowej, wyznaczono już przez Unie na dzień 11 grudnia.

Rzecznik kompanii kolejowych oznajmił wczoraj, że chociaż propozycję Białego Domu co do podwyżki zarobków na następne 3 lata dla pracowników kolejowych są "w propozycji nie do wiary", to jednak Kompanie są gotowe ją przyjąć pod warunkiem, że Unie Kolejarzy

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Zamach Terrorystów w Wietnamie

Sajgon (UPI) — Komunistyczni terroryści dokonali zamachu w Sajgonie, podkładając bombę na stacji kolejowej. 3 Wietnamczyków oraz jeden Amerykanin zostało rannych.

W czasie tragicznego zderzenia amerykańskiego samolotu zwiadowczego z wietnamskim helikopterem 14 osób zginęło, w tym 4 Amerykanów.

Gen. Abrams, głównodowodzący wojskami US w Wietnamie, wziął udział w uroczystości oficjalnego pożegnania żołnierzy 25 dywizji piechoty US, którzy wracają z Wietnamu do kraju.

Walki w Indochinach przebiegały dziś bez większego nasilenia. Wojska Południowego Wietnamu zabiły 52 komunistów w dwóch operacjach, które miały miejsce wczoraj, w delcie rzeki Mekong. W potyczce, która miała miejsce w północnej części kraju, wojska Południowego Wietnamu zabiły 34 nieprzyjaciół.

W Kambodży komuniści trzymają w swych rękach górskie przełęcze na autostradzie nr. 4, w odległości 60 mil od stolicy. Znaczna część autostrady nr. 7, łączącej Skoun z Kompong Cham, oraz miasto węzłowe Puok jest opanowane przez komunistów. Komunikat rządowy Kambodży, mówi, że ich wojska stopniowo wzmacniają siły walczące w Kompong Cham, transportując posiłki drogą wodną.

### Rekordowy Indyk w Białym Domu

Washington, (UPI) - Krajowa Federacja Hodowców Indyków posłała do Białego Domu w darze dla Prezydenta indyka rekordowej wagi, bo aż 45 funtów.

Prez. Nixon przyjmując ten dar oznajmił, Lloydowi Petersonowi, prezesowi tej korporacji, że pani Nixon zaprosi na tego indyka do Białego Domu na jutro, to jest na "Dzień Dziękczynienia", weteranów inwalidów z okolicy Washingtonu.

Na Dzień Dziękczynienia



### Sukces Mazewskiego w Komitecie NZ

Rosyjska Rezolucja w Sprawie Korei Została Odrzucona

New York (tel. wł.) — Rosyjska rezolucja domagająca się wycofania wojsk Narodów Zjednoczonych z Południowej Korei została odrzucona przez Komitet Polityczny. Za rosyjską rezolucję padło 32 głosy przeciw 60 głosów, 30 wstrzymało się od głosowania.

Amerykańska rezolucja za utrzymaniem wojsk N.Z. w Południowej Korei, którą przedstawił del. Alojzy Mazewski, przeszła większością 69 głosów przeciw 30. Prezes Mazewski w ub. tygodniu w

dłuższym przemówieniu straszenie podaliśmy w "Związkowym" odparł kłamstwa amb. ZSRR Malika, a wczoraj przed głosowaniem w Komitecie Politycznym przemawiał około 10 minut, uzasadniając stanowisko Ameryki.

Prezes Mazewski podkreślił, że nikt o zdrowych zmysłach nie wierzy w pokojowe intencje komunistycznej Korei Południowej i wycofanie amerykańskich wojsk pod komendą N.Z. z Korei Południowej będzie dla komunistów hasłem do inwazji i nowej wojny.

Prezes Mazewski od samego początku obecnej sesji N.Z. referował w Komitecie Politycznym sprawę Korei. Obecnie sprawa znajdzie się na plenarnej sesji N.Z. Będzie to formalność, ponieważ między wynikami głosowania w Komitecie a na sesji plenarnej zwykle nie ma wielkich różnic.

### Furia Komunistów Po Amerykańskim Wypadzie Na Obóz w Płn. Wietnamie

Moskwa, Budapeszt, Tokio (UPI) — Po amerykańskim odwetowym bombardowaniu Południowego Wietnamu oraz wypadzie komandosów, celem odbicia jeńców wojennych, komuniści na całym świecie wpadli w prawdziwą furję oskarżeń US. Moskiewska "Prawda" nazywa wypad "gangsterską akcją". Dalej stwierdzono, że właściwym jego celem było rozciągnięcie wojny i na teren Południowego Wietnamu. Piszcie również, że fakty te są sprzeczne z pokojowymi oświadczeniami Białego Domu. A kończy artykuł stwierdzeniem, że US łamią międzynarodowe prawa.

Z Tokio podają, że radio Hanoi oskarża US o nieudaną próbę uwolnienia jeńców wojennych, która jakoby stanowiła tylko płaszczyk dla umożliwienia nalotów na Północny Wietnam. Dalej komuniści Hanoi odgrają, że US zostaną ciężko ukarane za naloty na Północny Wietnam i próbę uwolnienia jeńców.

Laszlo Rozsa, węgierski korespondent z Hanoi pisze, jakoby w czasie amerykańskiego wypadu na obóz pod Hanoi, miało zostać rannych kilku amerykańskich jeńców. Prasa Hanoi ubolewa nad okrucieństwem Amerykanów, którzy nie mają litości nawet nad własnymi lotnikami, znajdującymi się w obozie jeńców.

Jest to całkowicie sprzeczne z oficjalnymi komunikatami US, które stwi. dzają, że komandosi nie znaleźli w zdobytym obozie ani jednego amerykańskiego jeńca.

### Czy Desant w Gwinei To Mistyfikacja?

Abidjan, Wybrzeże Kości Słoniowej, (UPI) — Dziś przybył do Gwinei zespół obserwatorów Nar. Zjedn. dla zbadania, jak naprawdę wygląda sprawa inwazji obcych sił na to afrykańskie państwo.

Prezydent Toure nadal oskarża Portugalie o zbrojny najazd na Gwineję. Twierdzi on: że trzykrotnie grupy desantowe, wysyłane z portugalskich łodzi podwodnych, usiłowały opanować Konakrę. "To nic dziwnego, że nie widzicie łodzi podwodnych — mówił Toure. — One znajdują się pod wodą. Ponadto mgła uniemożliwia ich widzenie. Ale wiemy, że one są, ponieważ nocą nas bombardują."

Portugalia nadal twierdzi, że nie ma nic wspólnego z desantem na Konakrę. Źródła dyplomatyczne przypuszczają, że desant został zorganizowany przez samych Gwinejczyków, zwalczających rząd Toure. Prezydent zaprzecza temu twierdząc, że cały naród Gwinei jest zjednoczony kolo jego rzędu.

Podróżni, którzy wrócili z Gwinei i przybyli do Rzymu lub Brukseli, twierdzą, że widzieli walki uliczne. W walkach tych jednak nie brali udziału Europejczycy. Niemcy, którzy zostali zabici, padli w czasie walki ulicznej strzelaniny, jednak oboje nie brali udziału w walkach. Jak twierdzi jeden z Belgów, który wrócił — do Brukseli, zdezorientowane wojska rządowe Gwinei strzelały do wszystkich, którzy znajdowali się na ulicach. Został również strzelany chiński statek handlowy, który znajdował się akurat zakotwiczony na re-dzie portu Konakry.

### Będą Nowe Próby Uwolnienia Jeńców

Washington (UPI) — Sekretarz obrony Melvin R. Laird oznajmił, że będą podjęte nowe próby o uwolnienie jeńców wojennych w Północnym Wietnamie, bo jest to jedyna możliwość ratowania ich od śmierci. Powiedział dalej, że amerykańskich żołnierzy jest w niewoli komunistycznej ponad 1.500, ale ilu z nich jeszcze żyje, to nie wiadomo, bo żołnierze ci umierają w niewoli wskutek okrutnego ich traktowania i głodzenia.

Pentagon podał do wiadomości, że dostał pewne informacje 11 listopada, że 17 amerykańskich żołnierzy zmarło w niewoli.

### Dzień Dziękczynienia

Jutro obchodzimy Dzień Dziękczynienia. Wobec tego "Związkowy" nie wyjdzie spod prasy. Natomiast w piątek, 27 listopada będzie w miejscach sprzedaży o zwykłej porze.

### Laird Broni Wypadu Po Jeńców

Washington (UPI) — Sekretarz obrony Melvin Laird powiedział przed Senackim Komitetem Spraw Zagranicznych, że amerykańscy jeńcy wojenni wymierają w niewoli w Północnym Wietnamie i on nie miał innego wyboru, jak tylko zorganizować misję ratunkową celem wydostania naszych żołnierzy z niewoli.

Sekretarz Laird apelował do Demokratów i Republikanów w Kongresie o pomoc Prezydentowi w zrealizowaniu jego planu wymiany jeńców wojennych w wojnie w Indochinach. Misja ratunkowa w ubiegły piątek nie zdołała uwolnić ani jednego jeńca, bo komuniści wszystkich jeńców ewakuowali z obozu pod Hanoi.

Laird powiedział Komitetowi Senatu, że taki plan odbicia jeńców dostał z dowództwa Armii w Wietnamie jeszcze w lecie, ale zwlekał z zatwierdzeniem jego wykonania aż do teraz, bo tłumził się, że dogada się z komunistami w sprawie wymiany jeńców. Tymczasem Hanoi grał tylko na zwłokę aż stało się jasne, że jedyną drogą jest odbicie jeńców siłą, bo wymierają w komunistycznej niewoli. Gdyby ci jeńcy wojenni byli w piątek w obozie w odległości 20 mil od Hanoi, to byłiby dziś wolnymi ludźmi — powiedział sekretarz obrony Melvin Laird.

### Samarytanie

Dacca, Pakistan (UPI) — Amerykańska pomoc dociera już do ofiar katastrofy w Pakistanie. Dwa odrzutowce wyładowały ze 150.000 funtów suchej żywności. Amerykańskie helikoptery zrzucają żywność, odcież i lekarstwa na podmokłe tereny, gdzie rozchwytuje je głodująca ludność. Do Wschodniego Pakistanu płynię 50 wielkich, amerykańskich łodzi desantowych, które umożliwią oddziałom ratowniczym docieranie do terenów zalanych jeszcze wodą i odciętych od świata.

### Atak Serca Ulbrichta

Berlin (UPI) — Zachodni-niemiecki dziennik Die Welt podał dziś wiadomość, że szef komunistycznych Niemiec, 77-letni Walter Ulbricht doznał silnego ataku serca i znajduje się w szpitalu.

Według bonnskiego dziennika atak serca miał nastąpić w ub. sobotę. Ulbricht znajduje się pod opieką 5 niemieckich lekarzy w tym dra Helga-Mucke-Wittbroda, naczelnego lekarza rządowego szpitala.

Die Welt stwierdza, że otrzymał tę wiadomość ze wschodniego Berlina. Fakt, że Ulbricht nie przybył na kongres komunistycznej partii węgierskiej, który rozpoczął się w poniedziałek i na którym przemawiał Breżniew, wydaje się potwierdzać tę wiadomość.

Niektórzy jednak komentują nieobecność Ulbrichta w Budapeszcie chęcią pokazania swego niezadowolenia z ostatnich posunięć sowieckiej polityki w stosunku do Zachodnich Niemiec.

### Największy Skok Cen Był w Październiku

Budzi On Poważne Zaniepokojenie w Białym Domu

Washington (UPI) — Biuro Statystyczne Departamentu Pracy w Washingtonie podaje, że koszty utrzymania wzrosły w tym roku o 6 procent w porównaniu z rokiem 1969. Ceny zaś w Chicago październiku były o jedną szóstą część jednego procentu wyższe w Chicago jak i w całym kraju, w stosunku do cen we wrześniu. Wzrost kosztów utrzymania we wrześniu był o 4 dziesiąte procentu w porównaniu z miesiącem poprzednim, a taki sam wzrost w sierpniu był o 2 dziesiąte procentu w porównaniu z lipcem.

Wzrost zatem z dwóch dziesiątych do 6 dziesiątych procentu kosztów utrzymania w ciągu 3-ch miesięcy budzi poważne zaniepokojenie wśród doradców ekonomicznych prezydenta Nixona. Wskazuje to na dalszy samoczynny postęp inflacji, który obecnie jest najwyższy od czasów wojny na Korei w 1951 roku.

Koszty utrzymania wzrosły o 6 procent w ciągu ostatniego roku. Podobnie w 1951 roku w ciągu jednego roku koszty utrzymania wzrosły o 7,8 procent.

Sekretarz prasowy Prezydenta, Ronald L. Ziegler, przyznał, że sytuacja odnośnie do utrzymania jest wielce niepokojąca, zapewnił, że Białe Dom zwiększy wysiłki, aby ją opanować.

Wzrost kosztów utrzymania w skali krajowej zbiega się z przebiegiem rezultatów polityki ekonomicznej Białego Domu i przejściem do polityki, którą sekretarz prasowy Ronald Ziegler określił jako "kierowana ekspansja."

Równocześnie Ziegler ujawnił, że prez. Nixon, aczkolwiek niezadowolony z sytuacji, planuje zwiększenie wysiłków rządowych celem powstrzymania dalszych "gwałtownych skoków cen i płac."

W raporcie Departamentu Pracy o wzroście kosztów utrzymania jest stwierdzenie, że w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy koszty te wzrosły o 5,3 procent.

Indeks cen konsumpcyjnych na październik 1970 wykazuje 137,4 procent w porównaniu z cenami z lat 1957-1959. Znacząco to, że konsument za towar, który w latach 1957-1959 kupił za \$10, teraz musi dać \$13,74. Skoro mowa o wzroście cen w Wigilię "Dnia Dziękczynienia," to należy wskazać, że także ceny indyka wzrosły w tym roku o 9 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym.

### Sowiecki Marszałek: "Mamy Najlepsze w Świecie Rakiety"

Moskwa, (DP) — W dniu artylerii i broni rakietowych (rocznica kontrofensywy pod Stalingradem) marszałek Mikołaj Krylow, dowódca jednostek rakiet międzykontynentalnych, w moskiewskiej "Prawdzie" napisał, że Sowieci mają najlepsze w świecie rakiety międzykontynentalne z głowicami atomowymi. Współdziałają ze wszystkimi rodzajami broni, zwiększając ich zdolność bojową.

Nie wspominał o rokowaniach amerykańsko-sowieckich (SALT). Powtarzał zwykłą formułę dowódców sowieckich, że siły zbrojne ZSRR są gotowe do zadania drugiego ciosu każdemu agresorowi na każdym kontynencie.

Lojalność wojsk rakietowych jest wzorowa — twierdził. 90 procent żołnierzy to członkowie kompartii albo Komso-molu.



## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road  
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyka pod wyżej podany adres.

## Pomoc w Otrzymaniu Obywatelstwa

Nie wszyscy w Cleveland wiedzą o możliwościach otrzymania pomocy w przygotowaniu do egzaminu na otrzymanie obywatelstwa amerykańskiego. O zorganizowaniu takiej pomocy pomyślał ks. bp. Jan Misiaszek, proboszcz parafii św. Trójcy — przy Broadway. Od szeregu lat w środy wieczorami daje wykłady z zakresu wymaganych

przy egzaminie wiadomości. Ostatnio pp. Bronisław i Maria Tubaj, z Parma, Ohio, zdali egzamin, do którego przygotował ich ks. biskup. Wkrótce wybierają się na egzamin by otrzymać upragnione obywatelstwo dwie najstarsze uczestniczki kursu, 79-cio letnia Marcelle Florczyk i Walentyna Antosik. Życzymy powodzenia!

## Z Zebrania K.P.A. — Ohio

Miesięczne zebranie Wydziału Ohio — KPA, odbyło się w środę wieczorem, 11 listopada, w Domu Staw. Polek. Prezes Ryszard Jabłoński zabrał i sprawnie przeprowadził zebranie, przedstawiając na wstępie panne Agatę Dziekan, kuzynkę Komendanta Plac. 152 SWAP, p. Leśniewskiego, która wzięła udział w zebraniu w charakterze gościa.

## Sprawozdania Urzędników

Prezes Ryszard Jabłoński mówił o Balu Kofionowym, który udał się znakomicie pod każdym względem. Bardzo serdecznie dziękował przewodniczącej L. Giziwicz, p. Berce Modrzyńskiej i p. Helenie Koczyńskiej za ich starania i pracę włożoną w przygotowanie i przeprowadzenie programu tego towarzyskiego wieczoru.

Prezes otrzymał list od kilku studentów polskiego pochodzenia, uczęszczających na uniwersytet Cleveland State, którzy zwracają się z prośbą do KPA o dopomożenie im w zorganizowaniu Dnia Polskiego — "Polish Day" na uniwersytecie. Izba przyjęła tę wiadomość bez żadnych uwag i dyskusji. Prezes powiadomił — że odda tę sprawę pod rozwagę Komitetowi Kultury i Języka Polskiego.

Nawiązując do odbywającej się w tym czasie konferencji narodowościowej w Washingtonie, w której brali również udział delegaci z Cleveland, w osobach — prezesa Bernarda Michalskiego, sekr. KPA Józefa Ptaka i prezeski Franciszki Tesny, prezes Jabłoński poinformował delegatów, że na grudniowym zebraniu będzie przygotowane szczegółowe sprawozdanie z tych obrad.

Wiceprezeska Leokadia Giziwicz całe swoje sprawozdanie poświęciła sprawom odbytego niedawno balu. Pani Giziwicz tą drogą składa najserdeczniejsze podziękowanie członkom komitetu za wspaniałą współpracę i dobrze spełniony obowiązek wobec KPA, panom: B. Modrzyńskiej, H. Koczyńskiej, A. Sobieskiej, K. Cudnik, S. Falkowskiej, I. Falkowskiej, F. Stachowicz, M. Gutt, H. Ositkowskiej, G. Gratzko, J. Kuzak, G. Sande, N. Gramms i pani Trąbka, oraz panom: — Leonowi Kawczyńskiemu, Kazimierzowi Trąbce, Czesławowi Zaim, Gus Cudnikowi, Kaz. Andrukiewicz, Józefowi Ptak i Stefanowi Modrzyńskiemu. Za dobrą reklamę w "Dzienniku Związkowym" i radio — pani Giziwicz serdecznie dziękuje pp. J. Stolarczyk. Podkreśliła wspaniałą podstawę młodzieży związkowej, Okr. 9 ZNP z Youngstown, Ohio, pod kier. p. St. Filipowskiego, oraz młodzież Gniazda 141 Sokółów — pod przew. p. B. Modrzyńskiej, która wystąpiła gościnnie w programie tańców i popisów gimnastycznych.

## Komitet Polityczny

Większość delegatów spodziawała się obszernego sprawozdania z działalności Komitetu Politycznego, ponieważ był to okres wyborczy. Niestety, nikt z członków Komitetu nie stawił się na zebraniu,

oprócz p. Ołtarzewskiego, bagatelizując kompletnie sprawy, które parę tygodni temu, przynajmniej w pojęciu niektórych członków Komitetu, były sprawami dużej wagi i znaczenia.

Po wyborach, po zaspokojeniu swoich osobistych ambicji — członkowie Komitetu nie poczuli się nawet do obowiązku przybycia na zebranie i złożenia sprawozdania. A przecież trzeba było dużo czasu i pieniędzy, dyskusji, kłótni i wzajemnego urągania, aby wreszcie wydać "dokument" p. n. — "Indorsację KPA". Nic więc dziwnego, że delegaci KPA wysuwają słuszne zastrzeżenia co do ważności i wartości istnienia i działalności Komitetu Politycznego.

Delegat — skarbnik Bolesław Piotrowski, w imieniu sędziów — Jacksona i Tałty — bardzo serdecznie podziękował delegatom KPA za poparcie w listopadowych wyborach.

## Gwiazdka

Dla Delegatów KPA.

Na sugestię wiceprezeski p. Leokadii Giziwicz postanowiono urządzić wspólny obiad podczas kwartalnego zebrania KPA w dniu 11 grudnia, w którym udział wezmą również delegaci pozamiejscowi z Youngstown, Akron, Lorain, Toledo i innych miejscowości. Delegat Kazimierz Andrukiewicz zaprosił wszystkich delegatów na zabawę pn. "Kiszka Dance", która odbędzie się 28 listopada, w Demu Gminy 6, przy Fullerton.

Perfect Anywhere  
PRINTED PATTERN

4649 8-18

by Anne Adams

The coatdress — crisp, comfortable, perfect on city streets or suburban lanes anywhere! Walk right in, button it up in knits, blends.

Printed Pattern 4649: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 3½ yards 35-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Dynamic fashion changes in new Fall-Winter Pattern Catalog. Free Pattern Coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery accessory tips. \$1.00.



**ZWOLNIENI PRZEZ MOSKWĘ.** — Generałowie Claude M. McQuarrie (na lewo) i Edward Scherrer, są tymi dwoma amer. generałami, których samolot zabłądził w dniu 21 października, do sowieckiej Armenii. Są oni członkami Amer. Misji Wojskowej w Turcji. Po kilku tygodniach pobytu w Moskwie, generałowie zostali zwolnieni.

## Kulisy Procesu Amalrika

3 Lata Obozu Za Odwagę  
Czy Związek Sowiecki Przetrwa  
Do Roku 1984?

Andriej Amarlik, został po 2-dniowej rozprawie sądowej w Swierdłowsku skazany na 3 lata ciężkich robót w obozie, ostrzej niż domagał się prokurator.

Amalrik, autor głośnej książki: "Czy Związek Sowiecki dotrwa do r. 1984?" oraz "Listu otwartego do Anatola Kuźniecowa" który w ub. r. wybrał wolność w W. Brytanii) był oskarżony o antysowieckie oszczerstwa i działania przeciw interesom ZSRR. Podstawą oskarżenia jest treść książki — doskonałej literacko, cennie odbijającej wypaczenia ustroju w Sowietach, m. in. rozrastanie się tzw. elity biurokratycznej. — Książka ta ukazała się po polsku w Paryżu, fragmenty drukowane były w "Sunday Telegraph", w Sowietach drukowana była i kolportowana nielegalnie.

Amalrik oskarżony był z art. 190 kodeksu karnego. Brak doniesień o szczegółach procesu. Swierdłowski, na Uralu, jest w strefie niedostępnej dla turystów zagranicznych, nie dopuszczono też na salę sądową dziennikarzy zachodnich.

Z wiadomości, które dotarły do Moskwy od przyjaciół pisarza w Swierdłowsku, wynika, że Amalrik przemawiał około godziny — miał m. in. zarzucić sądowi nielegalność postępowania i odmówić złożenia wyjaśnień.

Nie jest jasne, dlaczego zdecydowano rozprawę w Swierdłowsku, przypuszcza się, że władze chciały odseparować pisarza od moskiewskiego środowiska twórczego, przenosząc rozprawę o blisko 2.000 km od Moskwy.

Oficjalnie stwierdzono, że o właściwości sądu zdecydowało znalezienie w Swierdłowsku pierwszych drukowanych nielegalnie egzemplarzy książki "Czy Związek Sowiecki dotrwa do r. 1984?"

Amalrika aresztowano w maju br. Nie wiadomo czy sąd zaliczył mu areszt przed rozprawą. Na rozprawie była jego żona Gizela, jako jedyny świadek obrony.

Obóz pracy jest niebezpieczny dla słabego zdrowia Amalrika. Oszczędzona kara jest ceną, którą musiał zapłacić za działania i wiarę w możliwości zmian sowieckiego systemu, jak poprzednio inni dysydenci-pisarze: Sinlowski, Daniel, Ginzburg.

## Obrona, Sołżenicyna

Wiolencjalista Mścisiaw Rostropowicz zaprzeczył przeciw ograniczeniu wolności kulturalnej przez władze sowieckie, szczególnie zaś przeciw atakom na Sołżenicynę.

czyna, ostatniego laureata literackiej nagrody Nobla.

Rostropowicz, muzyk ceniony w świecie (odznaczony w ub. miesiącu Złotym Medalem Królewskiego Towarzystwa Filharmonicznego w Londynie) napisał do "Prawdy" i 3 innych pism sowieckich:

"Uważam, że Sołżenicyn przez bestialskie przejścia i zyskał prawo do przedstawiania prawdy i swych obserwacji."

Jak wiadomo, po przyznaniu nagrody Nobla Sołżenicynowi oficjalna krytyka w Sowietach określiła tę decyzję jako akt polityczny i antysowieckie wystąpienia, obliczone na rozbiście jednolici rosyjskich środowisk twórczych.

Obecna wypowiedź słynnego muzyka jest pierwszą próbą oporu wobec tego ogólnie narzuconego mitu. — 43-letni wielocenzalista, b. laureat nagrody Stalina, napiętnował zwłaszcza kampanię w prasie przeciw pisarzowi określając ją jako krzywdzącą. Wypowiedź ta, protestująca przeciw zakładaniu kagańca intelektualistom rosyjskim, ma duże znaczenie ze względu na sławę Rostropowicza. Są obawy, że zostanie on ukarany przez władze sowieckie przez zakaz zagranicznych koncertów.

## Amalrik Odmawia Odpowiedzi

Ze skąpych informacji uzyskanych przez Reutera ze środowiska opozycjonistów wynika, że sądzony w Swierdłowsku pisarz Andriej Amarlik zarzucił sądowi nielegalność postępowania i odmówił odpowiedzi na wszystkie pytania.

Według tych samych źródeł wraz z Amalikiem odpowiadał w tej samej sprawie student wydziału fizycznego uniwersytetu w Swierdłowsku Lew Ubożko.

Ubożko aresztowany w styczniu br. pod zarzutem kolportażu ulotek protestujących przeciwko więzieniu sowieckich opozycjonistów oraz rozpowszechniania pism Amalrika.

Na pytania sądu Ubożko zeznał, że nie zna osobiście Amalrika i nigdy go nie widział.

Jedynym świadkiem wezwanym na rozprawę była jakoby żona Amalrika Gizela.

Moskiewskie koła opozycyjne twierdzą, że sprawa Amalrika została przeniesiona do Swierdłowska pod pretekstem że tam znaleziono przepisane na maszynie egzemplarze jego książki "Czy Związek Sowiecki przetrwa do 1984 roku?"

Dz. Polski — Londyn

## Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

klearnych Rosja dopędziła Amerykę. Przewyższa ją liczbą rakiet, za kilka lat będzie miała więcej od Ameryki łodzi podwodnych o nuklearnym napędzie, a jej technologia wojskowa może przewyższać amerykańską.

Foster podaje, że Rosja posiada przeszło 1.300 rakiet na wyrzutniach lądowych, Stany Zjednoczone mają 1.054. Rosyjską przewagę równoważą rakiety na łodziach podwodnych, których Stany Zjednoczone posiadają 656, Rosja około 300. Ale Ameryka od pięciu lat nie zwiększa swego arsenału rakiet, tak na lądzie jak na morzu, gdy Rosja dodaje do swego arsenału przeciętnie 250 rakiet rocznie.

Tyg. "U.S. News and World Report", który umieścił wywiad z Fosterem, w komentarzu do podanych przez niego informacji stwierdza, że czeka nas "ponure dziesięciolecie." W miarę uzyskiwania przewagi nad Ameryką, ponuraki na Kremlu będą pozwalały sobie na coraz brutalniejsze pociągnięcia. Możemy spodziewać się więcej szantażów, nowych "Wietnamów" i otwartych inwazji na sąsiedztwo, którzy nie będą zbyt gorliwie nakładali na siebie moskiewskie jarzmo.

Ucieczka Ludności  
z Miasteczka  
Mignano

Rzym. (UPI) — Nowe trzęsienie ziemi nawiedziło miasteczko włoskie Mignano. Z 3.000 mieszkańców — jedynie około 300 osób zostało w nim. Reszta uciekła w ostatnich 6 tygodniach do okolicznych osiedli. Około 1.000 ludzi mieszka w namiotach. Po poprzednim trzęsieniu (27 września) zamknięto prawie wszystkie sklepy.

Węgrzy Chcą  
Rozmawiać z Bonn

Budapeszt. (UPI) — Pierwszy sekretarz węgierskiej partii komunistycznej, Janos Kadar stwierdził, że Węgrzy są gotowi do rozmów z Zachodnimi Niemcami, celem podjęcia stosunków dyplomatycznych i podpisania traktatu o współpracy, podobnie jak to zrobiły Sowiety oraz Polska.

## Head Into 1971

7333



by Alice Brooks

Whip up 2 dramatic hats — for cold and for wet days! Luxury on a budget! Make fabulous fur hat of real or fake fur by the yard, visor cap of crinkle or plain plastic. Save a fortune! Pattern 7333: one size fits all.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery gifts. 3 free patterns. 50c.

NEW Complete Instant Gift Book — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more. \$1.00.

Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! \$1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c. "50 Instant Gifts" Book. 50c. Book of 12 Prize Afghans. 50c. Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

A. DE LAMOTHE

## KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

(Ciąg dalszy)

Oddziały formowały się z robotników, z właścicieli mniejszych posiadłości, z rolników, studentów, i przybierały rozmaite nazwy: Narbut dowodził Dziećmi Rozpaczy, Chusko Kosynierami z nad brzegów Pilicy; inni Krakusami, Sandomierskimi Strzelcami, Obrońcami Częstochowy i t. p. Każdy z tych małych partyzanckich oddziałów, uzbrojony w karabiny, fuzje, lance, kosy, a nawet i kije, działał na swoją rękę; o armii narodowej nie można było jeszcze marzyć. Oddziały te, przenosząc się szybko z miejsca na miejsce, myliły wrogów nocnymi marszami, robiły zasadzki, rozbrajały pojedyncze posterunki, i naraz zniknęły, nie zostawiając śladu po sobie. Polacy mając liczniejszego i dobrze uzbrojonego wroga przeciw sobie, często musieli się rozpraszac, aby znowu natychmiast zebrać się w innym, umówionym punkcie.

W obec tych Polaków, tych Padleców, jak ich nazywali, niepokojonego przez komary. Naprawdę jej liczne kolumny za nimi się uganiały.

\*Prawdziwe; z raportów rosyjskich.

Namiestnik, obawiając się za nadto skompromitować w obec swego rządu, z powodu onej nocej branki, która rzeczywiście wywołała powstanie, wściekał się z gniewu. Co zaś do Swinina, od czasu ucieczki Narbuta, gniew jego nie miał granic.

Po zrabowaniu Bernardyńskiego kościoła i uwięzieniu zakonników, postanowił natychmiast telegraficzną depeszę do Petersburga. W tej depeszy, pisanej przez sprytnego Iwana, jednego z redaktorów urzędowej gazety warszawskiej, namiestnik, przekraczając fakta, mówił o silnym wzburzeniu w Warszawie, o carskich żołnierzach pomordowanych przez hordy zbójów, i o potrzebie dania surowego przykładu niegodziwym mordercom podburzanym przez komitet rewolucyjny.

Nie trzeba było więcej.

Natychmiast przyszedł rozkaz zgnieść powstanie i przestrachem powstrzymać rozwój onegoż.

Był to wyrok śmierci wydany przeciw całemu narodowi. Europa byłaby się nim oburzyła i zaprotestowała, gdyby była znana prawdę.

Rząd rosyjski zasłonił się niegodziwymi kłamstwami, przeciw powszechnemu potępieniu.

Europa tym kłamstwom uwierzyła i nie zaprotestowała. Nie tylko Iwan umiał tworzyć oszczerstwa.

Dnia 25. Stycznia 1863 r., w dzienniku urzędowym petersburskim, zjawił się następujący artykuł:

"W Warszawie, w nocy z 24, prawie wszystkie posterunki zostały zaatakowane. Żołnierze na wartach zostali pomordowani; lecz oddziały natychmiast, na rozmaite punkta rzucone, uśmierzyły rewolucję. Wojsko poniosło straty w trzydziestu zabitych i dwięćdziesięciu rannych. Partya rewolucyjna w Warszawie, chciała urządzić noc św. Bartłomieja (to znaczy: wyrznięć moskali). I rzeczywiście, 22 i 23, były zaburzenia w kilku prowincjach; napadnięto nieposiadające żołnierzy w garnizonach i śpiących pomordowano. Pod jedną wioską, którą żołnierze dzielnie bronili, podłożyli powstańcy ogień, etc. ...

—No, przecież! wykrzyknął uradowany Swinin, czytając manifest w kasyno oficerskim Paszkiwiozwa, że raz, mamy ręce wolne i białą kartę, zostawioną do działania. Panowie, oficerowie, będziecie mieli sposobność zemścić się za obrażony honor Rosji.

I nie wypisywaj swojej piosonki, pobiegł do pałacu gubernatora.

Jego excelencya rozpromieniony, przyjmował w przedpokoju życzenia generałów.

Pomimo dobrej chęci, nowoprzybyli nie byłiby w stanie przecisnąć się przez tę kohortę oficerów w błyszczących mundurach, gdyby namiestnik nie kiwnął nań ręką, aby się zbliżył. Był to znak łaski; rozsunął się tłum z szacunkiem by zrobić miejsce szczęśliwemu faworytowi, który wyciągnął ku sobie rękę pana okrył pocałunkami. A potem ucałował buty zwierznika.

—A panowie, rzekł namiestnik, z majestatyczną powagą, w nader ważnych okolicznościach w jakich dzisiaj znajdujemy się, widząc nieprzyjaciół publicznego pokoju śmiało podnoszących głowy i otwiercie buntujących się przeciw ojcowiskiej władzy rządu, który, aby nie karać, długi czas zamykał oczy na ich niegodziwe machinacje; dzisiaj, jestem szczęśliwy, widząc was wszystkich zebranych w około mnie, spieszących bronić podminowanego porządku publicznego i złożyć świadectwo nieograniczonego przywiązania do poświęconej osoby cesarza i świętej sprawy Rosji.

Zatrzymał się chwilę by nabrać tchu, zobaczyć jakie wrażenie sprawiła jego przemowa i zarazem rzucić okiem na papier, na którym ręka Iwana wypisała ową świetną improwizację.

Z ochotą daliby mu słuchacze buczne oklaski, lecz przez szacunek, nie śmiali przerwać mowy.

"Posunięte za daleko miłosierdzie staje się słabością, mówił w dalszym ciągu namiestnik, i oszczędzając buntowników niegodnych przebaczenia. Najjaśniejszy Pan zrozumiał wyższym swoim umysłem, że naraża na największe niebezpieczeństwa, swoich wiernych poddanych.

"Czyż potrzeba więcej wam mówić? wszak sami znacie, panowie, tak dobrze jak ja, — synowie tej piekielnej machinacji, nie życzą sobie nie więcej jak tylko otoczyć wszystkich Rosyan, znajdujących się w Polsce, i wyrzucić ich.

Generałowie schyliłi głowy na znak zgadzania się z mową.

"W tych więc okolicznościach panowie, miłosierdzie winno ustąpić miejsca sprawiedliwości, a Jego Majestat, oświecony moim raportem o ostatnich wypadkach, nauczony świeżymi zamachami Polaków, i uwiadomiony o niebezpieczeństwach, z których jedynie Opatrzność wyrwać was zdołała w nocy, podczas branki do wojska, raczył odezwać się do waszego męstwa i do waszego poświęcenia się dla Jego osoby.

Ostatnie słowa tak się podobały generałom, iż pomimo winnego szacunku dla przedstawiciela autokraty wszech Rosji, cała kohorta jak jeden człowiek krzyknęła: Niech żyje cesarz!

Hurra, wykrzyknęte jednogłośnie, mogłoby zdziwić jednego w innym kraju; lecz w armii rosyjskiej jest częścią mustry, i uczą tego w każdej szkole plutonu.

Jego Excellencya, chociaż nauczony doświadczeniem o wątpliwej szczerości podobnej manifestacji, udał że jest do łez wzruszony. Potem, racząc spuścić nieco z tonu, zakomunikował swoim podwładnym rozkaz dzienny, który miał być czytany we wszystkich koszarach, oficerom i żołnierzom.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)



## Apel Stow. Dobroczyńności Do Gmin i Grup Związkowych

Zarząd Stowarzyszenia Dobroczyńności przy ZNP zwraca się do Gmin i Grup Związkowych z prośbą o jak najszybsze nadesłanie zapotrzebowanych na kosze gwiazdkowe dla biednych rodzin polskich.

Jak podawaliśmy w uprzednich komunikatach — termin upływa z dniem 2 grudnia br. Musimy zawczasu zamówić artykuły żywnościowe, dlatego prosimy aby Gminy i Gru-

py nie zwlekały, a zechciały nadesłać do biura wiceprezesa ZNP, prezesa Stow. Dobroczyńności Ireny Wallace, 1520 W. Division st. listy z nazwiskami i adresami osób, którym zostaną wysłane kosze.

Irena Wallace, Wiceprezesa ZNP, Prezesa Stow. Dobroczyńności; W. Kolman, Sekretarka prot.

## Wiadomości z Gm. 87 ZNP z Annowa

### Zabawa Przyjacielska Gminy 87 ZNP

Komitet Zabaw i Sportu przy Gminie 87 ZNP, zapraszają grupy przynależne do Gminy, delegatów i delegatki Gminy 87 ZNP, przyjaciół, młodzież oraz Polonię — do wzięcia udziału w ich "Zabawie Przyjacielskiej", jaka się odbędzie w niedzielę, dnia 29-go listopada, br. w sali Lipskich, pnr 2059 W. 19-ta ulica.

Początek zabawy o godzinie 2-jej po południu. Wstęp wolny dla grup, gości i delegatów i delegatek Gm. 87 ZNP.

Komitet Zabaw i Sportu Gm. 87 ZNP — Stanisław Cieślak, przewod.; Bruno Pomana, Bronisława Poremska, Józef Lipka, Władysław Tokarz, Henryk Kasziasz, Robert Poremski, Stanley Wieczorek i Lottie Poremska.

### Z Gminy 80 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 80 ZNP odbędzie się w piątek 27-go listopada, 1970 r., w dolnej sali Im. A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul. o godzinie 8-jej wieczorem punktualnie.

Na tym posiedzeniu omawiane będą bardzo ważne sprawy, dotyczące rozwoju ZNP. Dlatego też pożądana jest obecność całej delegacji. Obecny będzie komisarz Okr. 12 ZNP T. Paczyński i inni.

Urządniczy Grup, którzy nie są delegatami są również prosi o przybycie. Również ci którzy interesują się rozwojem ZNP, proszeni są na to posiedzenie. Po posiedzeniu będzie poczęstunek dla zebranych uczestników.

Z Bratnim pozdrowieniem, Wł. Tomaszewski, prezes; K. Frenzel, sekretarz.

## WASZ KASZEL TO TYGRYS. Po Co Uważać Go Za Kociaka Domowego?

Nie próbujcie traktować Waszego kaszlu cukrzany syropem, który lepiej smakuje, niż skutkuje. Albo używajcie środków, które tylko maskują ulgę. Oświadczenie tygrysa. Pokażcie mu kto jest bossem przy pomocy mieszanek Buckley'a.

Mieszanek Buckley'a jest prawdziwym środkiem wykrztusinowym, rozpuszcza bowiem śluz, który jest powodem kaszlu, a to ułatwia wypłucie flegmy. Nie zawiera ona narkotyków ani antybiotyków. Mieszanek Buckley'a zawiera to, co łączy kaszel szybciej niż jakikolwiek inny środek. Działa natychmiast po zażyciu, kładąc kres nawet najbardziej dokuczliwemu kaszlowi ostryemu lub wywołanemu paleniem. Nawet chorzy na cukrzycę mogą ją zażywać, bo nie zawiera cukru.

Zażycie byleczek mieszanek Buckley'a, przez chwilę zatrzymując ją na języku. Przekłujcie ją powoli, przekłujając się o jej natychmiastowym działaniu tak w gardle, w całej głowie, jak i w oskrzelach płuc, ułatwiając oddech i powstrzymując dalsze paroksyzmy kaszlu.

Mieszanek Buckley'a jest naturalną emulacją z kanadyjskiej żywicy, ziołami i czystym wyciągiem z morskich roślin oraz dodatkowymi innymi wypróbowanymi lekami na kaszel. To zapewnia znaczną ulgę, najszybszą, jakiej kiedykolwiek doznaciecie. W przeciwnym razie wróćcie do Waszego kaszlu, nie ma nic do stracenia poza kaszlem. Znajdźcie mieszanek Buckley'a w składzie aptecznym. Mieszanek Buckley'a uśmierza kaszel.

**UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO**

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

Oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

## By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

**DZIENNIK ZWĄZKOWY**  
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

**UWAGA!**

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

**KUPON**

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy który prozę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płać chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

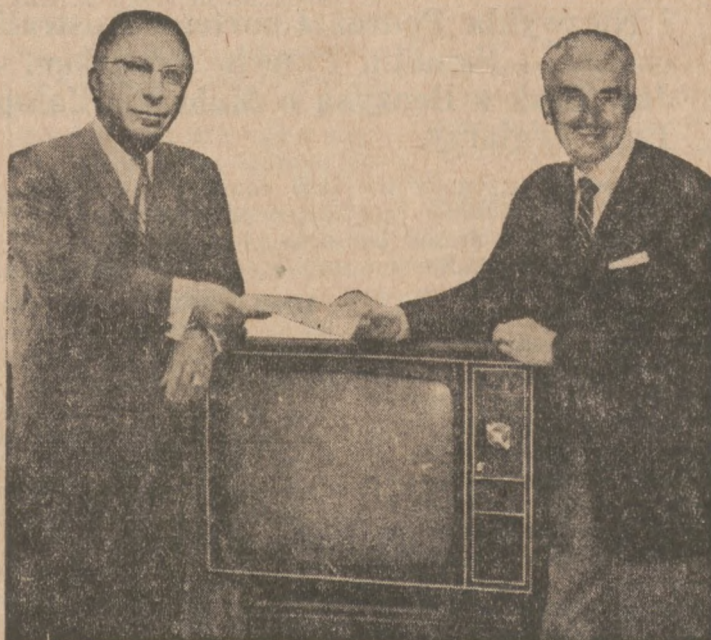
Numer telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

## Polski Komitet Imigracyjny Dziękuję Polonii

Są Ludzie z Sercem Wśród Polonii —  
Pan Dyba Daje Tego Przykład



Pan Stanley P. Dyba (po lewej), przekazuje zakupiony przezeń aparat telewizyjny Andrzejowi Gołabkowi, byłemu prezesowi Polskiego Komitetu Imigracyjnego. Aparat stanowi jeden z wartościowych fantów na ciągnięcie losów w dniu 6-go grudnia, w czasie "Wieczoru Jubileuszowego" 10-lecia Chicagowskiego Oddziału Polskiego Komitetu Imigracyjnego.

Piszemy często krytycznie o nas samych, — i słusznie — bo samokrytyka nasza to nasz rachunek sumienia. Piszemy więc często o naszym materializmie, o "trzymaniu naszej kieski mocno związanej" i niechęci do świadczeń na sprawy wspólne, wzajemnej pomocy itp.

Wprawdzie piękne jest zażalenie Chrystusowe, by dając "nie wiedzieli lewica co daje prawica", ale w naszym życiu potrzebne są przykłady, by pociągać innych. Taki właśnie przykład mamy do zanonowania i podania do naśladowania. Oto p. Stanley P. Dyba, właściciel American Spring & Wire Specialty Co., skoro dowiedział się o pracy Polskiego Komitetu Imigracyjnego na rzecz uchodźców, ofiarował do rozgrywki w czasie obchodu 10-lecia Oddziału Chicagowskiego P.K.I. w dniu 6 grudnia br. aparat telewizyjny. Miło jest nam zamieścić przy tej okazji fotografię p. Dyby, przekazującego dar ten panu Andrzejowi Gołabkowi, b. prezesowi P.K.I. Oddziału Chicago.

### Rozmiar Zadania

Uchodźców potrzebujących pomocy P.K.I. mamy ponad 20,000 rozróżnionych w różnych krajach europejskich, — a nawet pozaeuropejskich. Są wśród nich chronienie chorzy, starcy, inwalidzi (którzy np. zostali inwalidami w czasie robot przynusowych w Niemczech), dzieci rodzin inwalidzkich, sieroty. Ponadto, jest również stała coroczna liczba nowych uchodźców z zażelaznej kurtyny, potrzebujących zwłaszcza opieki prawnej i moralnej.

Ludzie ci niemal całkowicie polegają na pomocy P.K.I. Pomysł — gdyby ludziami tym pomóc rocznie tylko kosztem jednego dolara na osobę, trzeba by zebrać rocznie \$20,000 nie wliczając w to koniecznych, a utrzymywanych przez P.K.I. do minimum wydatków administracyjnych. Oto jak bardzo potrzebna jest ofiarość Polonii dla tych zapomnianych.

Corocznie Polski Komitet Imigracyjny organizuje t.zw. "Apel Gwiazdkowy" na uchodźców. W tym roku Komitet Chicagowski P.K.I. łączy "Apel Gwiazdkowy" z obchodem 10-lecia swej działalności. Mamy wszyscy okazję do naśladowania pana Dyby.

### Jak Naśladować pana Dybę

Nie każdego z nas stać na podobną ofiarę jaką złożył p. Dyba, ale każdy z nas może dołożyć cegiełkę na rzecz pomocy naszym rodakom. Przede wszystkim, można wziąć udział osobisty w "Wieczorze Jubileuszowym" Chicagowskiego P.K.I., który odbędzie się w niedzielę, dn. 6 grudnia w Auditorium parafii sw. Jacka — 3636 W. Wolfram ul., o godz. 4.30. Będzie to naprawdę miły wieczór: kolację dostarczą nie żaden "caterer", lecz zostanie ona przygotowana na miejscu przez Komitet Pań P.K.I. — a więc świeżość i smakowitość potraw zapewniona. Krótka część oficjalna zaszczepi głównym przemówieniem prezes ZNP i Kongresu P.A. mec. A. Mazewski, a nasi ulubieni artyści — Wanda Zbierowska-Frydrych, Monika Sylwan, Antoni Trzaskowski, Marek Gorzon, Władysław Dargiel, oraz Jadwiga Kwiatkowska ofiarowali bezinteresownie swój czas i talenty dla umilenia części estradowej. — Koszt minimalny — \$5.00 od osoby.

Stoliki lub rezerwacje indywidualne można zamawiać do dnia 3 grudnia telefonując na nr. 252-7084, lub w lokalu Samopomocy — 1514 N. Milwaukee w soboty od godz. 5-8 wieczorem, lub w niedzielę od godz. 2-5 po poł. u p. Edmun-

da Sawickiego. — Kto nie będzie mógł osobiście wziąć udziału w tym wieczorze, a los uchodźców leży mu na sercu, może złożyć ofiarę na cele P.K.I. Czeki należy wystawiać na: Polish American Immigration & Relief Committee i wysłać na adres siedziby: 1514 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622. Można również nabyć losy na rozgrywkę wartościowych fantów, która odbędzie się w czasie "Wieczoru Jubileuszowego", również w Samopomocy w godzinach i dniach wyżej podanych. Obecność przy losowaniu nie konieczna.

Z okazji 10-lecia Chicagowski Oddział P.K.I. wydaje Pamiętnik, który podaje zarys problemu uchodźców, dane statystyczne, oraz sprawozdanie z działalności P.K.I. Do 30 listopada przyjmujemy się zgłoszenia patronów, życzenia i ogłoszenia. Informacje w tej sprawie: tel. 252-7084.

Naśladowujmy pana Dybę. — Przyłączmy się wszyscy do ulżenia boli naszych rodaków, a Święta Bożego Narodzenia będą dla nas miłsze w świadomości, że gdzieś daleko otarliśmy łzę starości, lub inwalidzie i wywołałymi uśmiech na ustach polskiego dziecka.

Polski Komitet Imigracyjny w Chicago

### Zabawa Taneczna w Sobotę, 28 Listopada w Brookfield, Ill.

W tę sobotę, dnia 28 listopada, odbędzie się w lokalu Edward Feeley Post nr 190 Ameryk. Legionu Hall, pnr. 3700 Prairie ave., w Brookfield, Ill., zabawa taneczna od godz. 9:30 wieczorem do 12:30 po północy.

Zabawę tę urządza A.C.T.S. Oddział Królowej Różana Św., organizacja przeznaczona dla osób samotnych, kawalerów i wdowców oraz kobiet samotnych, panien i wdów, w wieku ponad 30 lat.

Po bliższe informacje należy dzwonić na nr 20-3-6513. Stanley L. Pytel, przewodniczący Oddziału.

### Międzynarodowy Pokaz Tańców Ludowych

Związek Polski Rzymsko-Katolicki organizuje w dniu 28-go bm., o godz. 8-jej wieczorem I-szy Doroczny Międzynarodowy Pokaz Tańców Ludowych. Impreza odbędzie się w Polonia Grove and Ballroom przy South Archer Avenue pnr. 4604. Naczelną dyrektorką Związku, p. Regina Oćwieja, wszystkich serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w imprezie. Jak oświadczyła dyrektorka Oćwieja celem imprezy jest szerzenie braterstwa, polskiej kultury, pieśni, muzyki i tańców ludowych. Wstęp od osoby wynosi \$1.50. Oprócz rozrywki kulturalnej przewidziany jest świetnie zaopatrzony bufet z polskimi narodowymi potrawami.

Bilety na imprezę można nabywać u pani Oćwieja, zam. 2878 S. Throop Street, Chicago, Illinois, nr. tel. BR 8-3210.

### Myśli Wybrane

Zołądek jest niewolnikiem, musi zadowalać się tym co dostaje. Ale mści się podstępnie, jak wszyscy niewolnicy.

Każdy człowiek bez względu na to, jakie osiągnął sukcesy i uznania, uważa przed śmiercią, że zmarnował życie. Młodość jest nam bowiem dana po to, by czynić głupstwa, a wiek dojrzały aby ich żałować.

E. Hemingway

## Posiedzenie Gminy 3 ZNP Odłożone

Zawiadamiamy Delegatów i Delegatki Gminy 3 ZNP, że z powodu Święta Dziękczynienia (Thanksgiving Day) posiedzenie Gminy 3-iej — NIE ODBĘDZIE SIĘ. Data następnego posiedzenia zostanie ogłoszona. — Wacław Andrzejewski, prezes; Wiktoria Kolman, sekretarka.

## Posiedzenie Gminy 75 ZNP

Gmina 75-ta ZNP odbędzie swoje miesięczne powakacyjne posiedzenie w piątek, 27-go listopada, o godz. 8-jej wieczorem, w sali Moskale, pnr. 5639 Milwaukee ave. Jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia, które wszyscy delegaci muszą zdecydować.

Dlatego wszyscy delegaci są proszeni o jak najliczniejsze przybycie, aby w tym, tak ważnym posiedzeniu wziąć udział. — Edward Moskal, prezes; Władysław Kuman, sekr. i korespondent.

## Kalendarzyk Posiedzeń

Regularne posiedzenie Park View Citizens and Improvement Club odbędzie się w ten piątek, dnia 27 listopada, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Weteranów, pnr. 3174 N. Milwaukee ave. Stanisław Burek, prezes; Zofia Rydz, sekr. prot.

Zarząd Klubu Niedźwiada zawiadamia członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się dnia 27 listopada, (piątek), w sali posiedzeń, pnr. 5725 W. Diversey ave., o zwykłej porze. Data posiedzenia została przesunięta o jeden dzień ze względu na Święto Dziękczynienia. Prosimy członków o liczne przybycie.

Za zarząd: J. Mazur, prezes; w Cabaj, sekr. prot.

### Sobota, 28 Listopada

Klub pow. Kolbuszowa odbędzie swe posiedzenie w sobotę, 28 listopada, o godz. 6-jej wieczorem, pnr. 4349 So. Francisco ave. Zarazem urządza Wieczorek, ażeby uczcić 20-rocznicę klubu. Prosimy wszystkich członków o łaskawe przybycie.

Władysław Ozimek, prezes; Frank Mytych, sekretarz.

### Kalendarzyk Zabaw

### Sobota, 28 Listopada

Klub Wolnych Przyjaciół zaprasza na swój Bał, jaki się odbędzie w sobotę, 28-go listopada, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali "Lucky Stop", 1805 W. Division ul. Serdecznie zapraszamy przyjaciół i sympatyków o poparcie tej naszej zabawy tanecznej.

Za komitet: Józef Matuga, prez.

### Niedz., 29 Listop.

Zabawa Stołeczka organizacji Zjednoczone Kluby Polskie odbędzie się w niedzielę, 29-go listopada, w sali dolnej w Sokolni, 1962 N. Ashland Ave., o godzinie 2-jej popołudniu.

Zjednoczone Kluby Polskie zapraszają kluby i gości oraz delegatów i delegatki o liczne przybycie. Część z dochodu przeznaczona jest na fundusz Walki z Rakiem.

L. Andrak, prezes; M. Milas, sekr.; E. Kemnitz, przew. zabawy.

### Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

## NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

### LIQUOR STORE

Największy wybór importowanych wódek a Polskich i likierów Baczewskiego i Mikolasza posiada w Chicago tylko popularny skład

**LENARD'S  
Liquor House**  
1172 Milwaukee Avenue  
Telefon: AR 6-4246  
Chicago, Illinois 60622

### REAL ESTATE

**J. B. PALLASCH  
I SYNOWIE**

Załatwia wszelkie sprawy realne jak: kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ognia, od wypadków

Telefon ARmitage 6-1517  
2871 MILWAUKEE

Pon., wt., czwart. 9-6 po poł.  
1-9 wiecz. Piątek i Sob. 9-6 po poł.  
Środa 9-12 w południe

## Koncert Lira Singers w Chicago Conservatory

Chicagoskie Konserwatorium Muzyczne (Chicago Conservatory College) zaprosiło zespół polonijny Lira Singers o powtórzenie swego koncertu, jaki zespół dał 25-go października br. w Sherman House. Program jest zatytułowany "Popołudnie z polskimi miłośnikami — Szopenem i Moniuszką".

Koncert Lira Singers odbędzie się w piątek, 27-go listopada o godz. 8-jej wieczorem w sali audytorium Chicago Conservatory College, 410 So. Michigan Ave., na siódmym piętrze. Ponieważ koncert będzie miał charakter popularno-dydaktyczny, wstęp bezpłatny.

Artystycznym organizatorem koncertu i dyrygentem będzie prof. Alice Stephens, wykładowczyni chicagowskiego konserwatorium. Członkowie wokalnego zespołu Lira Singers są jej studentami. Pani Stephens jest znanym pedagogiem muzycznym w klasie śpiewu. Przewodzi ona szereg lokalnych chórów.

Lira Singers już kilkakrotnie występowali w chicagowskim konserwatorium z utworami polskich kompozytorów, jednak 27-go bm. po raz pierwszy wypelnia oni program, który w całości będzie poświęcony wybitnym polskim twórcom muzyki.

Zespół Lira Singers istnieje od roku 1965 i został założony przez Lucynę Migalę celem popularyzowania polskiej muzyki w Ameryce. Wszyscy członkowie zespołu są polskiego pochodzenia i są to: Diane Busko, Marilyn Bykowski, Diana Migala-Cihak, Diane Ignace, Catherine Kogut, Mary Linduska, Lucyna Migala, Christina Saliga, Katherine Wengelewski, Denise Wieloch.



**MARIAN ZALUCKI**  
Polski król satyry i humoru

"Próżno padamem jej do nóżek, nie westchnienia stałem skrycie... Wreszcie-m ją ujrzałem Najgorza z pogródek: — Będzie Cie kochał całe życie!"

Oto jedna z fraszek prawdziwego króla polskiej satyry, Mariana Zaluckiego, który z całkowicie nowym programem, napisanym specjalnie na ture po Ameryce, przybył obecnie do Chicago. Po wielkich sukcesach na scenach polonijnych całej Ameryki, aktorzy z Polski przybyli obecnie do Chicago z programem "7 Śmiechów Głównych".

(R.M.)

## Już w Tę Sobotę — Bomba Humoru Program Aktorów z Polski, pt.: "7 Śmiechów Głównych" — Satyra, Piosenka Bielicka, Załucki, Duet Framerów

Głównych", stanowiący rewiew humoru, piosenki i satyry. Nowojorscy sprawodawcy, pisali, że program ten jest przysłówką beczką śmiechu, która przesłano z Polski do Ameryki.

Oprócz MARIANA ZALUCKIEGO humor w programie reprezentuje znakomita HANKA BIELICKA, debiutująca na polonijnych estradach wysmienitym komik, który jednocześnie śpiewa i tańczy. MIECZYSLAW GAJDA oraz dowcipny i byskotliwy konferansjer JERZY MICHOŁEK. Ten znany polski piosenkarz, przy akompaniowaniu swej gitary śpiewa piosenki z popularnych amerykańskich filmów, które wzbudzają entuzjazm wśród polonijnej młodzieży.

Specjalna atrakcja programu jest DUET FRAMER, który wiosną tego roku odniósł tak wielki sukces na ziemi Washingtona. REGINA PISAREK, piosenkarka ze wspólnym głosem o aksamiennym brzmieniu, wywołuje wzruszenie sentymentalnymi piosenkami z repertuaru "7 Śmiechów Głównych".

Wystąpi w Chicago w SOBOTE, 28 listopada, o godz. 5 po południu oraz 8 wiecz., oraz w NIEDZIELE, 29 listopada o 2:30 po poł., i 7 wiecz. w auditorium Sw. Trójcy, 1443 W. Division Str.

Kto chce otrzymać dobre miejsca może nabyć bilety w przedsprzedaży w następujących punktach: WARSZAWIANKA, 820 N. Ashland; ORBIT TRAVEL, 3322 N. Pulaski; POL - CENTER, 1250 Milwaukee; BETTER HOME MADE SAUSAGE, 4939 S. Ashland; BALTIC TRAVEL, 1246 Milwaukee.

## Z WIZYTA DO POLSKI?



Na Pokładzie Ts/S STEFAN BATORY cieszyć się można i korzystać z atmosfery rodzinnego kraju!

ODJAZDY ZIMĄ DO SOUTHAMPTON I GDYNI z QUEBEC 6 grudnia 1970, z NOWEGO JORKU — 4 stycznia i 22 marca, 1971

Ts/S STEFAN BATORY jest chlubą i dumą Polskiej Floty Pasażerskiej. Pełna stabilizacja i klimatyzacja, wysmienita kuchnia, bary, dancingi, koncerty, filmy, gry i zabawy zapewniają wypocinek w luksusowych warunkach, dając podróżującemu odprężenie w atmosferze tradycyjnej polskiej gościnności.

Jest to najekonomiczniejsza droga sprowadzania krewnych z Polski. Szczegółowych informacji udzieli i rezerwacji dokonuje każde biuro podróży lub:

## POLISH OCEAN LINES

General Agents w U.S.A.  
GDYNIA AMERICA LINE, INC.  
115 Broadway, New York, N.Y. 10005

General Agents w Kanadzie  
PICKFORD & BLACK LTD.  
159 Bay Street, Toronto, Ontario

The Ts/S STEFAN BATORY is registered in Poland.



**Dziennik Związkowy**

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622**WYSYLANY PRZECZ POCZTĄ  
W CHICAGO I W KANADZIE**

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

**WYSYLANY PRZECZ POCZTĄ  
POZA GRANICE CHICAGO W U.S.**

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

**CODZIENNE (bez soboty)**

Chicago - Kanada	Pozza Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

**DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....15cW kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .....20cJAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
JÓZEF H. GAJDA, ZarządcaTelefon do Redakcji przed 7:30 rano  
BRunswick 8-8707Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700  
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.**Na Święto Dziękczynienia**

Dzień Dziękczynienia jest prawdziwie świętem specyficznym amerykańskim, ale rytualny zwyczaj składania na jesień podziękowań za dobrodziejstwo Stwórcy jest prawdopodobnie tak stary jak pierwsze żniwa człowieka.

Amerykańska tradycja tego święta sięga początków XVII-go wieku, kiedy to pierwsi emigranci z "Mayflower" po ciężkiej i wyniszczającej zimie 1620 doczekali się jesienią następnego roku pierwszych i obfitych plonów. W podzięce Opatrzności za uratowanie ich od śmierci głodowej, obchodzili oni wówczas uroczyste Święto Dziękczynienia, wspólnie z Indianami, którzy już przedtem nauczyli ich jak polować na dzikie indyki i gdzie szukać ciepłych czerwonych borówek. Od tego czasu indyk stał się tradycyjnym daniem tego wielkiego święta amerykańskich rodzin, a pamięć o klęskach i ocaleniu pierwszych kolonistów każe im w tym dniu, bardziej niż kiedykolwiek pamiętać o biednych, samotnych i nieszczęśliwych.

Ten dzień jest również dla wielu ludzi jedynym może dniem w roku w którym pamiętają aby podziękować za błogosławieństwa które na nich spłynęły i podziękować amerykańskiej Opatrzności za wszystko co dla nich uczyniła. Specjalnie, w czasach, w których nęguje się wielkie, drogie i tradycyjne wartości patriotyzmu, honoru, uczciwości i moralności społecznej, w czasach gwałtownego samobójstwa, namiętnych rozdarć i ucieczki od dogmatów prawa i porządku publicznego, dobrze jest podziękować za wszystko to co w Ameryce ma ludzkie oblicze, za wszystko to co jest dobre, mądre i szlachetne, za wszystko to co kraj ten stworzył zamożnym, wynalazczym, humanitarnym i praworządnym mocarstwem wolnego świata.

Okazmy również w tym Dniu nie tylko wdzięczność Stwórcy za wszystkie błogosławieństwa, którymi nas obdarzył, ale również podziękujemy Opatrzności za to, iż pozwoliła temu krajowi uniknąć nieszczęść, jakie spotkały ludzkość w naszym pokoleniu. Uniknąć grozy wojennych spustoszeń i ruin spalonych i zbombardowanych miast; ohydny pieców gazowych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i dramatu rosyjskich obozów zagłady i zniszczenia na nieludzkiej ziemi sowieckiej; od przesładowań, nędzy, głodu i męki milionów niewinnych, zaszczepionych, wypędzonych i sponiewieranych ludzi; od smutnego i niepewnego życia, tortury zniewalanych umysłów hańbiącego brudu komunistycznej powłoki w totalnych reżymach sowieckiego imperium terroru i wyzysku.

Dziękujemy w tym Wielkim Dniu Dziękczynienia, iż kraj nasz nie doznał tych wszystkich klęsk, wobec których błędna jakiegokolwiek braki, błędy ułomności, niedostatków i przerosty naszego społecznego systemu.

Dziękujemy wreszcie, iż w poszukiwaniu amerykańskiej wizji Ideału i Doskonałości mamy u siebie wielkie wolności demokratycznego ustroju których musimy strzec i bronić przed rewolucją nihilizmu, ponieważ one jedne tylko czynią takie poszukiwanie amerykańskiej utopii wogóle możliwe a postępowi na naszej wizjonerskiej drodze nadają prawdziwy sens, wartość i trwałość.

**Koszty Demokracji**

Demokracja jest niewątpliwie najpiękniejszym, ale i najtrudniejszym systemem rządzenia. Wymaga wysokiej dojrzałości politycznej, rozum i ducha tolerancji. Że demokracja jest również systemem bardzo kosztownym, dowodzą ostatnie wybory w naszym kraju. Zdaniem tych, którzy sprawę badali, wybory kosztowały co najmniej \$200 milionów.

Dokładne cyfry nigdy nie będą znane. 7 stanów nie posiada praw, które by wymagały od kandydatów politycznych ujawnienia wydatków na kampanię. Tam, gdzie takie prawa istnieją, można je łatwo obejść. Kandydat na senatora lub kongresmana musi zgodnie z prawem federalnym wymienić sumy, które otrzymał lub wydał sam, lub jakkolwiek inna osoba z jego wiedzą i zgodą. Ale pieniądze na kampanię może zawsze zebrać i wydać specjalnie w tym celu utworzony komitet, nie starając się ani o wiedzę, ani o zgodę kandydata.

Na ogół przyjmuje się, że wyścig do Izby Reprezentantów kosztuje 40 do 70 tysięcy dolarów, bez względu na to, czy się wygrało czy przegrało.

Walka o fotel w Senacie w większym stanie kosztować może \$1,500,000. Kandydat na gubernatora w większym stanie musi być przygotowany na wydanie co najmniej 1 miliona dolarów. Skąd pochodzą te pieniądze? Przeważnie od bogatych przyjaciół kandydata. Oblicza się, że 90 procent funduszy politycznych pochodzi z darowizny, ofiarowanych przez 1 procent ludności.

Wiadomo, że gubernator New Yorku Rockefeller wydał 7 do 10 milionów dolarów, by wygrać re-elekcję na czwarty termin. Jego demokratyczny oponent, Artur Goldberg, wydał \$2,000,000. W Kalifornii gubernator Reagan wydał co najmniej \$2,400,000, a kandydaci na 38 mandatów w Izbie stanowej wydali w prawyborach i w wyborach łącznie \$5,300,000.

**INNI PISZĄ:****Nowy Kryzys w ONZ**

New York Times — Ambasador Stanów Zjednoczonych w ONZ Charles W. Yost wychodzi z założenia, że niemożność utrzymania pokoju przez ONZ jest główną przyczyną kryzysu w łonie tej organizacji. Stworzono ją, by utrzymywać pokój — mówi Yost.

Ambasador wierzy w możliwość osiągnięcia pewnych pozytywnych wyników w rezultacie zabiegów specjalnego komitetu dla spraw utrzymania pokoju, która zajmowała się tym zagadnieniem od blisko pięciu lat. Na obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia odnośna komisja przyznała, iż niczego konkretnego nie osiągnęła. Niekiedy z jej członków twierdzili nawet, iż komisja straciła grunt pod nogami w ciągu ostatniego roku, gdy usiłowała stworzyć prawzór misji, zadaniem których miało być zachowanie pokoju.

Impas w pracach wspomnianej komisji odbija się specjalnie szkodliwie, gdy się zważy, że światowa organizacja tak usilnie zabiega o nie dopuszczenie do wznowienia walk między Arabami i Izraelami.

Zamiast posuwać się naprzód na niwie pokojowej, specjalny komitet polityczny ONZ cofa się. Jest to smutny, a nawet tragiczny przejaw rozczarowania i zawodu.

**Sukcesy Brandt'a**

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR. — Skończenie długo trwających rokowań Niemiec Zachodnich z Warszawą, stanowi poważny krok naprzód, mający na celu usunięcie podziału i niemożliwych stosunków narzuconych środkami Europy przez zimną wojnę. Sfinalizowanie tego układu stanowi też poważny sukces dla wschodniej polityki kanclerza Willy Brandt'a. Parafowanie umowy w Warszawie, poprzedziło zawarcie układu o nie-agresji zawartego w sierpniu br. przez Bonn z Moskwą.

Ostateczny jednak cel polityki "wschodniej" Brandt'a zostanie osiągnięty dopiero po rozwiązaniu problemu stosunków Niemiec zachodnich z Niemcami wschodnimi i uregulowaniu sprawy Berlina.

**Ciężka Dla Premiera  
Heath'a Decyzja**

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR. — Brytyjska partia konserwatywna wygrała w wyborach w czerwcu br. głosowanie głównie dzięki obietnicy rządu premiera Heath'a, iż zwalczać będzie inflację, przy jednoczesnym utrzymaniu cen na niskim poziomie. Obecnie, po pięciu miesiącach, nie kontrolowana spirala inflacyjna jest gorsza, niż kiedykolwiek poprzednio. Ceny zyskują po 7 procent rocznie, zamiast przewidywanego ich wzrostu po maksymalnie trzy procent. Z ust Emila van Lennep'a — sekretarza generalnego Organization for Economic Cooperation and Development, padło wyjątkowo silne ostrzeżenie przed następstwami takiej inflacji. Co się stało? Przede wszystkim doszło do "eksplozji płac," którym usiłował zapobiec premier Heath.

Rząd brytyjski ma do wyboru dwie drogi zaradczcze: 1) ustanowienie bardziej drastycznej polityki deflacji przy jednoczesnym zastosowaniu systemu ścisłej kontroli monetarnej, 2) ustanowienie kursu znacznie poszerzonej ekspansji gospodarczej jako podstawy teorii, iż taka ekspansja zrównoważy następstwa zwykłej płac i zredukuje jej oddziaływanie na koszty przemysłowe. Premier Heath, skłania się do obrania tego drugiego kursu. Odrzucił on kategorię sugestię zamrożenia płac.

Jeśli Heath nie stwierdzi jasno, jaki ostatecznie obiera kurs i jeśli nie zapowie, że będzie ściśle przestrzegał ustalonych zasad, to W. Brytania może znaleźć się znów w obliczu poważnego przesilenia gospodarczego.

**"Jeepem" Przez Atlantyk. — Awanturczka i Niezwykła Podróż Upartego Australijczyka. — Samotni Przeciw Żywiolom. — Jak Tank z Benzyną o Mało Nie Zatopił Pary Żeglarzy.**

Era wielkiej przygody podróżniczej bynajmniej nie przeminęła — jak można by sądzić — razem z karawanami wielbłądów, psimi zaprzęgami czy statkami żaglowymi. Nie ma już wprawdzie na mapie świata białych pól, ale podróże Thora Heyerdhala trawą "Kon-Tiki" czy ostatnio papirusową łodzią "Ra", a z bliższych nam przykładów choćby samotna wyprawa kapitana Teliği dookoła świata na jachcie "Opty" — świadczą o ogromnych możliwościach, ciągle jeszcze stojących otworem przed dzielnymi podróżnikami.

Na łamach prasy w Polsce ukazało się tłumaczenie książki G. F. Lamba pt. "Thrilling Journeys of Modern Times", opowiadające o niezwykłej podróży przez Atlantyk Australijczyka Ben Carlina. Podaje jej ciekawsze fragmenty.

\*\*\*

Czy można samochodem przebyć ocean? Można by sądzić, że samo postawienie takiego pytania graniczy z szaleństwem, a przecież tego właśnie dokonał Australijczyk Ben Carlin: swoim wozem przejechał szos blisko tysiąc mil z Nowego Yorku do Kanady, a potem wjechał w słoną wodę i przejechał Atlantyk!

Ten niecodzienny pomysł przyszedł Carlinowi do głowy jeszcze w latach wojny, gdy jako oficer brytyjskich wojsk inżynierskich w Indiach zetknął się po raz pierwszy z amfibiami — samochodami poruszającymi się z równą łatwością po lądzie jak i po wodzie. Amfibie używano jednak wyłącznie do desantu, reszta nawet w tym ograniczonym zakresie niezbędnych wywiązywały się one ze swoich zadań, i praktycznie wstrzymywano ich produkcję. Nikt jednak nie próbował przy pomocy amfibii pokonywać dłuższych przestrzeni wodnych — nawet na jeziorze, nie mówiąc już o morzu. Gdy więc Carlin podzielił się swymi marzeniami, spotkał się z powszechną drwiną.

Jak Stary "Jeep" — Sterobiono Na "Zakate Atlantyki"

Uparty Australijczyk nie dał jednak za wygraną. Po wojnie trafił do Stanów Zjednoczonych — jednego wówczas kraju, produkującego amfibie — i po kilkumiesięcznych poszukiwaniach zdobył stary zardzewiały "Jeep" (łazik) przystosowany do poruszania się zarówno na lądzie jak i na wodzie. W stoczni Annapolis koło Waszyngtonu przeprowadzono generalny remont wyszlusowanego grata i dobudowano wodoszczelną kabinę, w znacznej części oszkloną, mogącą z trudem pomieścić dwie osoby. Znalazienie towarzysza kilkutygodniowej podróży okazało się wcale niełatwe — większość amatorów zniechęcała się już na sam widok dziwnego wehikułu. Zdecydowała się wreszcie młoda Amerykanka Elinore, którą Carlin poślubił krótko przed wyruszeniem w drogę przez Atlantyk.

Spuśnienie amfibii na wodę przebiegło gładko, ale pierwsze próby nie wypadły zachęcająco: ogromne trudności nawigacyjne pokonano dopiero przez wbudowanie dodatkowego steru, ale i tak "jeep" raz omal nie zatonął z braku ręcznej pompy, gdy woda wdarła się do pojazdu. Przy pierwszej próbie jechania z przodu z Annapolis do Nowego Yorku kierowca został przejęsziwo sparaliżowany wskutek zatrucia tlenkiem węgla ze spaliny silnika.

**Nieudane Próby**

Pierwszą próbę sforsowania Atlantyku podjęto 16 czerwca 1948 roku, ale zakończyła się ona serią niepowodzeń: najpierw doszło do zderzenia z dryfującymi balami drzew, później ponownie zawiodły stery, a Elinore zapadła na dotkliwą chorobę morską. Trzeba było więc wrócić do portu i usunąć usterki, które wyszły na jaw w tym pierwszym zetknięciu z pełnym morzem.

Drugi start nastąpił 7 sierpnia, ale po tygodniu, w odległości przeszło 300 mil od brzożu, awaria wału napędowego omal nie zakończyła się tragedią. Na szczęście w pobliżu znajdował się zbiornikowiec, który odholował niefortunny pojazd do kanadyjskiego portu Montreal. Konieczność przeprowadzenia wielu próbek pochłonęła całe następne lato, a kolejna próba wznowienia wyprawy we wrześniu

1949 również zakończyła się niepowodzeniem: w gęstej mgłę z trudem tylko udało się uniknąć kolizji z parowcem.

19-go lipca 1950 roku "jeep" — międzyczasie ochrzczonej "Half-Safe" (co w wolnym przekładzie znaczy "nie całkiem bezpieczny") — wyruszył po raz czwarty z kanadyjskiego portu Halifax. Na pokładzie oprócz pary śmiałków znajdowało się 735 galonów benzyny, 30 galonów wody i żywność na 6 tygodni — tyle bowiem trwać miał pierwszy etap podróży w kierunku Wysp Azorskich. Ścisłej mowiąc — benzyna znajdowała się nie na pokładzie, lecz w specjalnych zbiornikach, z których jeden holowany był przez pojazd, a dwa umieszczono pod pokładem; nabieranie paliwa przy wzburzoną morzu należało do najtrudniejszych wyzwoń, który trzeba było powtarzać mniej więcej co trzy dni. Małżonkowie Carlin — choć Elinore nieustannie cierpiała na morską chorobę — zdolali się z tym uporać i "Half-Safe" mimo wielu drobnych ale dokuczliwych usterek silnika mniej więcej regularnie utrzymywał prędkość około dwóch i pół węzłów (na szosie pojazd osiągał średnio 30 mil na godzinę, tj. 30 węzłów). W ciągu pierwszych dziesięciu dni pokonano około czwartej części odległości dzielącej Kanadę od Wysp Azorskich.

Wkrótce potem nastąpiła jednak poważniejsza awaria, którą Ben zdołał usunąć na pełnym morzu, a wysoka fala zahamowała tempo jazdy. Elinore była zupełnie wyczerpana na wskutek morskiej choroby, a Ben znajdował się w niewielkim lepszym stanie wskutek braku snu, dolegliwości żony zwiększyły bowiem znacznie zakres jego obowiązków. Trudny związane z nawigacją, uzupełnianiem paliwa i usuwaniem usterek mechanicznych nie pozostawiały ani krzty energii nawet na najprostsze zabiegi higieniczne: "Jestem brudna nie do poznania i nie do uratowania — zanotowała Elinore w dzienniku podróży w dwudziestym dniu na morzu — i nic mnie to nie obchodzi. Przestałam się czuć jak człowiek, a Ben jest, albo musi być (bo tego nie mówię) wyczerpany z braku snu, zmartwienia i konieczności nieustannego dokonywania napraw."

**Zbiornik Ciągłe  
Amfibie w Głębie**

Najtrudniejsza operacja miała nastąpić mniej więcej na połowie drogi. Pierwotnie zamierzano odłączyć holowaną zbiornik paliwa, z chwilą gdy zużyje się przewożona w nim benzyna, jednakże Carlin doszedł do wniosku, że korzystniej będzie zlikwidować drugi zbiornik, umieszczony pod podwoziem. Wymagało to ręcznego przepompowania benzyny, co obowiązkowo zajęło pełne dwa dni ciężkiej pracy na wzburzoną morzu. Nieprzewidziana trudność nastąpiła jednak w czasie odcinania nylonowych lin, podtrzymujących pusty już teraz zbiornik pod podwoziem — ostatnia lina nagle się przetarła i zbiornik pociągnął "jeep" za sobą, przechylając go gwałtownie i sprawił, że woda zaczęła dostawać się do wnętrza. Nadludzkim wysiłkiem Ben zdołał opanować sytuację, odłączyć zbiornik — który zapewne po dziś dzień spoczywa na dnie oceanu — i wyprostować "jeep". Zatopienie zbiornika wbrew przewidywaniom nie zwiększyło szybkości podróży, ale ułatwiło sterowanie pojazdem. Gorzej, że w tym samym mniej więcej czasie do głównego zbiornika słodkiej wody dostała się wskutek korozji woda morską: odtąd para żeglarska skazana była na skąpe zapasy w kanistrach. Dzięki surowemu racjonowaniu wody wystarczyło one do ukończenia pierwszego etapu podróży, ale dwuosobowa załoga cierpiała na nieustanne pragnienie, a niebawem wystąpiły pierwsze poważniejsze symptomy odwodnienia organizmu.

Trzydziestego pierwszego dnia podróży na horyzoncie dostrzeżono brzożę Flores — najbardziej wysuniętej na zachód wyspy archipelagu Azorów. Wprawdzie plan przewidywał pierwsze lądowanie na wyspie Fayal, położonej w odległości jeszcze stu mil, ale wobec trudności z benzyną, ze słodką wodą i silnikiem, Carlinowie postanowili lądować: 19-go sierpnia dobili do ma-

**Traktat Polsko-Niemiecki**

Poniżej podajemy pełny tekst traktatu polsko-niemieckiego w języku angielskim, jaki otrzymaliśmy z ambasady PRL:

The Polish People's Republic and the Federal Republic of Germany:

**CONSIDERING**

that more than 25 years have passed since the termination of World War II of which Poland was the first victim and which brought grave sufferings upon the peoples of Europe;

**MINDFUL**

that during that time in both countries a new generation has grown up which must be secured a peaceful future;

**DESIROUS**

of creating lasting bases for peaceful co-existence and development of normal and good relations between them;

**AIMING**

at consolidation of peace and security in Europe;

**AWARE**

that the inviolability of the frontiers and respect for the territorial integrity and sovereignty of all states in Europe within their present frontiers are the basic condition of peace;

**HAVE AGREED AS FOLLOWS:****ARTICLE 1.**

1. The Polish People's Republic and the Federal Republic of Germany unanimously affirm that the existing border line the course of which was established in Chapter IX of the decisions of the Potsdam conference of August 2, 1945, as from the Baltic sea immediately West of Swinoujście and thence along the Oder river to the confluence of the Lusatian Neisse river and along the Lusatian Neisse to the Czechoslovak frontier, constitutes the Western state frontier of the Polish People's Republic.

2. They confirm the inviolability of the existing frontiers, now and in the future, and mutually pledge to respect unreservedly their territorial integrity.

3. They declare that they have no territorial claims against one another nor shall they advance such claims in the future.

**ARTICLE 2.**

1. The Polish People's Republic and the Federal Republic of Germany shall be guided in their mutual relations as well as in matters concerning the safeguarding of European and world security by the purposes and principles set out in the Charter of the United Nations.

2. Accordingly, in conformity with Articles 1 and 2 of the Charter of the United Nations they shall settle all their disputes exclusively by peaceful means and in questions of European and international security as well as in their mutual relations they shall refrain from the threat of force or the use of force.

**ARTICLE 3.**

1. The Polish People's Republic and the Federal Republic of Germany shall undertake further steps aimed at full normalization and all-around development of their mutual relations, the lasting basis of which shall be the present Treaty.

2. They agree that the expansion of their co-operation in the fields of economic, scientific, scientific-technical, culture and other relations is in their common interest.

**ARTICLE 4.**

The present Treaty does not affect bilateral or multilateral international agreements previously concluded by the parties or concerning them.

**ARTICLE 5.**

The present Treaty is subject to ratification and shall come into force on the date of exchange of the instruments of ratification which will take place in Bonn.

In witness whereof the plenipotentiaries of the contracting parties have signed this Treaty.

The present Treaty was drawn up in Warsaw on ..... in two copies, each in the Polish and German languages, both texts being equally authentic.

For the Polish People's Republic For the Federal Republic of Germany

**STRESZCZENIE TRAKTATU PO POLSKU**

Traktat składa się z 5 artykułów poprzedzonych wstępem, w którym strony, po przypomnieniu, iż Polska była pierwszą ofiarą II-iej Wojny Światowej i cierpień, które ta wojna przyniosła dla narodów Europy, dają wyraz swojemu pragnieniu stworzenia trwałej podstawy dla pokojowej koegzystencji, rozwoju wzajemnych normalnych i dobrych stosunków zmierzających do zapewnienia przyszłemu pokoleniu pokojowej przyszłości oraz konsolidacji pokoju i bezpieczeństwa w Europie, ze świadomością, iż zasadniczym warunkiem pokoju jest nienaruszalność granic i poszanowanie terytorialnej integralności wszystkich państw w Europie w ich obecnych granicach.

Art. I składa się z 3 paragrafów, w których strony:

1. jednomyślnie potwierdzają, iż istniejąca linia graniczna, wytyczona postanowieniami IX Rozdziału Konferencji potsdamskiej z dnia 2 sierpnia 1945 roku i przebiegająca od Morza Bałtyckiego tuż na zachód od Swinoujścia a stamtąd wzdłuż rzeki Odry do ujścia Łużyckiej Nyssy, a następnie wzdłuż Nyssy Łużyckiej do granicy czeskosłowackiej stanowi zachodnią granicę państwową Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2. potwierdzają nienaruszalność istniejących granic teraz i w przyszłości i zobowiązują się wzajemnie do poszanowania, bez zastrzeżeń terytorialnej integralności.

3. oświadczają, iż nie mają żadnych roszczeń terytorialnych i nie będą takich roszczeń zgłaszać w przyszłości.

Art. II obejmuje dwa paragrafy, w których strony traktatowe:

1. stwierdzają, iż w sprawach dotyczących ich wzajemnych stosunków, jak również dotyczących utrzymania bezpieczeństwa w świecie i w Europie będą kierować się zasadami konstytucji Narodów Zjednoczonych.

2. zobowiązują się do rozstrzygania sporów, wynikających z ich wzajemnych stosunków, oraz dotyczących europejskiego i międzynarodowego bezpieczeństwa, wyłącznie w drodze pokojowej, z wyrzeczeniem się groźby użycia siły lub zastosowania siły.

Art. III składa się również z dwóch paragrafów, w których strony:

1. zobowiązują się podjęciu dalszych kroków w kierunku pełnej normalizacji i wszechstronnego rozwoju wzajemnych stosunków.

2. zgodnie stwierdzają, iż pogłębienie współpracy w dziedzinach gospodarczej, naukowej, naukowo-technicznej, kulturalnej i innych leży w ich obopólnym interesie.

Art. IV — potwierdza, iż zawarty traktat nie narusza dwulub wielostronnych układów międzynarodowych zawartych przez strony lub ich dotyczących.

Art. V — ustala tryb ratyfikacji wejścia w życie traktatu po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych w Bonn.

lutkiego portu rybackiego Lajes na wyspie Flores. Czekając tu entuzjastyczne powitanie, ale po tygodniu, po uzupełnieniu zapasów i przeprowadzeniu niezbędnych napraw, udali się morzem na wyspę Fayal, gdzie były korzystniejsze warunki remontu pojazdu. Próby zdobycia funduszy na dalszą drogę, podejmowane zarówno tu jak i na największej z Wysp Azorskich, Sao Miguel, drogą udostępnienia jeepu "Half-Safe" zwiędzającym (oczywiście za drobną opłatą), spaliły na panewce. (Dokroczenie w piątkowym Kalejdoskopie.)



# Thanksgiving

No matter how thankful you are that you live in a country where food is plentiful, you should not make that a reason to stuff yourself on Thanksgiving or any other day. Overeating places a heavy burden on your digestive organs and usually leads to obesity.

If you do overeat and then use drugs to relieve a distressed stomach, you are inviting trouble. Lying down and hoping the discomfort will go away is not the answer either but prevention is. Your food should be taken for the purpose of giving you energy and for the replacing of wornout tissues. If you eat more than is needed for these purposes, your best course is to wait an hour then go outdoors and work it off with a brisk walk or appropriate yard work.

Thanksgiving day is also a

good time to reflect on the benefits of equanimity — a mental attitude of calm serenity in which you are at peace with yourself and your surroundings. Freedom from inner turmoil is not easy, but neither is it unattainable.

Finding peace will be easy if you have developed a philosophy of living a day at a time. Learn from yesterday's mistakes but don't dwell on them. Plan for tomorrow but don't worry about its outcome. Learn to pursue the task at hand with a singleness of purpose, and above all, be thankful for the gift of life without enjoying those you think may be more fortunate than you are. They have their own problems.

A relaxed attitude toward life is the best health insurance you can have.

## St. Patrick H.S. Track Club Will Hold 5000 Cross Country Championship

The St. Patrick High School Shamrock Track Club announces the 5,000 meter Cross Country Championships (Central Association of the Amateur Athletic Union) to be held Thanksgiving morning, November 26th, at Riis Park. The three and one-tenth mile run is open to all amateur athletes and is scheduled to begin at 10:30 a.m. The championship race will be preceded by a novice two-mile run for high school boys.

Mr. Hilary Kokosinski, principal of St. Patrick H.S. will be the starter and referee.

Teams are expected from

the University of Chicago Track Club, The Frank Hill Track Club (Northwestern University), DePaul University, Loyola University, and the Host Club.

Top athletes who are expected in the race are Jim McLatchie of UCTC, Neal O'Shea of DePaul, and Bob Gagne of St. Pats (Host Club).

Further information may be obtained by contacting the Meet Director, Mr. George Gabauer, at St. Patrick High School. The phone number is 292-8844.

## Basketball Season At St. Patrick High School

On November 24th, Tuesday, St. Patrick will hold a Thanksgiving High School Basketball Tournament, at St. Pats in their gymnasium. At this time St. Patrick will begin the tournament by playing St. Francis DeSalles. There will be four more games on Wednesday, November 25th, Semi-finals will be played on Saturday, November 28th with the

championship game beginning at 8:00 p.m.

Mr. Max Kurland, Head Basketball coach and Mr. Joe Schmidt, asst. coach, both agree "this is the best team yet" that St. Pats has had. The 1970-71 season opens with St. Pats in a new athletic league (Suburban Catholic). Their success was noted when the school's football team took their league division title for the year.

## 1971 FIQ World Already Has 15 Nations "Ready To Bowl"

The 1971 FIQ World bowling championships don't get under way for another nine months but 15 Nations already have signified their readiness to start play. Another 12 to 15 are expected to swell the entry to record proportions by next Aug. 21-28, when Milwaukee, Wis. becomes the first United States setting for the Federation Internationale des Quilleurs event, the top nonprofessional bowling tournament in the world.

The FIQ World, held each four years, drew a record 21 countries to the 1967 tournament in Sweden. Nineteen took part in the 1963 tournament in Mexico.

There will be four championships at stake in both the men's and women's divisions—the 1971 tournaments—8 man, 5 man, 2 man and individual for the men, 5 woman, 4 woman, 2 woman.

## British Woman Sets World Track Mark

Cosford, England (UPI) — Margaret Beacham, 23-year-old British secretary, set a world record of 2:46.5 for the women's 1,000 meters run at an indoor meet here recently. The previous record was 2:49.5, set by Vera Dovgaleva of Russia. Kip Keino of Kenya, the Olympic 1,500 meters champion at his first indoor meet in Britain, won the 3,000 meters in 7:58.6.

## SIU Of Edwardsville In Soccer Final

Edwardsville, Ill. (UPI) — Top-rated St. Louis University and Southern Illinois University of Edwardsville, No. 9, shut out their Ohio opponents recently in the semi-finals of the Midwest regional college soccer tournament. St. Louis beat Akron University, 7 to 0, and S.I.U. downed Cleveland State, 6 to 0. The winners will meet next Saturday at a site to be announced.

## \$175,000 London—Victoria Air Race

A 5,851-mile, intercontinental air race between London, England and Victoria, British Columbia takes off July 1 as a major event honoring the Canadian province's Centennial.

Up to 100 flyers are expected to participate. Aircraft will touch down at Goose Bay, Labrador, Quebec City, Ottawa, Winnipeg, Regina, and Calgary before flying to Victoria for awards presentation by Premier Bennett on July 10.

Total prize money will be \$175,000 with a top purse of \$50,000.

## Hawks Play Four Big Games In Five Nights

After a big week end, in which they picked up a tie with their closest rival, the St. Louis Blues, and a 9-0 victory over the California Seals, the Hawks get ready for four big games in five nights starting today in the Chicago Stadium.

First they meet the Montreal Canadiens tonight in the Stadium. Then rush to O'Hare to board a plane for Boston where they meet the Big Bad Bruins Thursday night in a televised battle over WGN-TV.

Then they return home to face Philadelphia Saturday night and Los Angeles Sunday.

The Hawks have yet to beat Montreal this season, losing three exhibition games and the one regular season game on Oct. 17 up there 6-2.

However, the Chicago team is leading both divisions in points with 27 and would be in first place even if they were still in the East Division.

Only St. Louis' goalie tandem of Ernie Wakely and Glenn Hall has a better goals against average than Tony Esposito and Gerry Desjardins. Tony now has three shutouts to lead the league in that department. Bobby Hull has moved into a tie for third place in the scoring off his 11 goals and 13 assists.

In their only regular season meeting, the Hawks tied Boston 3-3 on their sanctified Boston Garden ice. After Thursday's game with the Bruins, the Hawks will meet them back in Chicago next Wednesday also, so Coach Billy Reay's charges have some big games coming up in the next week.

## Craig Cameron

With the Blues looking for defensive help in the front line, the management has brought back burly Craig Cameron to the St. Louis organization. The 6', 200 lb. right winger spent all of last year with Baltimore in the American Hockey League summer found himself drafted by the expansion Buffalo club.

When this summer's scouting report indicated that Cameron was skating better and shooting with greater accuracy, Blues' management picked him up from Buffalo in exchange for Ron Anderson. Cameron, only 25 years of age, is expected to have a great future in front of him.

## Ferguson Back With Montreal

Montreal (UPI)—The Montreal Canadiens announced Friday forward John Ferguson has agreed to play out the remainder of his two-year contract and has signed a new one-year pact with the club for the 1971-72 season.

The burly "policeman" retired from the National Hockey League on Oct. 7 four days before the start of the regular season, stating he wanted to devote more time to his family and business interests.

## Kronika z Bridgeportu

### Ważne Rozwojowe Posiedzenie Gm. 80ej ZNP — Zabawy, Posiedzenia Towarzystw

Zarząd Gminy 80-iej zawiadamia wszystkich delegatów i delegatki, że posiedzenie rozwojowe Gminy 80-iej ZNP odbędzie się w ten piątek, 27-go listopada, na którym obecny będzie komisarz 12-go Okręgu p. Tomasz Paczyński.

Posiedzenie odbędzie się w Domu Polskim im. A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul. Zarząd prosi delegatów i delegatki o liczne przybycie. Sprawy rozwojowe szeroko będą omawiane. Posiedzenie będzie krótkie, aby dać czas na omawianie sprawy rozwoju ZNP.

Na posiedzenie mogą przybyć ci wszyscy, którzy interesują się rozwojem naszej organizacji. Po posiedzeniu będzie poczęstunek.

Wł. Tomaszewski, prezes; Kaz. Frenzel, sekr. prot.

### Zabawa "Social" Gr. 1824 ZNP

Już tylko kilka dni do zabawy "Social" jaką urządza Tow. Tyńskie Ziemi Polskiej, Gr. 1824 ZNP. Zabawa ta odbędzie się w niedzielę, 6-go grudnia, pod kierownictwem pani Aurelii Frenzel, sekretarki fin. Grupy oraz organizatorki, znaniej z urzędowania pięknych zabaw. Tego rodzaju zabawa odbędzie się w Domu Polskim im. A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul., początek zabawy o godz. 2-jej popołudniu. Będą dwa kioski szczęścia, będą stoliki dla panów, będzie bufet, piękne i cenne nagrody wejściowe i premie. Kto przyjdzie nie będzie żałował, bo wyjdzie z pięknymi nagrodami. A więc do zobaczenia się na zabawie Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Gr. 1824 ZNP dnia 6-go grudnia.

### Grudzień — Wyborczym Miesiącem

W przyszłym miesiącu towarzystwa, kluby, oddziały, placówki i korpusy będą miały wyborcze posiedzenia. Wybrane zostaną nowe zarządy i odbędą się instalacje urzędników. Oby tak nie było potem, iż urzędnicy sami schodzą się będą na posiedzenia i głowę sobie łamać, aby wszystko szło gładko, aby były pieniądze na wydatki związane z rozwojem towarzystwa czy klubu. Członkowie będą siedzieć w domach, a urzędnicy będą schodzić i radzić nad dobrem i rozwojem organizacji.

Rozpocznijmy w tym roku przyrzeczeniem, by ścigać ospałych członków na posiedzenia i radzić razem nad dobrem naszej organizacji. Sam zarząd nie nie zdziła, ale wszyscy razem możemy wiele dokonać. Możemy szybko podwoić nasze szeregi, ale nastąpić to może, gdy przynajmniej 30 członków zjawi się na posiedzenie, do których będzie można mówić. Pośpieszmy sobie, że w przyszłym roku lepiej będzie, niż w obecnym.

### Bazar w Parafii Św. Barbary — Sukcesem

W piątek, 20, w sobotę, 21 i w niedzielę, 22-go listopada sala by-

### SALA DO WYNAJĘCIA

Na Bankiety, Wesela lub Obchody i inne okazje

Zgłaszać się:

DO DOMU POLSKIEGO

3310 So. Morgan ulica

ANNA ZALESIAK, Zarządczyni

Tel. FR 6-4455

Obsługa grzeczna.

Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia przyjęć po pogrzebie. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

ła przepelniona gośćmi, którzy odwiedzili Bazar wraz z parafianami i przyjaciółmi. Sukces bazaru będzie wiadomy za kilka dni, po ukończeniu obliczeń rachunkowych. Bazar tegoroczny poparty był silnie przez parafian. Bilety rozkupiono, mnóstwo cennych premii dostało się w ręce parafian. Kupcy dzielnicowi ofiarowali b. dużo towaru nadającego się na bazar. Jednym słowem, bazar w parafii św. Barbary cieszył się poparciem u wszystkich parafian, za co należy się im serdeczne podziękowanie staropolskim "Bóg zapłać", szczególnie zaś tym pracownikom, którzy poświęcili dla parafii swój czas i pieniądze. — Szczegóły o bazarze podane zostaną w przyszłym tygodniu w Kronice z Bridgeportu.

### Uwaga Sekretarzy Towarzystw

Grudzień jest miesiącem wyborczym nowych urzędników i towarzystwa mają sekretarzy protokółowych, którzy mają zapisać wyborcze powołania i listę nowo wybranych urzędników i nadesłać na ręce korespondenta, aby mógł umieścić w Dzienniku Związkowym, skład nowego zarządu, kto przeprowadzał wybory i listę sędziów oraz datę instalacji. Każdy taki raport będzie podany w naszym Dzienniku Związkowym.

Każde towarzystwo będzie ogłoszone bezinteresownie, prosimy tylko taki raport nadesłać, adresując listy jak następuje: Wł. Tomaszewski, 2906 So. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608. Kronika ta ukazuje się w każdą środę tygodnia.

### Gmina 80-a — Brak 28 Członków

26 członków brakuje Gminie 80-iej do wypełnienia kwoty. Aby zdobyć tych 26 członków do ZNP i wypieścić naszą kwotę 75 członków, nałożoną przez Zarząd Centralny ZNP.

Kontest w roku jubileuszowym opiewał zwycięstwo 12 tysięcy nowych członków, którzy mają być zapisani przez wszystkie Gminy i Grupy. Każda Gmina i Grupa stara się, aby do 31 grudnia zapisać tyle nowych członków, a o ile się da i przekroczyć tę liczbę.

Na Gminę 80-tą przypadało 75 członków. Aby tę kwotę wypieścić potrzeba jest zapisać jeszcze dodatkowo 26 członków do tej kwoty. Sekretarze i organizatorzy są proszeni postarać się, aby grudniem należycie wykorzystywać, wienien on być wykorzystany także i przez wszystkich członków.

### Dom Polski Zaprasza Na Sylwestra

Znany Dom Polski im. A. Mickiewicza zaprasza na Zabawę Sylwestrową, która się odbędzie w czwartek, 31-go grudnia 1970 roku, w sali Domu Polskiego im. A. Mickiewicza pnr. 3312 S. Morgan ulica.

Dobrowolna orkiestra przygrywać będzie do tańca, — smaczna kolacja zostanie podana przed północą. Wstęp \$3.00 od osoby, włączając kolację, czapeczki i grzechotki.

Bilety są już do nabycia i prosimy rezerwować stoliki zaraz, dzwoniąc FR 6-4455. Zapytać się o panią Annę Zalesiak.

Ma to być bardzo przyjemny Sylwester. — Do zobaczenia się na Wieczorku Sylwestrowym w Domu Polskim im. A. Mickiewicza.

## DZIAŁ KOBIET



Dwurdziedziesiąt płaszcz deszczowy (z przypinaną ciepłą podszewką) z winylu. Deseń — imitacja węża.

## Piękna Inicjatywa Księcia Filipa

Ubiegła środa zaznaczy się jako niezwykła w życiu królowej W. Brytanii. Poraz pierwszy od lat 17, gdy wstąpiła na tron, królowa Elżbieta udała się do... kabaretu (night club). Zebrani obserwowali swoją władczynię porażoną w ożywionej rozmowie z amerykańskim astronautą, Neil Armstrongiem i, w przerwie między jednym a drugim zdaniem, zjadającą lody.

W specjalnym przedstawieniu, połączonym z obiadem, wzięło udział 18 członków europejskich domów panujących, m. in. królowa Juliana holenderska z małżonkiem, księciem Bernhardem.

Celem przedstawienia było zebranie funduszu na Tow. Ochrony Dzikich Zwierząt (The World Wildlife Fund), z inicjatywy księcia Filipa (jak mówią w najbliższym otoczeniu męża królowej "prince Philip's pet projects"). Celem organizacji jest konserwacja zwierząt, jakie ze względu na cenne futra za którymi szaleje ród niewieści, zanikają coraz bardziej. Tygrysy, lamparty, gronostaje, antylopy wielu rzadkich rodzajów, nawet kangury padają ofiarą „mody”, nie mówiąc o wielu innych.

Światowe Tow. Ochrony Dzikich Zwierząt jest przeciwnie używaniu futer i skór zwierzęcych na damskie stroje, dlatego królowa Elżbieta i księżniczka Anna dyskretnie zostawiły swoje futra w pałacu Buckingham, natomiast królowa Juliana przybyła w

plaszczu z rudych lisów (red fox) książniczki — duńska, Małgorzata i norweska Sonia w białych nurkach (white mink).

Goście płacili do \$1,200 za miejsca przy stole honorowym w towarzystwie 3 królowych, jednego króla i 14 członków domów panujących.

W bezpośrednim sąsiedztwie królowej znajdowali się, poza wspomnianym Neil Armstrongiem, Clare Boothe Luce i ks. Bernhard. Książę Filip prowadził konwersację z królową Julianą i znanym aktorem, Cary Grant, natomiast księżka Karol, następcą tronu W. Brytanii, i Bob Hope bawili się żartując i wymieniając dowcipy, z jakich obaj słyną. W przedstawieniu, na scenie, wzięli udział m. in. Petula Clark, Englebert Humperdinck, Tom Jones i Rudolf Nureyew.

Menu składało się z pieczonych kurczaków, trufli, pasztetu z gęsich wątrobek i ciastek z lodami w kształcie pandy — symbolu Organizacji Ochrony Dzikich Zwierząt.

Zawrotną cenę — \$1,200 płaćcy te osoby które siedziały przy królewskim stole; dla innych bilet wraz z obiadem wynosił \$60.

Troska księcia Filipa o ratowanie cennych zwierząt, znajduje coraz większe poparcie w społeczeństwach całego świata. St. Zjednoczone przodują w doskonałej imitacji futer i skór jakie, poza ceną, nie różnią się od prawdziwych.

## Dyskryminacja Czy Przypadek

W dniu 3-go listopada stacje telewizyjne nadające wyniki wyborów, nadawały w przerwach wywiady z "szarym tłumem", pytając poszczególne osoby czy już głosowały, na jaką partię i z jakich powodów.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, niemal wszystkie kobiety, tak młode jak i starsze, odpowiadały że sprawy te są im zupełnie obojętne, a dwie "przyznały się" że wogóle nie wiedziały nic o wyborach i wyraziły zdziwienie, że to właśnie dziś się odbywają. Trudno uwierzyć, by w dzisiejszych czasach, w wielkim mieście Chicago, pracownica biurowa (a taka właśnie podobno nie wiedziała o wyborach) była do tego stopnia ignorantką. Nie wszystkie kobiety interesują się polityką, trzeba jednak pamiętać o tym że w Stanach Zjednoczonych jest więcej kobiet uprawnionych do głosowania niż mężczyzn, a jeżeli naprawdę kilku kobietom były te sprawy "obojętne", reporter mógł, przynajmniej "dla kontrastu", włączyć do wywiadu inne, z

bardziej sensownymi odpowiedziami. W przeciwnym razie do rozsądnych i rzeczowych odpowiedzi mężczyzn, wszystkie te wywiady zakrawały na zwykłą złośliwość wobec świata kobiecego.

## Torcik Biszkoptowy

Śladniki: 3 i pół uncji maki, 2 jaja, 4 uncje cukru, 3 łyki stołowej oliwy (musi być "corn oil"), pół uncji maki kukurydzianej, 1 łyżeczka do herbaty (nie szczypta soli). Jaja z cukrem ubić dokładnie dodać oliwę i ubić tak, by masa była dobrze wymieszana. Przesiać pozostałe składniki (makę kukurydzianą, proszek do pieczenia i szczyptę soli) i delikatnie wmieszać do masy. Tym ciastem wypełnić 2 foremki 7-calowe (oproszone mąką) i piec w średniej temperaturze przez 10 minut. Ochłodzić na siatce drucianej. Przelożyć ubitą śmietaną i dżemem malinowym, ozdobić z wierzchu miazką cukrem.

★

*Women Who Made America Great*

By CLARK KINNAIRD

CONCEPT of Pilgrims who settled at Plymouth in 1620, or of Puritans who followed to Massachusetts Bay 1628-30, as planters of religious freedom in America is flawed. These sects were forcefully resistant to divergences from such beliefs as they shared—or were tolerated in the older colony, Virginia. There was no such persecution in Virginia as that inflicted upon

Anne Marbury Hutchinson.

She was in her 40's when she challenged so consequently the dogmatism of Puritan elders who made Massachusetts Bay colony an absolute theocracy. She, daughter of a Church of England divine, and wife of a well-to-do trader, had gone to Boston with her husband and younger children, after their eldest (of fourteen) settled there.

Anne, one of the few women of her time who had read the Bible, ventured to differ with interpretations of the Scriptures offered in obligatory church attendance.

She was summoned before the General Court for "trading the ministry." In the minds of "judges" at her "trial," questioning of state church authority was questioning of all morality. With the fortitude of a Joan of Arc, Anne refused to assent that inner voices had misled her. To get rid of her for good, she was sentenced to banishment.

The Hutchinsons could have gone back to England. Instead, Anne turned to Rhode Island, refuge of Roger Williams and other resisters to Puritanism. But the theocrats' self-righteous security was at an end. Mrs. Hutchinson was to be followed as a disturbing dissenter by Mary Dyer, preacher for the Society of Friends (Quakers), Mary was to suffer the same awful death as women accused, falsely, in Massachusetts of witchcraft; on the gallows. Voices of women could not be stifled in New England.

A number of those influential in advancement of the women's suffrage movement in the 19th century were among preachers in Friends, Universalists, Unitarian churches. (Tomorrow: Abigail Smith Adams.)

(†) Old illustration, by unidentified artist, of Anne Hutchinson defying her Massachusetts judges. A descendant was to become governor.



## Dr. A. Rytel Hon. Członkiem Polskiego Tow. Medycyny Wewnętrznej

**S**ocietas Medicinae Internae Polona  
in Congressu Posnaniae die XVI mensis  
Octobris anno MCMLXX habito  
virum illustrissimum et experientissimum  
Doctrinae medicinae internae laude florentem  
Aleksander Rytel  
socium honoris causa  
esse voluit cuius voluntatis ut exstet et  
amplissimum documentum sodali suo clarissimo  
litteras has manifestas Societatis Medicinae  
Internae Polonae sigillo munitas  
in perpetuum rei memoriam tradendas decrevit.

Societatis Secretarius

Societatis Praeses

Zbliżająca się 500-tna rocznica urodzin Mikołaja Kopernika, światowej sławy uczonego polskiego, budzi zainteresowanie wśród ludzi nauki wszystkich kontynentów. Liczne artykuły i publikacje na ten temat, są wstępem przygotowującym grunt pod obchody w roku 1973.

Polski Komitet dla uczczenia tej rocznicy nawiązuje współpracę z czynnikami naukowymi innych krajów.

Pierwszą oznaką tej współpracy jest przyjazd do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie amerykańskich instytucji naukowych prof. dr Witolda Łukasiewicza, rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, jednego z członków polskiego komitetu.

Do innych akcentów tej współpracy należy zainaugurowanie serii odczytów o Koperniku w Polsce przez dr. Aleksandra Rytla, lekarza - naukowca, wielkiego opiekuna i ordonownika Muzeum Polskiego.

Odczyt na temat: MIKOŁAJ KOPERNIK JAKO LEKARZ, ORGANIZATOR OPIEKI SPOŁECZNEJ I STATYSTYKI LUDNOŚCIOWEJ odbył się dnia 16-go października br., w wypełnionej sali Ratusza w Toruniu, budząc duże zainteresowanie działalnością lekarską Kopernika.

W tym też czasie podczas pobytu w Polsce, dr Aleksander Rytel otrzymał DYPLOM HONOROWEGO CZŁONKA Polskiego Towarzystwa Medycyny Wewnętrznej, przyznany na Kongresie tego Towarzystwa w dniu 16-go października 1970 r., jako wybitnemu i doświadczonemu znawcy w dziedzinie medycyny wewnętrznej.

Dyplom ten, jak widzimy wyżej w brzmieniu łacińskim, zaopatrzone został w pieczęć Towarzystwa i podpisany prezesa i sekretarza. Jest on wyrazem oceny polskich lekarzy w kraju dla lekarza - społecznika, działającego na terenie Stanów Zjednoczonych.

Serdecznie gratulujemy Panie Doktorze Rytel!

## Ku Politycznej Unii Europy Konferencja Ministrów "Szóstki"

Monachium (DP) — Obrady ministrów spraw zagranicznych Wspólnego Rynku w stolicy Bawarii były pierwszą ich konferencją poświęconą specjalnie uzgodnieniu polityk zagranicznych we Wspólnocie, pierwszym krokiem konkretnym zmierzającym ku temu, by zach. Europa "przemawiała jednym głosem".

Jednodniowa konferencja monachijska była wykonaniem postanowień jakie zapadły rok temu w Hadze, na europejskim "szczyście". Prace przygotowawcze zostały przeprowadzone przez kierowników ministerstw spraw zagranicznych, w komisji pod przewodnictwem Belga, Etienne Davignon. Konferencja była równocześnie pierwszą ze stałych, dwa razy w roku mających się odbywać konsultacji. Następną odbędzie się w maju w Paryżu.

Narady odbyły się przy drzwiach zamkniętych. Ministrowie mieli uzgodnić dalsze posunięcia zacieśniające współpracę: stałe współdziałanie ambasadorów "Szóstki" w krajach trzecich i w organizacjach międzynarodowych; dawanie ambasadorom wspólnych instrukcji uzgodnionych przez stolicę państw Wspólnego Rynku i otrzymywanie od ambasadorów wspólnych raportów; zain-

stalowanie teleksów w stolicach "Szóstki" dla stałego kontaktu między ministerstwami spraw zagranicznych.

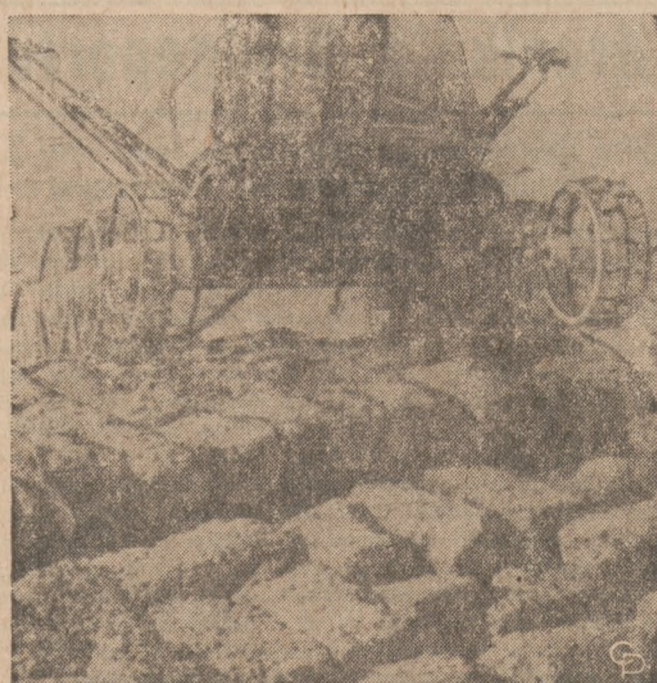
Według porozumienia z państwami, które zgłosiły swoje przystąpienie do Wspólnego Rynku, te cztery kraje: W. Brytania, Irlandia, Dania i Norwegia — będą informowane o postępach prac zmierzających do powstania unii politycznej. O postanowieniach monachijskiej konferencji zostaną one poinformowane na spotkaniu w Brukseli 2 grudnia, a po konferencji majowej w Paryżu odbędzie się tam tydzień później wspólne spotkanie ministrów "Szóstki" z ministrami kandydatów.

Wedle nieoficjalnych informacji ministrów Wspólnego Rynku mieli zbliżyć swoje stanowiska w sprawie konfliktu na Bliskim Wschodzie, w dyskusji po referacie francuskiego ministra, Maurice Schumanna.

Obradom monachijskim przewodniczył min. Walter Scheel, obecny przewodniczący rady ministrów "Szóstki", przybyły z Warszawy po parafowaniu traktatu polsko-niemieckiego.

Przewodniczący złożył najazutrz sprawozdanie z konferencji na Zgrom. Dorad. Rady Europy w Strasburgu. Wszyscy ministrowie byli zgodni, że spotkanie było nadspodziewanie udane. Po referacie min. Harnela miało uzgodnić stanowisko — w zasadzie pozytywne pod pewnymi warunkami — co do projektu pan-europejskiej konferencji w sprawie systemu zbiorowego bezpieczeństwa.

Również w okresie świąt Bożego Narodzenia, od 23-go grudnia br., CTA zwiększy ilość kursujących pociągów.



**LUNACHOD W AKCJI.** — Zdjęcie przedstawia sowietki "rower książkowy", zwany "Lunachod", jak porusza się na książkach.

## Projekt Założenia Muzeum We Wsi Dołęga, w Polsce

Starania w Tym Kierunku Czyni  
Artysta-Malarz Józef Sulma

W Chicago istnieją Kluby Dołęga, Zaborów, Kwików i Pojawian. Wszystkie te kluby należą do Związku Klubów Małopolskich. Wioski te tworzą w Polsce parafię Zaborów, która leży w powiecie brzeskim.

We wsi Dołęga istnieją zabudowania dworskie, mające wielkie znaczenie historyczne. Zabudowania te zostały oddane na własność wiosek, na cele kulturalne.

Podjęto myśl, aby w budynkach dworskich we wsi Dołęga powstało Muzeum. Wielką pomoc w tej sprawie oddał mgr. Józef Sulma. Pochodzi on z parafii Zaborów. Z zawodu jest artystą malarzem. Znanym jest również ze swych prac nad odnowieniem rynku w Krakowie, jako konserwator. Prace te wykonał ku największemu zadowoleniu władz. Za to został odznaczony dyplomem, uznania miasta Krakowa.

### Józef Sulma Jest w Chicago

Mgr. Józef Sulma jest w Chicago obecnie, przebywając u swych krewnych. Do Stanów Zjednoczonych przyjechał z wizytą.

Dzięki staraniom Józefa Sulmy, władze zabytłok konserwatorskich w Krakowie, przychylnie odniosły się do owego projektu założenia Muzeum w wiosce Dołęga. Mają być odnowione zabudowania dworskie, gdzie będą umieszczone już nagromadzone przedmioty i dokumenty przeznaczone do historycznym znaczeniu praojów z owych wiosek i okolicy.

### Pomoc Jest Potrzebna

Celem zrealizowania projektu jest potrzebna pomoc materialna. Do tego powinni się przyczynić rodacy w Chicago i w Stanach Zjednoczonych, jak również zrzeszeni w klubach: Dołęga, Zaborów, Kwików i Pojawian.

## Bankiet Z. M. P.

Komisja Oświaty przy Zarządzie Generalnym Związku Młodzieży Polskiej urządziła Bankiet Sejmowy w sobotę, dnia 28-go listopada br. Bankiet odbędzie się w sali Słowackiego pnr 1700 przy West 48th St. i rozpocznie się o godzinie 6-jej wieczorem.

Komitet z przewodniczącą L. Bonder na czele zaprasza serdecznie wszystkie organizacje, Oddziały oraz całą Polonię i prosi o wzięcie udziału w uroczystości.

W sprawie rezerwacji miejsc proszę dzwonić FR 6-6-5163 lub RE 7-2128. — L. Bonder, przewodnicząca; L. Orawiec, prezes; S. Jaworska, sekretarka.

## Z Koła Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych w Nowej Anglii

W dniu 14-go listopada 1970 r., w salach Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, Placówka im. Gen. Hallera w New Britain, Conn. odbył się Zjazd Koleżeńskich byłych żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych. W zjeździe wzięli udział koledzy ze stanów Connecticut, New York, New Jersey, Massachusetts, Illinois oraz z prowincji Quebec i Ontario w Kanadzie. Gospodarzami byli koledzy z Koła Nr. 52 w Nowej Anglii. Zjazd zaszczycili swoją obecnością b. zastępcą dowódcy Brygady Świętokrzyskiej, ppłk. Jaxa-Marcinkowski i b. szef sztabu Brygady ppłk. mgr. Zub-Zdanowicz.

Obrady Zjazdu, które odbyły się w miłym koleżeńskim nastrój, cechowała głęboka troska o dobro

Sprawy Polskiej. Po części oficjalnej podana została kolacja, w czasie której odegrana została taśma magnetofonowa z programem artystycznym z Obchodu 25-cio lecia wymarszu Brygady Świętokrzyskiej z Polski na Zachód. Czas spędzono w nadzwyczaj serdecznej i koleżeńskie atmosferze. Odżyły dawne wspomnienia i chociaż zdala od kraju znowu popłynęła, jakże nam droga prosta partyzancka piosenka.

W imieniu Komitetu Wykonawczego Zjazdu dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia imprezy. Kolegom tak miejscowym, jak i tym, którzy przybyli z dalszych stron, oraz szanownym gościom, którzy zaszczytili nas swoją obecnością, także serdecznie dziękujemy.

## Koleje Przyjmują Zalecenia Nixona

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

zgodzą się na przyjęcie zmian co do warunków pracy, jakie dyktuje postęp techniczny na kolejach.

Na to C.L. Dennis, prezes jednej z 4-ech Unii Kolejarzy zaangażowanych w rokowania o nowy kontrakt pracy, powiedział, że zgoda kompanii kolejowych na propozycje Białego Domu nie rozwiązuje niczego.

Żadamy wyższych zarobków i nie zgadzamy się na żadne zmiany regulaminu pracy na kolejach - powiedział Dennis.

Unie domagają się 40 centowej podwyżki zarobków na godzinę. Kompanie kolejowe godziły się pierwotnie tylko na 13-centową podwyżkę, twierdząc, że przyjęcie żądań Unii doprowadzi kompanie kolejowe do bankructwa.

Teraz kompanie kolejowe godzą się na proponowaną przez Białą Dom podwyżkę zarobków w ciągu 3-ech lat do 37 procent, ale pod warunkiem, że Unie zgodzą się na nowy regulamin pracy na kolejach.

## Zebranie Klubu Ziem Łomżyńskiej

Przed-rocne zebranie i wybór zarządu na rok 1971 odbędzie się w piątek, 27-go listopada, w lokalu LoRayne Chateau, 5925 West Diversey Ave.

Początek o godzinie 7:45 wieczorem. Po posiedzeniu podana będzie smaczna przekąska. — M. A. Ciurus, —prez; H. Rogowska, —sekr.

Jeżeli jesteś dobrym Polakiem i obchodzą Cię polskie sprawy, to wspieraj polską prasę. Czytaj Dziennik Związkowy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, wuj, dziadek i pradziadek nasz, śp.

### Adam Stypiński

Członek Tow. Króla Jana III Sobieskiego Gr. 668 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go listopada 1970 roku, o godzinie 4-jej nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey - Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Anna (z domu Wojnowski), żona; Stanisław R. Ph (Eugeniusz), dr. Czesław DDS (Marge), Raymond (Dorota) i Władysław, synowie i synowie; Regina (Edward) Piszczyski i Karolina, córki i zięć; Czesław (Wiktor) Grabowski Sr., siostrzeniec, wnuki i wnuczki; oraz prawnuki i prawnuczki; wraz całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey - Laskowski. Telefon: 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

### Waleria Grzeszczak

(Z DOMU IWANSKA)  
(ZONA ŚP. JOZEFA)

Członkini Tow. Seweryny Duchinskiej Gr. Nr. 18 Zw. Polek w Am., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 24-go listopada 1970 roku, o godzinie 7:45 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Diversey Funeral Home, pnr. 3601-05 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Edmund (Irena), Marian (Kazimiera) i Leonard, synowie i synowie; Maria Wsiewska, siostra w Polsce; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Diversey Funeral Home. Telefon: AL 2-6424 lub DI 2-1700.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

### Józef Mika

(MAŁ SP. KATARZYŃSKA Z DOMU CIESŁA)  
(OJCIEC ŚP. KS. EDWARD A. MIKA — b. proboszcza Assensin Par. w Evanston)

Członek Gr. 1612 ZNP, Tow. Tysiąc Walecznych, po krótkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 24-go listopada 1970 roku, o godzinie 12-jej w południe, przeżywszy 83 lat.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27-go listopada, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego Skaja Funeral Home, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Joseph Jr., Bernice (Henry) Waśzek i Casimir, synowie i córka; Christine (John) Whelan, Rita i Henry Jr., wnuczki i wnuki; 3-je prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home. Telefon: 539-1376.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

### Edward Tukiendorf

po długiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 23-go listopada 1970 roku, o godzinie 4-jej popołudniu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27-go listopada, o godzinie 10-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Genowefa (z domu Podolak), żona; Marianna, Piotr, Bogdan, adwiga, Adolf i Halina, dzieci; Witold Sawicki, Gerhard Kaes i Bruce Janovic, zięciowie; Joyce, Teresa i Charlene, synowie; Adolf (Weronika) i (Zygmunt) (Aniela) w Polsce, bracia i bratowice; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że śp.

### Cyril Sikorski

Członek Tow. Wolność Gr. 1776 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go listopada 1970 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28-go listopada, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Bronisława, żona; Irene, Anna i Eugeniusz, dzieci; Mino Polizzi i Daniel Rutkowski, zięciowie; oraz rodzina w Polsce; wraz całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy brat nasz, śp.

### Stanisław Hydzik

(brat śp. Antoniego)

Członek Rycerzy Kolumba Archbishop Quigley Council No. 2428, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 23 listopada, 1970 roku, o godzinie 2:30 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 W. 32-ga ulica do kościoła N.M. Panny od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Marianna Wieronski, siostra; Józef, brat; Albert Wieronski, szwagier; Bronisława i Leokadia, bratowice; siostrzeniec i brataniec wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi W. Pomierski i Syn. Telefon YA 7-6424. (25-26)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

### Franciszka Dziato

(z domu Rejowska; żona śp. p. Michała; matka śp. p. Ireny i śp. p. Alcega Larsen; teściowa śp. p. Edmunda Block)

B. Sekr. Fin. Tow. Św. Czesława Gr. 5 Z. P. w Am.; czl. Bractwa Niewiast Różańca Św. Róża 1, Drzewo 1; Tow. Św. Teresy; Apostołstwa Modlitwy i Klubu Pań Królowej Jadwigi, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go listopada 1970 r., o godzinie 11:00 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735-43 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Władysław i Kazimierz, synowie; Helena i Michał, córki; Janina i Bronisława, synowie; wnuki i wnuczki; prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek. Telefon BE 7-6400.

## PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE "ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA

75c

Jest to okazja — zamawiajcie

pisząc

**DZIENNIK  
ZWIĄZKOWY**

1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622  
(Na C.O.D. nie wysyłamy)



## Zawieszony w Służbie Policji

Policjant Renault A. Robinson, przewodniczący Afro-Amerykańskiego Stow. Patrolowych, został wczoraj zawieszony w służbie na przeciąg jednego roku przez Departament Chic. Policji. Chic. Rada Policyjna zatwierdziła zawieszenie Robinsona, kiedy superint. Chic. Policji, James B. Conlisk przedstawił żądanie swoje na zawieszenie Robinsona. Zawieszenie to nastąpiło po 2-dniowych przesłuchach w ubiegłym miesiącu, na temat 14 oskarżeń dyscyplinarnych przeciwko temu kontrolerskiemu policjantowi. Rada na swym zebraniu w poniedziałek znalazła Robinsona winnym osiemiu z oskarżeń. Robinson uparcie twierdził, iż oczekiwał stałe zwolnienia z policji i że w wypadku usunięcia go, sprawę skieruje do sądu.

## POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNE

### "GŁOS POŁONII" WOPA-1490 KC

Codziennie  
od 4:30 po poł.  
i od 5:30 wieczorem  
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA  
MIGALAOWIE—Właściciele  
p. DIANA MIGALA-CIBAK  
Kierowniczką

### GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30 - 9:30 rano

### "KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30  
oraz o 8-iej wiecz.

### Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

### ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSB-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano  
2 - 3 po poł. w niedziele

### ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

### "TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ-1300 KC  
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

### "GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ-1300 KC  
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

### JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

### "POLSKA W MUZYCE, PIESNI i SŁOWIE"

Stacja WOPA  
Codziennie od 12 w poł.  
do 12:30 po poł.

### ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

### "PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie  
od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota 11 - 11:30 rano  
Niedziela 1 - 2 po poł.

### MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

### POLSKI PROGRAM W CHICAGO Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

### "KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA-1490 KC  
W Każdą Wtorek, Środę,  
Czwartek i Piątek  
7-7:30 wiecz.

### Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy  
FELAGIA I BRONISŁAW  
MROZOWIE



KRAINA ŚMIERCI. — Zdjęcie przedstawia ujście Gangesu i Bramaputry w Zatoce Bengalskiej, który niedawno został nawiedzony gigantycznym cyklonem i falami wód z zatoki z takim skutkiem, że ponad pół miliona ludzi straciło życie wzdłuż tego wybrzeża.

## Po Wizycie Spychalskiego w Pakistanie

Komentarze o Śmierci Z. Wolniaka

(FEI). — Pierwszym dniem wizyty przewodniczącego Rady Państwa PRL, M. Spychalskiego w Pakistanie, nadano w Polsce duży rozgłos propagandowy. Obszerne sprawozdanie prasy warszawskiej podkreślało ważne znaczenie tej "pierwszej w historii polskiej wizyty państwowej na najwyższym szczeblu, która przyczyni się do większego jeszcze zacieśnienia stosunków między Polską i Pakistanem, piątym co do liczebności krajem świata". Przypomniano również, że stosunki polsko-pakistańskie "zainaugurowane zostały na płaszczyźnie handlowej w 1948 roku, a dyplomatycznej w 1962 roku".

W pierwszym i drugim dniu wizyty Spychalskiego odbyły się w rezydencji prezydenta gen. Yahya Khana w Rawalpindzie rozmowy, które jak donosił korespondent PAP (m.in. "Słowo Powszechne" 30.10) — "dotyczyły takich dziedzin jak: żegluga, przemysł stoczniowy, górnictwo, chemia i energetyka. Omówiono także konkretne problemy umowy kulturalnej oraz ideę statycznych konsultacji w sprawach politycznych". Po zakończeniu rozmów Spychalski wraz z małżonką odwiedzili w trzecim dniu wizyty (31.10) miasto Lahory, liczące blisko 2 miliony mieszkańców, a w następnym dniu odlecieli do Karaczi, gdzie jak wiadomo, został zabity wiceminister spraw zagranicznych, Zygfryd Wolniak.

Na drugi dzień Radio Warszawa (2.11) ogłosiło komunikat informujący: "Dzisiaj powróci ma do kraju Przewodniczący Rady Państwa, marszałek Spychalski. Skrócił on swoją wizytę w Pakistanie w związku z tragiczną śmiercią wiceministra spraw zagranicznych Zygfryda Wolniaka. Wiceminister Wolniak zginął w momencie, gdy oburzona ciężarówka wjechała na tutejszą drogę".

tających marszałka Spychalskiego na lotnisku w Karaczi. Prócz dyplomaty polskiego zginęło trzech Pakistańczyków. Rany odnieśli ambasador Polski w Pakistanie, Alojzy Bartoszek, konsul generalny Władysław Duda oraz kilku obywateli pakistańskich. Prezydent Pakistanu powołał specjalną komisję w celu wyjaśnienia okoliczności wypadku an lotnisku w Karaczi. W związku ze śmiercią Zygfryda Wolniaka prezydent Yahya Khan przekazał przewodniczącemu Rady Państwa Spychalskiemu i małżonkę zmarłego wyrazy ubolewania. W następnych krótkich raczej informacjach jak komentarzach warszawska agencja PAP powoływała się jedynie na depesze "agencji zachodnich, które stwierdzają, że wydarzenie zakończone tragiczną śmiercią wiceministra Wolniaka, nie było przypadkiem". Cytując wypowiedź agencji zachodnich PAP nie wspominała, że informowały one również o antykomunistycznych okrzykach, które padły z ust umu po wyjściu Spychalskiego z samolotu.

Dotąd prasa i radio warszawskie unikają wszelkich komentarzy, "oczekując na wyniki śledztwa". Po powrocie z Pakistanu Spychalski udzielił wywiadu na lotnisku Okęcie, w którym — jak informuje m.in. "Dziennik Ludowy" (3.11) — "wyraził ubolewanie, że ta pożyteczna wizyta zakończona została tragicznym w skutkach wydarzeniem. Faktem jest — oświadczył on — że minister Wolniak zginął na płycie lotniska, uderzony z tyłu przez samochód ciężarowy ze znakami pakistańskimi linii lotniczych. Mamy nadzieję, że opinia publiczna otrzyma prawdziwy obraz tego, co stało się w Karaczi, po zakończeniu dochodzenia przez władze pakistańskie".

## Napad i Mord w Parku Rochester

Rochester (UPI). — Liczący 16 lat młodzieniec zeznał wczoraj na policji w Rochester, że w parku został napadnięty przez 3-ch mężczyzn, gdy siedział w samochodzie wraz z przyjaciółką, którą napastnicy zabili, a samochód podpalił. Policja udała się zaraz na wskazane miejsce, gdzie znalazła zgwałcony samochód i obok niego zwłoki 20-letniej Sylwii Siegers. Sprawców nie ujęto, ani nie znane są motywy zbrodni.

## Senat Nie Obalił 'Veta' Prezydenta

Washington. (UPI) — Po raz pierwszy od 1965 roku Senat nie obalił "veta" prez. Nixona przeciwko ustawie ograniczającej górna granicę wydatków dla prawodawców i gubernatorów w kampanii wyborczej.

W głosowaniu 58 głosów padło za obaleniem veta, a 34 przeciwko, czyli brakło 2 głosy do wymaganej większości trzy czwarte głosów, aby obalić "veto" Prezydenta. Ale istnieć jest możliwość, że Demokraci w Kongresie będą szukali innego sposobu ograniczenia górnej granicy wydatków na kampanie wyborczą na wysokie urzędy w kraju. Sen. Kennedy wyraził się, że takie ograniczenie znajduje jasną większość w Kongresie. Demokraci będą zatem starali się to ograniczenie "doczepić" do innej ustawy.

Zawetowana przez Prezydenta ustawa ograniczała wydatki wyborcze na telewizję i radio do 7 centów na jednego wyborcę lub najwyżej do \$20,000 dla jednego kandydata, a połowę tego na prawybory. Oczywiście te wydatki są wielokrotnie wyższe.

## Gomułka — Ulbricht

### O Stosunkach Między Warszawą a Pankowem

Po podpisaniu w Warszawie pięcioletniego układu gospodarczego z NRF i jednocześnie niemal protokołu o koordynacji planów pięcioletnich z NRD komentarze reżymowe podkreślały doniosłość stosunków gospodarczych z Niemcami Wschodnimi.

Argumentowano przede wszystkim, że rozbudowa tych stosunków i koordynacja planów jest korzystna dla obu stron, bo "łagodzi wschodniemieckie trudności na rynku siły roboczej", a jednocześnie NRD zaopatruje Polskę w nowoczesne maszyny i urządzenia, których przemysł polski niezbędnie potrzebuje.

Prasa zach-niemiecka na marginesie obu tych układów i w związku z wizytą premiera NRD Stophy w Warszawie (z końcem września) podkreślała że polityka polska wobec obu państw niemieckich weszła w nową fazę.

"Handelsblatt" twierdził że Warszawa doszła do wniosku, iż musi utrzymywać "dobre stosunki" z obu częściami Niemiec, jeżeli chce pchnąć naprzód gospodarkę w najbliższych latach.

"Handelsblatt" przypomniał że kiedy Jaszczuk, gospodarczy partyni "overlord", i Gierke zabiegali w roku ubiegłym w Berlinie Wschodnim o ściślejszą współpracę gospodarczą, spotkali się z chłodnym a nawet wrogim przyjęciem.

Ulbricht pouczał ich przede wszystkim o konieczności skolektywizowania rolnictwa. Z podobnymi "zaleceniami" spotkał się w Pankowie Gomułka w czasie oficjalnej wizyty w kwietniu 1969 roku.

Poprawa w chłodnych dotąd, a często wręcz nieprzyjaznych stosunkach na szczeblu partyjnym, nastąpiła dopiero na "szczyście" moskiewskim członków Układu Warszawskiego w sierpniu roku bieżącego, po podpisaniu układu niemiecko-sowieckiego.

Zabiegi Gomułki tym razem spotkały się z przychylnym przyjęciem u Ulbrichta i w konsekwencji Stoph zawiązał się w Warszawie z końcem września, tuż przed rozpoczęciem szóstej rundy rozmów Warszawa-Bonn.

Przyrzekł on wówczas — według doniesień prasy zachodnio-niemieckiej — u względnąć polskie dezyderaty gospodarcze pod warunkiem że proces "normalizacji" stosunków między Polską a NRF będzie ściśle skoordynowany z Pankowem.

Zachodni-niemiecki "Handelsblatt" dochodzi do wniosku że Polska będzie już teraz niezmiennie nalegała na współpracę gospodarczą z obu państwami niemieckimi i że w najbliższym czasie członek politbiura Jaszczuk ma przybyć na dalsze rozmowy do NRD.

Dz. Polski—Londyn

## Gomułkowskie "Bodźce Ekonomiczne"

(FEI) — Zapowiedź wprowadzenia od stycznia przyszłego roku nowego modelu gospodarczego w Polsce opartego na "bodźcach ekonomicznych" wytworzyła wśród szerokiego mas robotniczych atmosferę niepewności.

Jakkolwiek decyzję w tej sprawie ogłoszono w prasie po ostatnim (piątym) plenum Komitetu entralnego ZPZR, które odbyło się 19-20 maja br. w Warszawie i wiele napisano, jednak dotąd nikt dokładnie nie wie (także w redakcjach pism) jak system ten, któremu Gomułka na wspomnianym plenum poświęcił tyle czasu, w rzeczywistości będzie wyglądał i jakie przyniesie zmiany zwłaszcza jeśli chodzi o zarobki robotnicze.

"System ten — oświadczył w swym referacie Gomułka — znajduje się obecnie w stadium ukształtowanej koncepcji, w stadium powstawania" ("Nowe Drogi" nr 1). A więc dopiero w okresie realizacji tej jakoby już "ukształtowanej koncepcji" nowych bodźców materialnych okaże się ile na tym zyskają zatrudnieni na pracownicy fizyczni i umysłowi.

Podstawą tego systemu jest przyjęcie zasady zysku i podziału wypracowanych nadwyżek" między poszczególne "piony i działy" — jak dowiadujemy się o tym z miesięcznika warszawskiego "Przeгляд Związkowy". Miesięcznik ten cytując wypowiedź niektórych dyrektorów przedsiębiorstw przemysłowych i przewodniczących rad zakładowych.

Jeden z nich (Paweł Muziol) oświadcza: "Nadal nie potrafiliśmy odpowiedzieć załodze naszego zakładu na jej pierwsze i podstawowe pytanie: ile dodatkowego zarobku przyniesie nowy system?"

Materiały w tej sprawie, — które otrzymaliśmy — były ubogie... Dopiero na posiedzeniu komisji zakładowej z udziałem przedstawicieli resortu wiele spraw zostało wyjaśnionych tak, że mogliśmy z nimi dotrzeć ponownie do załogi", która "poprzez aktywny związkowy miała wyrobić pewien obraz tych zadań, które czekają ją w 1970 roku i w okresie następnej 5-latk".

Taniej, Więcej, Szybciej!

"Po wylczeniu danych wyjściowych na rok 1970 i na następną 5-latkę i po przedstawieniu załozde odpowiednich tabel — z umiarkowanym zadowoleniem przyjęła ona nowy system zachęć ekonomicznych. Przy pomocy tych tabel pokazaliśmy, ile wynosił średni zarobek w 1969 roku, ile będzie on wynosił w 1970 roku i w okresie następnej 5-letki.

Wylczyliśmy, że w 1971 roku średni zarobek robotnika wzrośnie brutto o 2,5 proc. w stosunku do 1969 r., a w 1975 roku — o 19,7 proc. W

ten sam sposób liczyliśmy średnią płac pracownika umysłowego."

A oto wypowiedź przedstawiciela innej przedsiębiorstwa (Zb. Kołodziej): "Zjednoczenie dało nam drańskie zadania odcinkowe, od wykonania których będzie zależeć przyrost płac."

W skali rocznej wyniesie on o 1,8 procent dla robotników i o 1,4 proc. dla pracowników umysłowych: w ubiegłych latach przyrost ten wynosił odpowiednio około 3 procent i około 4 procent. Jak wybrnąć z tej sytuacji, skoro w ubiegłych latach w wzrost średniej płacy był wyższy niż obecnie? Jest to problem bardzo istotny.

### PRACA MĘSKA

#### INDUSTRIAL CLEAN UP

Part time. Monday through Friday after 4:30 p.m. Saturday morning for half day. Profit sharing and pension plan. Must speak some English.

KAPITOL  
MAGNETIC CORP.  
2241 N. Knox

### PRACA ŻEŃSKA

#### HOUSEKEEPING ASSISTANCE

Full time. Permanent positions are available in our Housekeeping Department. Must be able to work 2 out of 2 weekends and have 1 yr. continuous work experience. Not necessarily in hospital field.

Starting salary \$2.10 per hour. Increase January 1, to \$2.50. See Mr. Jandura

CHICAGO WESLEY  
MEMORIAL HOSPITAL  
222 East Superior

#### POKOJÓWKI NA CZĘŚCIOWY CZAS

Muszą mówić trochę po angielsku.

COVE MOTEL  
2019 S. Cicero Ave.  
656-2260 242-3932

#### REGISTERED STYLIST

ALL GIRL BARBER SHOP  
5-6 DAYS A WEEK  
Tel. DE 7-5727

#### Permanent Full Time Typists

Immediate opening in our typing pool for an individual with good typing skills. Dictaphone experience helpful.

#### Key Punch Operator

We need a person capable of operating an 005 machine and an 039 varifier. Must have experience.

IF QUALIFIED CALL  
PERSONNEL AT  
345-8120

#### Greyhound Van Lines

13 East Lake St.  
Northlake  
An Equal Opportunity Employer

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

### PRACA MĘSKA

#### Assistant Foreman

Experienced in injection molding compression. Experience filling 3rd shift opening. Good starting pay. Good Company benefits.  
Call 722-5710

#### ORDER FILLER

Decorative fabric house looking for bright fast moving order filler. Steady work, excellent opportunity.

Call Mr. Lewis  
527-2585

#### MEŻCZYŻNA DO USTAWIENIA 4 SLIDE

Tylko o doświadczony. Dostatkowa zapłata i wiele nadgodzin. Możliwości rozwojowe.  
INDUSTRIAL PRECISION  
3039 W. Carroll Ave.

## Painters Wanted

EXPERIENCED ONLY  
FOR 6 WEEKS WORK.  
5 days a week. Inside work.  
Contact Mr. J. W. RHODES  
922-6800

#### SPACE CAPITOL Has Immediate Opening For PRESSMAN

With at least 5 years experience in Rotary Offset Printing. Experience with Cottrell V-22 helpful. NEW PLANT, good pay and other benefits. Call or write:

CHARLIE HAVENS  
(713) 928-3448  
328 Kenmore  
HOUSTON, TEXAS

#### YOUNG MAN

To help in stockroom  
Must drive.  
5 day week, — Loop.  
R & R Hosiery Co.  
DE 2-3162

### PRACA

#### PHYSICAL THERAPIST WANTED AT ONCE!

Live and raise your family in a pleasant, ideally friendly community — accessible to surrounding cities offering a good life and enjoy the environment in our friendly hospital. You've got to see it to believe it!

Relax — Call or Write  
PERSONNEL DIRECTOR  
THE MEMORIAL HOSPITAL  
Owasso, Mich. 517-723-5211

#### Immediate Opening for BACTERIOLOGIST

With Laboratory Experience  
Liberal salary and fringe benefits.  
Contact J. William McBride, M.D.  
Director Dept. of Pathology  
PORTER MEMORIAL HOSPITAL  
Valparaiso, Indiana 46383

### DOMY

12 MIESZKANIOWY. 3 x 5, 9 x 4, duże pokoje, Spaulding — Irving. \$35,000 wplaty. Telefonować po 5ej RO 3-9232

### PARCELE

NA POŁNOCNYM ZACHODZIE 10 dobrych akrów w okręgu farmerskim. Pieszy dystans do szkół i miasta. Dobra inwestycja za \$1,800 wplaty.  
Telefonować: 231-1025

### AUTA

'68 PONTIAC - - 772-1750

### DO WYNAJĘCIA

3 POKOJE ogrzewane w basemenie, bez zwierząt, pracującym, w średnim wieku. Okolica Diversey-Harlem. 237-7076.

4 POKOJE na 3-cim, bezdzietnym, bez zwierząt, 2249 W. Iowa. Zgłaszać się 2-gie od tytu.

### KONTRAKTORZY

#### Czyszczenie Bojlerów i Palenisko (Furnace) za \$7.50

Także naprawy urządzeń do ogrzewania.  
Robota gwarantowana.  
24 godzinna obsługa.

Metropolitan Heating Co.  
MA 6-0634 lub 889-4448

#### Poszukuję Kilku Domów

W Waszej okolicy dla zademonstrowania naszych nowych VINYL ALUMINIUM INSTALLED SIDING  
Jeżeli jesteście zainteresowani telefonujcie do  
MR. MOORE  
286-9060

DACHY — fugowanie, malowanie.  
489-5000

CIESIELSKIE roboty — rynnny, cementowanie. 489-5000.

OGRZEWANIE — kanalizacyjne urządzenia — ścieki. 489-5000.

### INTERESY

#### REST. - LOUNGE

Fully eqpd., now in operation. Must sell due to split in partnership. All licences are transferrable.  
5612 N. Lincoln.  
ASK FOR MR. WILSON  
534-0606

### OBUWIE

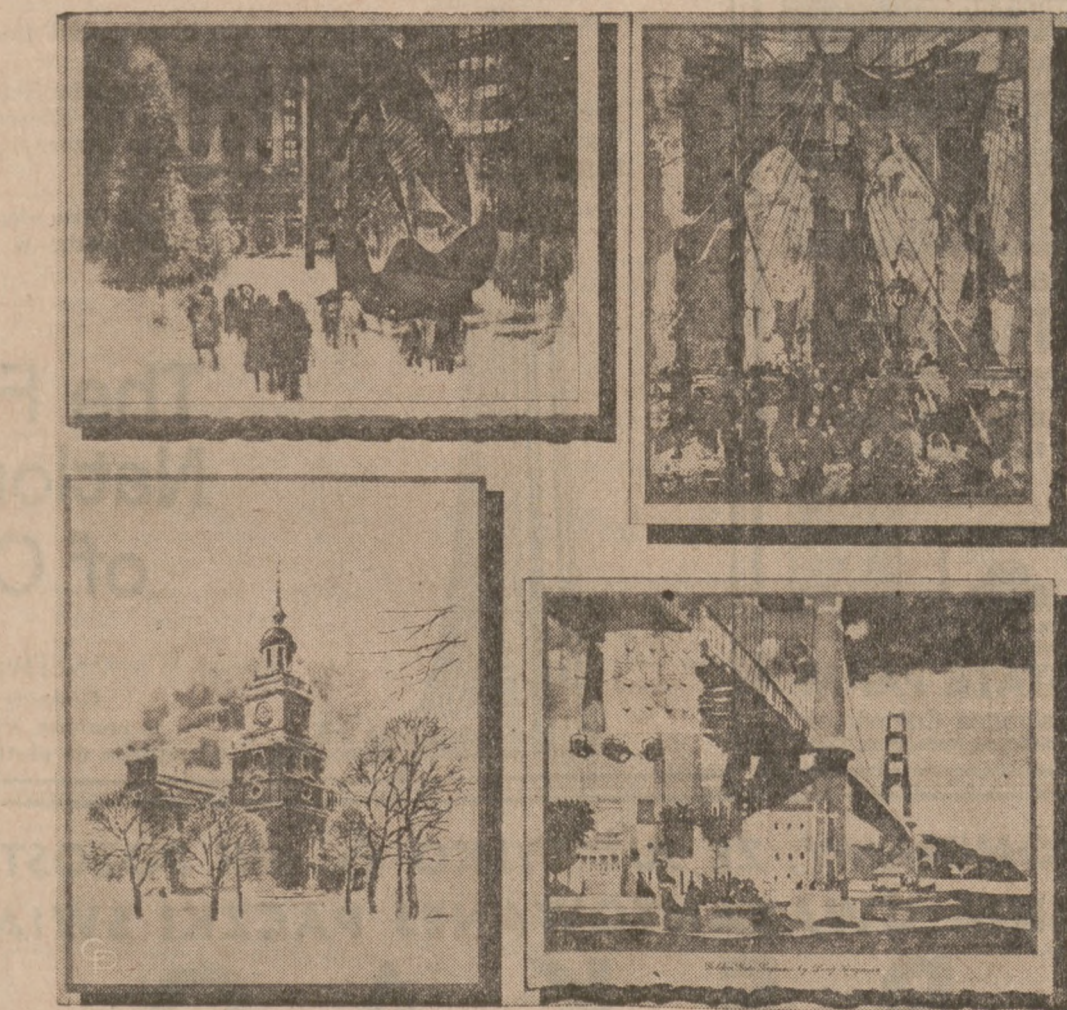
#### NOWE OBUWIE DLA MEŻCZYŻYN i CHŁOPCÓW

Najwyższej jakości — "Czeskosłowacka Made" — po cenach hurtowych.  
Otwarte: Wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela.

1819 W. MONTROSE AVE.  
(Naprzeciw stacji kolejki Ravenswood)

### ZGUBY

ZGUBIONO paszport polski No. KIL 0419547, ważny do 3 stycznia 1972 r. na nazwisko Kazimiera Styrczula.



HOLD DLA DZIEDZICTWA U.S. — Od Mostu w Brooklynie po Złotą Bramę w San Francisco i od Statuy Picassa w Chicago po Salę Niepodległości w Filadelfii, to są wszystkie przykładowe dzieła grupy amerykańskich artystów, jakie znajdują się w reprodukcjach na kartkach świątecznych Bożego Narodzenia 1970, jako hold dla dziedzictwa Stanów Zjednoczonych.



## Połączona Rada Unii Kierowców Nie Poprze Nowej Konstytucji

Front opozycji przeciwko przyjęciu nowej konstytucji Illinois został wczoraj silnie wzmocniony jednomyślną uchwałą Połączonej Unii Kierowców, jednej z największych unii w kraju. Rada ta ogłosiła wczoraj, iż nie poprze nowej konstytucji. Orzeczenie ogłosił przewodniczący Połączonej Rady, Ray Schoessling, bliski przyjaciel Mayora Daley. Orzeczenie przekazane zostało zaraz komitecie demokratycznemu, który właśnie prowadzi przesłuchanie publiczne na temat nowej konstytucji.

Mayor Daley ogłosił również na sesji tegoż komitetu, iż nie zajmuje jeszcze żadnego stanowiska wobec proponowanej konstytucji, ale kół informacji przewidują, iż orzeczenie Rady Unii Kierowców wpłynie na jego odmowę poparcia. W ubiegłym tygodniu przedstawiciel innego oddziału a mianowicie Local 107 Unii Kierowców oświadczył, iż nie zajmie swego stanowiska w tej sprawie, póki Mayor nie ogłosi swego.

Oświadczenie Schoesslinga zawiera stwierdzenie, iż sprzeciw unii obejmującej obiekty w sprawie artykułu odnoszącego się do podatków, brak oświadczeń w sprawie umów zbiorowych, wyeliminowanie obecnego kumulowania

głosów w wyborach stan, reprezentantów, obiekty w sprawie mianowania sędziów oraz usunięcie wybieralności superintendenta szkół.

Połączona Rada Unii Kierowców (Teamsters) reprezentuje ponad 180,000 członków. Upřednio odmówiły poparcia dla nowej konstytucji stan, oddział unii AFL-CIO, Chic. Federacja Pracy i Unia United Steelworkers of America. Przesłuchania prowadzone przez komitet demokratyczny wykazują zasadniczo przychylnie nastawienie ludności do proponowanej konstytucji, jednakże przy pewnych zastrzeżeniach odnośnie artykułu dotyczącego podatków, oraz propozycji selekcji sędziów. Jeden z członków komitetu B. Weisberg podniósł, iż użycie dwiema sprawy jako pretekstu do opozycji a mianowicie ustalona w konstytucji granice dla stosunku wymiaru podatku między korporacjami i podatku indywidualnego oraz zabroniono stopniowania podatku dochodowego. Artykuł w konstytucji i prowizje tego artykułu mają być bardziej niesprawiedliwe dla grup o niższych uposażeniach. — Na przesłuchaniach podnoszono również wiele sprzeciwów przeciwko formie mianowania sędziów w nowej konstytucji.

## Jakość Wody w Rzece Calumet Pogarsza Się, — Mimo Kontroli

Jakość wody w Calumet River pogorszyła się od 1965 roku, pomimo wysiłków kontroli skażenia, które są zaprowadzane obecnie, jak podaje raport ogłoszony we wtorek.

Wine za brak wydawnego postępu w polepszeniu się jakości wody przypisywana jest przemysłom, za nie zaprowadzenie ulepszeń w naznaczonym czasie i za przeładowność zakładów oczyszczania w Hammond i East Chicago od przemysłowych odpadków.

Raport jaki ukazał się we wtorek wydany został przez Komitet techniczny badań jakości wody z Calumet Area Enforcement Conference.

Raport napisany przez ekspertów skażenia wody z Fed. Administracji Jakości Wody ze stanów Illinois i Indiana, zarzuca, iż pogwałcenia i wykroczenia odnośnie jakości

wody w Calumet River są częste i czasami bardzo poważne. Sztab ekspertów znalazł pogorszenie się albo brak jakiegokolwiek postępu i poprawy w jakości wody w rzece Little Calumet River i w Wolf Lake. Nieznaczne polepszenie się jakości wody stwierdzono w Grand Calumet River i w kanale Indiana Harbor.

Konferencja Calumet pokrywa swą akcją około 40 kompanii przemysłowych. Trzydzieści z tych kompanii stwierdzono w raporcie, iż nie uzgodniły jeszcze w zupełności swe zarządzenia, pomimo iż cztery z nich, — Youngstown Steel, Inland Steel, Atlantic Richfield i Interlake zaprowadziły już swoje programy i czekają na rezultaty tych programów.

US Steel South Works, American Oil, American Maize, US Gypsum, US Steel zakłady w Gary i Służba Miejska mają do końca tego roku albo do końca 1972 roku zaprowadzić i skompletować swoje programy kontroli skażenia.

W raporcie tym, kompanie Cargill Corp., Interlake Steel — zakłady w Chicago, Wisconsin, Republic Steel i zakłady południowe US Steel są wymienione w dalszych sporach i procesach.

Oczekuje się, iż Francis Mayo, rejonowy dyrektor Fed. Administracji Jakości Wody zwoła następne wkrótce zebranie Komitetu, w celu wyjaśnienia raportu lub zaleci akcję przyspieszającą. Techniczny sztab zalecił ponowne przepuszczanie miejskich i przemysłowych odpadków oraz ograniczenie oczyszczania przez miasto odpadków przemysłowych przez municypalne urządzenia.

### "Dni Polskie" w Chicago



Duet Polubińska-Switajówna

Niewątpliwie od szeregu lat odzwalało się na terenie miasta Chicago, w którym mieszka około miliona Amerykanów polskiego pochodzenia, brak polskiej imprezy handlowo-rozrywkowej, podczas której można byłoby beztrosko i swobodnie zapoznać się z polskimi wyrobami artystycznymi, a przy okazji dokonać pewnych zakupów prezentów czy potrzebnych przedmiotów po okazjnych cenach.

Ułoż, aby wypełnić tę lukę z inicjatywą znanych na Poloni właścicieli polskich placówek handlowych, a mianowicie Centrali Polskich Płyt Gramofonowych i Pol-Center, po raz pierwszy w Chicago, w dniach 4, 5 i 6 grudnia w 2-ach obszernych salach OAZY przy 1250 Milwaukee Ave. odbędzie się t. zw. "DNI POLSKIE".

W czasie "DNI POLSKICH" zostanie zorganizowana WYSTAWA wyrobów artystycznych, jak: płyty gramofonowe, obrazy, książki, nuty, itp. oraz KIERMASZ, podczas którego będzie można naby-

wać po specjalnych cenach takie artykuły, jak: kryształ, biżuteria, kozuchy, importowane artykuły spożywcze, napoje i wiele innych.

"DNI POLSKIE" zostaną urozmaicone wieloma ciekawymi imprezami: zabawą towarzyską, wyświetlaniem premierowego filmu polskiego i występami artystycznymi.

A oto program "DNI POLSKICH":  
PIĄTEK, 4-go grudnia—Otwarcie o 6 wieczorem. Zwiedzanie wystawy i kiermaszu. Bufet i zakąski.

SOBOTA, 5-go grudnia—Otwarcie o 10 rano. Wieczorem od 8:30 odbędzie się zabawa towarzyska przy dźwiękach kontynentalnej orkiestry p. Sznitki.

NIEDZIELA, 6-go grudnia. — Otwarcie o 10 rano. O godz. 3 po pol. i 7 wieczorem wyświetlanie kolorowego filmu "KULIG" oraz program artystyczny z udziałem Krystyny Kozłowskiej, śpiewaczki operetkowej z Warszawy, Romanicznej Czworki, Duetu: Polubińska-Switajówna, Ryszarda Krzyżanowskiego i Jerzego Abratowskiego.

Ażby dać możność gremialnego udziału naszej Polonii i jej gości w "DNIACH POLSKICH" — wstęp na Wystawę i Kiermasz będzie BEZPŁATNY. Wstęp na Zabawę w sobotę oraz Występy artystyczne w niedzielę TYLKO \$2 od osoby.

Jestemsi pewni, że cała Polonia weźmie liczny udział w "Dniach Polskich" i czynem poprze śniła inicjatywę i wysiłek Jana Wojewóki, Irenej Bator-Wasilewskiej i Witolda Wasilewskiego. Udział w wystawie weźną znani i cenieni artyści-malarze: Józef Kocan, St. Murman, J. Bobrowska, A. Bano, R. Łoza, A. Smolak i S. Dudek. (R.M.)



UZYSKALI "PROMOCJĘ". — Zdjęcie przedstawia 5 nowo-wybranych senatorów w rozmowie z prez. Nixonem. Byli oni przed tym kongresmanami, czyli ich wybór do Senatu jest rodzajem "promocji" politycznej.

## Wspólny Program Policji i Szkół Dla Walki z Narkotykami

Superintendent Chic. Policji, James Conlisk oświadczył wczoraj komitecie finansowemu Rady Miejskiej, iż ma on zamiar skontaktować się z superint. szkół, James Redmondem, — w celu ułożenia wspólnego programu policji i szkół, do walki z narkotykomanią wśród młodzieży.

Oświadczenie Conliska spowodowane było krytyką Ald. Jacka Spellinga (50-ta), który upřednio powiedział, iż dostawy narkotyków a szczególnie zaś marijany osiągnęły wysoki poziom, a narkomania proporcje epidemii w średnich szkołach w mieście. Spelling zarzucił w czasie przesłuchów budżetowych, iż policja nie jest wydajną w swojej walce z narkomanią a raad szkolna również nie nowego nie działała w tej sprawie. Spelling podniósł, iż ludność jego wardy wie o istnieniu transakcji sprzedaży narkotyków, często dokonywanych "z okna" domów, często-króć była ona świadkami

sprzedaży narkotyków na ulicach, a policja akcji w tej sprawie nie przedsięwzięła.

Spelling zarzucił superintendencji Conlisk, iż nie widział się jeszcze z Redmondem dla zaradzenia sytuacji przeciw sprzedaży narkotyków wśród uczniów, na co Conlisk odrzekł, iż dziś zaraz porozumie się w tej sprawie z superint. Redmondem.

W ubiegłym tygodniu Joseph DiLeonarde, kierownik średniej szkoły Wells i przewodniczący komitetu szkół publicznych ogłosił w skoordynowanym programie walki z narkotykami, mającym objąć całe miasto i że program taki ma być rozpoczęty od 1 lutego przyszłego roku. DiLeonarde nie ujawnił szczegółów tego planu, ale oświadczył, iż ogólny ten program ma zastąpić indywidualne programy w szkołach.

Chic. policjanci prowadzili dotąd program ochrony przed

narkotykami w wolnym czasie, poświęcając już w tym roku około 1,300 godzin. Spelling w swoich zarzutach podkreślił, iż był zaskoczony wiadomościami, iż każdy student średniej szkoły zna handlarzy narkotyków z imienia, i że handlarze ci grasują wśród uczniów bez wtrącania się w to władz szkolnych czy policji. Handlarz taki łatwo może zrobić od swych kolegów po 150 dol. tygodniowo na narkotykach.

Conlisk ujawnił, iż w 1969 roku, policja dokonała 8,293 aresztowań za pogwałcenia praw o arkotykach, gdy w 1964 roku aresztowano tylko 2,681. W ub. roku aresztowano 722 osoby za sprzedaż i posiadanie narkotyków, gdy w 1964 tylko 9. Conlisk przytoczył również, iż stan przestępstw w Chicago będzie niższy w tym roku niż w ubiegłym, mimo iż w całym kraju wykazuje wzrost o około 12 procent. Conlisk żądał przydziału 500 więcej policjantów na następny rok, ponowił swój apel o federalne prawo kontroli posiadania broni, — nadmieniał, iż jeśli uda się ograniczyć handel narkotykami, będzie mniej kradzieży i napadów na ulicach. Proponowany budżet policji na rok 1971 — wynosi 210 milionów dol., czyli ma być wyższy o 19 milionów dol. od budżetu na rok bieżący.

Wzrost spraw o pomoc publiczną na utrzymanie dzieci wyniósł w październiku 3,286, był więc wyższy jako miesięczny wzrost, o 35 procent od stanu z października ubiegłego roku. Zaś ogólna liczba spraw o pomoc była w październiku w tym roku wyższa o 50 procent od stanu z października 1969 roku. Wzrost spraw na utrzymanie dzieci wynosił 3,213 w miesiącu sierpniu i o 3,099 we wrześniu.

Swank przyznał, iż ostatnie informacje potwierdzają jego przewidywania wcześniej dokonane, iż przydział na opiekę społeczną na rok 1971 spowodują niedobór około 20 milionów dolarów do cyfry budżetowej. Około 680,000 mieszkańców stanu Illinois, czyli 6 procent z całej ludności tego stanu otrzymuje pewną formę pomocy publicznej.

For your car  
your home  
your life  
and your health

State Farm is all  
you need to know  
about insurance.

See me.

STAN KAPKA  
4638 N. WESTERN

BUS. 878-1200  
RES. 965-7488



STATE FARM

Insurance Companies

Home Offices: Bloomington, Illinois

CHODZIE PIĘKNIE UBRANI  
NA WSZYSTKIE OKAZJE

\$69.50

MĘSKIE UBRANIA  
LUB PŁASZCZE  
TAKŻE PŁASZCZE SPORTOWE

Szyte na miarę do figury z importowanych materiałów, Po Fabrycznej Cenie.

SPODNIE SZYTE  
po \$17.50 i wyżej

WALTER KABAT

Nowy Adres:  
1010 N. ASHLAND AVENUE  
278-1169

## Zrabowano z Banku \$59,000

Dwóch uzbrojonych mężczyzn zrabowało wczoraj \$59,000 z United of America Bank przy 1 East Wacker Dr. Jak oświadczyli policjanci interweniujący w sprawie, rabunek był precyzyjnie opracowany. Kradzież nastąpiła o godzinie 8:15 rano kiedy zatrudniony na pół etatu strażnik Felix Douglas został zaatakowany przez przestępców. Douglas prowadził w tym momencie wózek wypełniony gotówką, która miała być następnie zamknięta w sejfie. Został on zmuszony do wejścia do windy, po czym napastnicy skierowali windę do "bejsmentu", gdzie Douglas został przytknięty kajdankami do drzwi. Przestępcy zbiegli z gotówką.

Aczkolwiek zajęcie miało miejsce na dość ruchliwym korytarzu, skąd został uprowadzony strażnik z pieniędzmi jedynie Douglass oraz jeszcze jeden pracownik widzieli sprawców.

Douglass, zeznając na posterunku policji oświadczył, iż był w połowie drogi do sejfów kiedy stanął przed nim mężczyzna uzbrojony w automatyczny rewolwer i rozkazał mu. "Rób co ci każemy, inaczey rozwalimy ci głowę". W tym samym czasie ujawnił się drugi uczestnik napadu. Kiedy wszyscy trzej zjechali windą na dół, przypadkowo zauważył ich inny pracownik banku, 56-letni LaRocco. Michael LaRocco wyjrzał z towarowej windy po usłyszeniu podejrzanych odgłosów. Zauważył on wówczas Douglassa w kajdankach i, jak zeznał później, był przez pewien moment przekonany, iż Douglass został aresztowany przez policję za jakieś przestępstwo. Kiedy jednak zauważył wózek z pieniędzmi, zdał sobie sprawę, że właśnie w tej chwili bank zostaje obrabowany. LaRocco udał się z przestępcami aż do drzwi wiodących na zewnątrz do doku przyjmowania pieniędzy. Kiedy przestępcy zauważyli go jeden z nich odwrócił się i groził mu rewolwerem rozkazał mu zostać w budynku. Kiedy LaRocco wrócił do wnętrza zauważył Douglassa przytkniętego kajdankami do drzwi za lewą rękę. Douglass nie mógł się odwrócić żeby widzieć którzy złodzieje uciekli.

W godzinie i pół po zajściu znaleziono w tylniej alejce wózek, w którym zrabowano pieniądze. Rzecznicy banku United of America Bank oznaj-

mili, że strażnicy banku byli w tym czasie na służbie aczkolwiek na nieszczęście żaden z nich nie pełnił służby własnej w tym miejscu gdzie dokonano rabunku, już drugiego w tym roku. Ostatnim razem w styczniu br. zrabowano z tego samego banku \$2,300 kiedy samotny mężczyzna się i groził mu rewolwerem urzędniczek banku i zażądał od niej wydania pieniędzy.

Policja prowadzi dochodzenie w celu wykrycia i postawienia przed sądem sprawców bandyckiego rabunku. Policja przypuszcza, iż uciekając złodzieje wjechali swym samochodem do niedużej, krytej ciężarówką.

## Policjanci Domagają Się Podwyżki

Kilka organizacji policyjnych oświadczyło wczoraj przed Komitetem Finansowym Rady Miejskiej, iż najwyższe uposażenie policjantów powinno być podniesione do \$15,000 rocznie, co oznaczałoby podwyżkę prawie o \$3,000.

Podwyżka wchodziłaby w życie w 4-ch fazach — podwyżka pierwsza w styczniu przyszłego roku, następna w kwietniu, trzecia w lipcu i ostateczną datę podniesienia uposażenia do 15 tys. dolarów rocznie byłby miesiąc październik.

Policjanci domagają się również podwyższenia o 2 procent — czyli do 10 proc. — premii uposażeniowej za każde 5 lat służby oraz 20-dniowego urlopu w ciągu pierwszych pięciu lat służby, natomiast po pięciu latach 28-dniowego urlopu.

Innym żądaniem jest zwiększenie ilości płatnych dni świątecznych dla policji o 6 dni — co w sumie dałoby funkcjonariuszom policji 11 świątecznych w roku — naturalnie oprócz niedziel.

W swym planowanym budżecie na r. 1971 mayor Daley sugeruje podwyżkę najwyższych płac dla policji miejskiej z \$12,100 rocznie do sumy \$12,972.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

## Zapraszamy Was do First

"Nazywam się Charlotte Klesen i mówię Waszym językiem. Proszę pytać o mnie w Centrum Międzynarodowym, na parterze w First National Bank of Chicago, u zbiegu ulic Dearborn i Madison".



Jest wiele ważnych powodów dlaczego coraz większe rzesze ludzi składają swe oszczędności w First National Bank of Chicago.

- Wasze konto oszczędnościowe jest ubezpieczone przez agencję rządową St. Zj. do sumy \$20,000. Wasze pieniądze są jak najbardziej bezpieczne.
- Wasze pieniądze zarabiają najwyższą prawnie dozwoloną ratę procentową, jakie banki mogą płać, od 4½% za zwyczajne konta oszczędnościowe do 5½% za dwu-letnie \$1,000 konta First National Passbook.
- Mamy również bezpłatne biuro porad finansowych, t. zw. "First Plan Ahead Center."

Jest więc wiele powodów dlaczego powinniście oszczędzać w First... Przyjdźcie i porozmawiajcie z Charlotte Klesen. Jesteśmy zawsze na Wasze usługi. Niesienie pomocy innym przyczyniło się do tego, że nasz bank jest tak duży i tak popularny.

The First. Gdzie więcej ludzi oszczędza niż gdziekolwiek indziej w Chicago. Członek F.D.I.C.

The First National Bank of Chicago

Dearborn i Madison

Godziny oszczędzania:  
w poniedział. 8:30 rano do 6 wiecz.  
od wtorku do piątku 8:30 rano do 4 po poł.

PRZYPOMINAMY, ŻE JUŻ TYLKO 6 DNI POZOSTAŁO DO WYSŁANIA GWARANTOWANEJ PACZKI ŚWIĄTECZNEJ

PEKAO

przez upoważnionych Dealerów Pekao lub

PEKAO TRADING CORPORATION — New York, N. Y. 10003



# MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St. Tel. OR 1-0960

## MOJE CREDO

By, gdy opuszczę placu padół,  
Nie spytaj Bóg Dobry: "Kto to jest?"  
Ilekoć mijam wiejski kościół.  
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć;

## Wystawa "Dni Polskie" Budzi Zainteresowanie w Milwaukee

Wystawę Tę Organizują Centrala Płyt i Pol-Center Import Co., w Dniach 4-6 Grudnia

Wiadomość o mającej się odbyć wystawie "Dni Polskie" w Chicago budzi wielkie zainteresowania wśród mieszkańców naszego miasta. Wystawa ta bowiem da z jednej strony możliwość zobaczenia wielu eksponatów jak obrazy, książki, płyty gramofonowe i wyroby artystyczne, a z drugiej możliwość porównania zakupów pięknych przedmiotów na święta Bożego Narodzenia. To też cały szereg osób wybiera się z Milwaukee i okolic, aby skorzystać z tej wyjątkowej okazji.

Wystawę p.t. "Dni Polskie" — po raz pierwszy w Chicago organizują Centrala Polskich Płyt Gramofonowych i Pol-Center Import Co.

Wystawa ta urządzona zostanie w salach "Oazy", pnr. 1250 N. Milwaukee ave., i połączona będzie z Kiermaszem a obejmie kilka działów.

1. Wystawa obrazów dawnych mistrzów malarzy i współczesnych.

2. Żelazowa Wola, — miejsce urodzenia Fryderyka Chopina, — a bogaty asortyment płyt z utworami Chopina i albumy o twórczości Chopina umożliwią miłośnikom muzyki zapoznać się z perły literatury muzycznej.

3. Kuchnie i kuchenki zakopane w wielkim wyborze, gorsety krakowskie, kilimy, poduszki i serwetki.

4. Dział pamiętek i prezentów, posiadających szeroki wachlarz

różnych przedmiotów artystycznych i użytkowych jak bursztyny, kryształy, ceramika, szkło, rzeźby w drzewie, kartki świąteczne, książki i albumy z Polski.

5. Dział spożywczy prezentuje po cenach zniżonych marynaty i konserwy różnego rodzaju, sody, czekolady, cukry, syropy, herbatniki oraz likiery, wina i miody polskie.

Otwarcie Wystawy nastąpi w piątek, dnia 4 grudnia, o godzinie 6:00 wieczorem.

Wystawa będzie otwarta następnie w sobotę, 5go grudnia o godz. 10:00 rano, a o godzinie 8:30 wieczorem odbędzie się zabawa towarzyska. W niedzielę, 6 grudnia wystawa otwarta będzie o godz. 10 rano, a o godz. 3:00 po poł. i o godz. 7:00 wieczorem zostanie wyświetlony film o Polsce i odbędą się występy znanych artystów z Polski.

Wstęp na Wystawę i Kiermasz jest bezpłatny. Wstęp na zabawę i na program artystyczny — tylko \$2 od osoby.

Ponadto właścicielka pięknie i nowocześnie odnowionej "Oazy", J. Irena Idzik zaopatrzyła bufet w smaczne gorące polskie potrawy i ciasta domowej roboty.

Organizatorzy Wystawy "Dni Polskie", p. Irena Idzik-Bastien, J. Irena Idzik i Jan Wojewódka serdecznie zapraszają całą Polskę i uprzejmie proszą o zarezerowanie sobie wspomnianych wyżej terminów i dat.

## Rewia "50 Lat Polskiej Piosenki" Odniosła Zasłużony Sukces

Mieczysław Fogg Przyćmił Cały Zespół Mimo Jego Wysokiego Poziomu Artystycznego — Tak Solowego Jak i Zbiorowego

Trzy pokolenia przeszły wzruszając chwile podczas rewii artystów z Polski pt. "50 Lat Polskiej Piosenki". Właściciel rewii tożsamość bywa nazywana jubileuszem Mieczysława Fogga, każde jego pojawienie się na scenie wywoływało bуре oklasków.

Patrząc na tego wybitnego artystę polskiego nie chce się wierzyć, że to tyle już lat minęło od czasu kiedy zaczynał on swoją karierę w chórze Dana a zapowiadał go w Qui Pro Quo niezapomniany Jaroszy.

Fogg ma ten sam ujmujący uśmiech, to samo charakterystyczne i miłe dla ucha wykonanie piosenek. Gdyby przypomnieć czy i słuchać Fogga to zdawaćby się, że mógłby to stary człowiek w Warszawie tak jak przed laty, lub podczas okupacji, czy wręcz podczas powstania warszawskiego.

Poprzez liczne występy, koncerty, płyty gramofonowe, oraz występy na telewizji Fogg stał się najpopularniejszym piewcą ale również szerzył kulturę polską w Kraju i zagranicą.

Bywały licznych przedstawień i rewii sprowadzanych z Polski są zgodni w opinii, że poza Esculapem koncert z Foggiem był najpiękniejszym występem jakie dotychczas mieliśmy na tutejszej scenie.

W pierwszej części mieliśmy przegląd niemal wszystkich najpopularniejszych piosenek przedwojennych, piosenek z czasów wojny i pierwszych lat po wojnie. Największe wrzaski wywołał Fogg w piosence "Warszawa Ma". Jak w kalejdoskopie zjawiali się wykonawcy solowych piosenek za-

wsze w doskonale dobranych kostiumach i oprawie scenicznej. Razem z artystami znikającymi ze sceny znikają piosenki, by na ich miejsce dać zespołowy śpiew, lub następny przebieg. Cały zespół okazał się na wysokim poziomie, doskonale zgrany, śpiewający i tańczący tak, że widzieliśmy miłą chwilę zastanawiając się nad odpiewanym przebiegiem a już zjawiali się następni wykonawcy z nową piosenką.

Również sceny zbiorowe bardzo dokładnie opracowane. Największe brawa zbierał Koterbska za piosenkę "Już nigdy" i Rolska w piosence nieśmiertelnej Ordonki: "Miłość ci wszystko wybaczy". Doskonałą parę tanczną tworzyli w tej części Ewa Miodyńska i R. Wiśniewski, którzy tańczyli podczas wykonania piosenek "Umówiłem się z nią na 9-tą" i tango.

Druga część była pomyślana na wzór festiwalu muzycznego w Opolu, z którego wybrano najpiękniejsze i nagrodzone piosenki. Laureat festiwalu polskich Wiktor Zatwarski doskonale wypadł w piosence "Słowo daje, że nie". W "Idziemy w Polskę" artyści mieli okazję wystąpić solowo w swoich własnych numerach. Rena Rolska zbierała niemiłkające brawa za piosenkę "Zapomniałem twoje oczy", która była szlagierem festiwalu opolskiego.

Koterbska doskonała w piosence "Zawolaj mnie" a Helena Majdaniec w piosence "Gorzką mi". Największą jednak sensacją drugiej części programu był występ duetu taneczno-wokalny Stanisław Kowalczyk ze Zdzisławem Słowińskim w numerze "Malowane Łale". Zjawienie się Fogga w tej części programu wywołało znowu entuzjazm na sali, musiał też bisować na ogólne żądanie publiczności.

Słowa uznania należą się choreografowi R. Wiśniewskiemu oraz kierownikowi muzycznemu C. Majewskiemu, który odegrał solo na fortepianie z "Przańniczki" Motiuzki. Rewia odniosła zasłużony sukces na tutejszym terenie. Mam nadzieję, że impresario Jan Wojewódka wyciągnie z tego odpowiednie wnioski na przyszłość.

★ Pomoc Domowa

## WOMAN

Experienced — help with house work. Care for elderly woman. Own Room — Permanent. 352-1080 BAYSIDE, Wisc.

WEDDINGS FORMAL - CANDID ST. FRANCIS PHOTOGRAPHERS 3451 S. K.K. Milwaukee 483-1230 FINE PORTRAITS

## PRENUMERUJCIE DZIENNIK ZWIĄZKOWY

W wydaniu sobotnim jest specjalna stronica "Kronika z Milwaukee" dająca najważniejsze wiadomości ze stanu Wisconsin, a specjalnie z Milwaukee.

Czytajcie Dziennik Związkowy macie wiadomości z pierwszej ręki i możecie się dowiedzieć także co się dzieje w naszym otoczeniu.

Dziennik Związkowy przynosi wiadomości ze świata i z Polski, oraz ze wszystkich stron Stanów Zjednoczonych.

Prenumerując Dziennik popieracie prasę polską, która walczy nie tylko o dobro naszego kraju, ale również o dobro Polonii i Polski.

Dziennik nigdy nie odstąpił od swej linii ideowej i nie zna kompromisu z komunizmem.

Odróżnia on wyraźnie Naród Polski od narzuconego mu siłą reżymu komunistycznego i dlatego robi wszystko co w ludzkiej mocy, aby temu Narodowi pomóc jak najwydatniej.

Dziennik możecie dostać pocztą codziennie, lub tylko sobotnie wydanie.

## WARUNKI PRENUMERATY

Codziennie i w soboty, rocznie \$17.75; półrocznie \$10.50; kwartalnie \$6.25.

Tylko sobotnie wydanie, rocznie \$8.00; półrocznie \$5.25; kwartalnie \$3.25.

Prenumeraty można zamawiać telefonicznie lub osobiście u naszego przedstawiciela, M. E. Pankiewicz, 1577 W. Mitchell; telefon: 671-0960.

## Wzrasta Bezrobocie w Stanie Wisconsin

Podobnie jak w całym kraju tak i w naszym stanie wzrasta z miesiąca na miesiąc bezrobocie które w miesiącu ubiegłym było najwyższe od 1961 roku. Bezrobocie w ubiegłym miesiącu w Wisconsin wyraża się 5.5 podczas gdy w roku 1961 osiągnęło one 5.2.

W ubiegłym miesiącu zanotowano w Wisconsin 81,200 osób bezrobotnych a w mieście Milwaukee 28,200. Niekiedy składają winę za ten wzrost bezrobocia na strajk w GM dla którego pracują niektórzy tutejsze fabryki. I tak A. O. Smith Corp. odłożyło z pracy 2,700 robotników, również z tego powodu straciło wielu ludzi pracę w Allen-Bralley i Square D. Co.

We wrześniu tego roku było zatrudnionych w powiecie Milwaukie 618,900 osób podczas gdy w październiku liczba ta spadła do 611,800 czyli ze 8,100 osób straciło pracę w ciągu miesiąca. W całym stanie było zatrudnionych we

wrześniu 1,881,000 robotników a w październiku 1,852,400.

Równocześnie pobierających zasiłki bezrobocia obliczono w ostatnim tygodniu w październiku na 37,022. Jest to trzy razy więcej niż w tym samym tygodniu roku ubiegłego. Największe zwiększenie się bezrobocia przypada na robotników budownictwa, których liczba zwiększyła się w Milwaukee o 400 w ubiegłym miesiącu a zatrudnionych było tylko 22,000.

Ponieważ wiele fabryk w dalszym ciągu odkłada robotników z tygodnia na tydzień, należy się spodziewać, że bezrobocie w następnych miesiącach pobije wszystkie dotychczasowe rekordy.

Są fabryki które nie mają odpowiedniej ilości pracy dla wszystkich, i proponują zamiast odkładania robotników 4 dniowy tydzień pracy. W niektórych fabrykach robotnicy zgodzili się na takie rozwiązanie, natomiast w innych zwłaszcza robotnicy, którzy mają duże starszeństwo i nie grozi im odłożenie w najbliższym czasie nie zgadzają się na to rozwiązanie.

Specjaliści przewidują, że w miesiącu zimowe będą jeszcze gorsze, bowiem wiele zamówień będzie wykończonych a nowych kontraktów brak. Sytuacja na rynku pracy ma się poprawie dopiero późną wiosną.

## Różne

Znany działacz społeczny i narodowy, były prezes Milwaukee Society, Grupy ZNP oraz były anonsor radiowy z obecnie sprzedawca w Milwaukee Memorial Co., Antoni Szymczak będzie uhonorowany jako "Man of the Year". Jest on długoletnim sekretarzem South Side Businessmen Club, który postanowił w tym roku wybrać go jako najwybitniejszego swego członka. Jego wyróżnienie odbędzie się podczas kolacji urzędowej przez ten Klub w Ludy's Steak House, w środę.

Na swym rocznym zebraniu Wisconsin Association of Accountants wybrało nowy zarząd na rok 1971. Prezesem tej organizacji został Franciszek Polski. Wiceprezesem został Roman Kotowski z Frankville, sekretarką została Helen Smith z Janesville, a skarbnikiem Ralph Kimbel z Waukesha.

W najgorszej sytuacji znaleźli się ludzie na emeryturze, których pensja wystarcza zaledwie na egzystencję więc muszą sobie odmówić wszystkiego, aby móc zapłacić na płacenie podatków, które z roku na rok są co raz to wyższe.

## Żądają Podwyżki

Carl Wettengel, przewodniczący biura personalnego w naszym stanie złożył we wtorek propozycję podwyżki pensji asembliomanom i senatorom stanowym. Proponowana podwyżka o 10% ma objąć nowo wybranych senatorów i asembliomanów, natomiast nie obejmuje tych, którzy w tej chwili zajmują stanowiska bowiem prawo stanowe zabrania podwyżki podczas kadencji. Tak więc z projektu tej podwyżki zostaną wyłączeni senatorowie w liczbie 16, którzy nadal będą pobierać \$8,900 rocznie. Natomiast 17 senatorów i 100 asembliomanów ma dostać podwyżki i ich pensja będzie wynosić \$9,700 rocznie.

Żądanie podwyżki pensji naszym ustawodawcom w Wisconsin jest uzasadnione inflacją, oraz wyższymi kosztami utrzymania.

## Stacja WYLO Nadaje Godzinę Różańcową

Przypominamy naszym Czytelnikom że z dniem 1 go listopada została wznowiona Godzina Różańcowa, która ma wielu wiernych słuchaczy. Godzina Różańcowa Ojca Justyna jest nadawana w każdą niedzielę od godziny 3:00 popołudniu, ze stacji WYLO, natomiast po polskim programie radiowym "Polish American Panorama" Aleksandra Romańskiego.

Godzina Różańcowa została założona przez Ojca Justyna 40 lat temu i cieszy się wielką popularnością wśród słuchaczy polonijnych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Po śmierci Ojca Justyna, godzinę tę prowadzi od kilku lat Ojciec Kornelius Dende z Buffalo.

W burzliwych czasach i przemianach gwałtownych w każdej dziedzinie życia, jedynie nawrót do Boga może uratować nas od całkowitej zagłady. To też ludzie szukają pocieszenia w wierze i chętnie słuchają doskonałych i natchnionych słów kazdodzieli, oraz muzyki i śpiewów religijnych. Godzina Różańcowa w spokojne popołudnia niedzielne daje ludziom ukojenie i pozwala na skupienie i zastanowienie się nad swoją obecnością i przyszłością. Po bliższe informacje o godzinie Różańcowej, oraz broszurki tych godzin wydawanych drukiem można pisać bezpośrednio na adres: Fr. Justin Rosary Hour, Station F, Box 217, Buffalo, N.Y. 14212.

## Specjalne Zebranie Wyzd. Kobiet ZNP

W niedzielę 29 listopada odbędzie się specjalne zebranie Wyzd. Kobiet Okręgu 14 ZNP. Zebranie odbędzie się w Domu Związkowym, o godz. 2 popołudniu.

Ne zebraniu tym odbędą omawiane ważne sprawy organizacyjne, oraz pobrane będą decyzje o planie pracy na przyszłość.

Z tych więc powodów nadzwyczaj jest ważne, aby wszystkie Delegatki przybyły niezawodnie i punktualnie na to zebranie.

Po zebraniu odbędzie się zabawa stołeczka, oraz zostaną podane przekąski.

Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.
"ECHA Z POLSKI" GODZINA RADIOWA SPK Stacja WMIL-FM Niedziele 10 - 11 rano HENRYK GOTAŃSKI Kierownik
POLISH RADIO PROGRAM Stacja WMIL-FM Niedziele 1:30 - 2:30 popoł. Prof. SZYMON DEPTUŁA Kierownik
POLISH - AMERICAN PANORAMA Stacja WYLO Niedziele 2 - 3 popoł. ALEXANDER ROMANSKI Kierownik
DZISIEJSZA SZTUKA TEATRALNA Stacja WUWM-FM Wtorki 8:15 Wieczór Prof. S. Deptuła Kierownik
FILMY TYGODNIA Stacja WFMR-FM Czwartki 8:15 Wieczór Prof. S. Deptuła Kierownik
PRO ARTE POLONICA Stacja WUWM-FM Soboty 5 - 6 popoł. ALEXANDER ROMANSKI Kierownik
ARS POLONICA Stacja WUWM-FM Soboty 8 - 9 Wieczór ALEXANDER ROMANSKI Kierownik

## Apel Do Polonii

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i tradycyjnie wysyłamy sobie nawzajem życzenia świąteczne i noworoczne. Również rok rocznie w tym okresie nasi Czytelnicy, organizacje i byzniesiści składają życzenia przez łamy naszego Dziennika swoim członkom i klientom. Jest to uświęcony zwyczajem sposób podziękowania za poparcie.

Dziennik Związkowy służy wszystkim bez wyjątku cały rok i dlatego też w okresie świąt nadarza się okazja okazania swej wdzięczności za reklamę i wiadomości dla czytelników. Prosimy o wyrażenie świątecznych popieramy również tak potrzebną nam prasę

polską, bez której znaczenie nasze zmalałoby do zera.

Dlatego też prosimy wszystkie organizacje o przeczytanie tego apelu na swoich zebraniach i zachęcenie innych do złożenia życzeń świątecznych w Dzienniku Związkowym.

Każdy, kto docenia znaczenie prasy polonijnej napewno odpowie przychylnie przez danie życzeń świątecznych w formie płatnych ogłoszeń.

Ogłoszenia można zgłaszać telefonicznie lub listownie na adres naszego przedstawiciela: M. E. Pankiewicz 1577 W. Mitchell St., Milwaukee, Wisconsin 53204, telefon 671-0960.

## Kraj Nasz Znajduje Się Na Krawędzi Rewolucji

Tylko naiwni ludzie nie chcą wiedzieć, że rozwijanie naszej młodzieży, szerzącej się narkomania i zbrodnicość prowadzi do jawnej rewolucji. W młodzieży naszej umówiono bardzo sprytnie slogan "Jest to rewolucja jednostki przeciw przestarzałym i niesprawiedliwym rządowi małej klikki, która wykorzystuje i gnębi większość społeczeństwa."

Uważny widz może zaobserwować gwałtowne zmiany w każdej dziedzinie życia, zmiany które zachodzą tak szybko, że nie można ich uważać za ewolucję. Zmiany te są nie tylko kulturalne, techniczne ale również religijne. Stare formy są atakowane gwałtownie zwłaszcza przez młodzież nie tylko w ich wypowiedziach, ale również przez czynny udział w różnego rodzaju protestach, napadach na oficjalistów, podkładanie bomb i ognia pod budynki publiczne, oraz polowanie na policję. W różnych ośrodkach powstały bandy zbrojne pod różnymi nazwami, które dysponują materiałami wybuchowymi i nieograniczoną ilością broni.

Policja ma związane ręce przez różne pół-idiotyczne ustawy sądów z sądem najwyższym na czele.

Na kampusach są rozrzucone ulotki rewolucyjne i komunistyczne, wydawane są potajemnie pisma podziemne a nawet oficjalne gazety uniwersyteckie gloryfikują każdy objaw gwałtu i bezprawia wśród młodzieży.

Idea Komunistyczna

W gazetach tych i wydawnictwach, które są oficjalnymi organami uczelni roi się od hippisów "wycyzynów" studentek, od ogłoszeń pornograficznych i nawet edytorialy pochwalają wystąpienia przeciw władzy i porządkowi. W wywiadach prasowych zarówno redaktorzy tych pism jak i studenci są zgodni, że nadszedł czas na zmianę całego ustroju państwowego. Wypowiedzi ich są tak podobne do idei komunistycznej, że trudno oprzeć się opinii, iż są one inspirowane przez "nasłanych prowodyrów" z innych stanów. Najczęściej powtarzające się wypowiedzi są tego rodzaju: "Nienawidzę rządu, nienawidzę militarysty i wojny, oraz uciekam małej klikki rządzącej, która wykorzystuje ogół obywateli tego kraju."

"Uważam, że większość obywateli jest gnębiona przez rząd i policję, która jest narzędziem ucisku w jego ręku. Ludzie powinni mieć prawo decydować sami o swojej przyszłości. Robotnicy w fabrykach powinni na zebraniach publicznych decydować o tym jak i co ma być produkowane." Czyż to nie jest klasyczny przykład doktryny komunistycznej?

W jednym z pism uniwersyteckich edytorialy wychwalał tych, którzy podłożyli bomby pod budynek Sterling Hall w sierpniu ubiegłego roku, który wyrządził milionowe straty a w którym zginął jeden ze studentów.

"Byliśmy z nimi przedtem i jesteśmy obecnie i uważamy, że tylko tą metodą mogą oni zmienić niesprawiedliwy porządek świata" — pisze ten dziennik.

Zwiększa Się Zbrodnia

Przejdźmy jednak do oceny zbrodni w całym kraju a nie tylko na kampusach. Jak wykazują statystyki ogłoszone przez FBI, które podają że w ubiegłym roku w 3,882 miastach o ogólnej liczbie mieszkańców 104 miliony zanotowano cztery i pół miliona różnych przestępstw i zbrodni kryminalnych.

Oczywiście są to tylko przestępstwa zameldowane, lub zanotowane przez policję. Cały szereg zbrodni nie jest meldowanych, jak gwałty kobiet, szantaż i kradzieże.

Tylko jeden przestępca na pięć został wykryty i aresztowany, czyli reszta chodzi luzem i popełnia zbrodnie bezkarnie.

Najwięcej przestępstw jest popełnianych przez pięć męską w wieku poniżej lat 25. Nikt nie jest pewny kiedy i gdzie osiągnie go zbrodnia. Nikt nie jest bezpieczny nie tylko w domu, ale nawet w kościele a już zupełnie ryzykiem jest pokazać się na ulicy w porze wieczornej. Ulice naszych miast zamieniają się w dżunglę w której zerują różne męty społeczne czynzące na swoje ofiary. Codziennie jest tyle popełnionych zbrodni w naszym mieście, że gazety już przestały je ogłaszać dając jedynie wielkie wydarzenia sensacyjne.

Wychodzą one z założenia, że są to tak nagminne rzeczy i nie budzą już zainteresowania ogółu, który woli nie słyszeć o nich bo są one przerażające. Przypominają oni nam człowieka, który nie chce słyszeć że jego dom jest objęty pożarem. Zamiast zabrać się do zapania podpalacza i osadzenia go w więzieniu wolimy zamknąć oczy i nie widzieć co się dzieje wokół nas. Dopiero gdy nas bezpośrednio spotka nieszczęście wówczas podnosimy głos i żądamy sprawiedliwości od władz i ukarania zbrodniarza.

Czas najwyższy aby władze zastosowały drastyczne metody w walce ze zbrodnią zanim będzie zapóźno.

## Przestępczość Młodzieży

Sady dla młodzieży nie mogą sobie dać rady ze zwiększającymi się przestępcami poniżej lat 18. W powiecie Milwaukee zbrodnie popełnione przez młodzieńców wzrosły 50%. Władze federalne wydają miliony dolarów na różne instytucje, które mają wychowywać młodzież i zapobiegać zbrodni przez zajęcie jej w sportach i innych pożytecznych rozrywkach. Utworzono wiele klubów młodzieżowych: Boys Club, Boy Scouts, YMCA, YWCA i inne, które mają doskonałe programy i prawie wszystko jest u nich bezpłatne. Mimo to zbrodnia zamiast zmniejszać, szerzy się nagminnie a narkomania przeszła już z Uniwersytetów do szkół powszechnych. Na rok następny powiat nasz otrzyma sumę \$7.1 milionów na instytucje zajmujące się wychowaniem pozaszkolnym młodzieży, ale bez odpowiedniego wychowania i nadzoru w domu, program ten nie ma szans powodzenia.

## Zebranie Gminy 8 ZNP

Miesięczne zebranie Gminy 8 ZNP odbędzie się we wtorek, 1-go grudnia, w Domu Związkowym, o godzinie 7:30 wieczorem.

Na zebraniu tym będzie omówionych wiele ważnych spraw i dlatego obecność wszystkich delegatów i delegatek jest pożądana.

Również przypomina się wszystkim Grupom przynależnym do Gminy 8 ZNP, że powinni one wybrać na swoich grudniowych zebraniach delegatów do Gminy Nr. 8 na rok następny. Jest to bardzo ważne ze względu na to, że w roku przyszłym odbędzie się Sejm Związkowy, na który Gmina będzie wybierać posłów. Delegaci wybrani w grupach, powinni przynieść z sobą na styczniowe zebranie mandaty podpisane przez zarząd grupy.

Józefa Gralewicz, sekretarka

LIME THE LITE LOUNGE 6135 W. Greenfield Ave. West Allis, Wis. Featuring LIVE "OLD TIME" MUSIC & DANCING Every Friday Night NO PRICE INCREASE!

SALE SNOW TIRES Major Brands, Wholesale To Public All Sizes, Pay Down, Lay-Away RINDLER TIRE CO. 735 W. Windlake Ave. (at Blk. S. of Mitchell) SAT. 10-10:30 Milwaukee, Wis. 384-1095 SALE

WITKOWIAK FUNERAL HOME Nowe, śliczne, duże, kompletne air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania. Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa. 525 W. Mitchell Ulica Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława



# Wiadomości Ze Stanu Indiana

## KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO—MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana

Telefon Tliden 4-2997

## Iskierki Związkowe z East Chicago

W czasie ostatniego posiedzenia zarządu Gminy 83 ZNP, szeroko omawiano udział Delegatur w posiedzeniach Gminy, stan członkostwa Gminy oraz środki, jakich należałoby użyć, aby rozwój Gminy podnieść.

Rezultatem tych obrad było uwzględnienie prez. Wachel do wysłania specjalnego listu do wszystkich Delegatów oraz zwołania posiedzenia Gminy na sobotę, dnia 19-go grudnia 1970 roku, do la-kału "Syreny" w East Chicago. Wybrano sobotę, dnia 19-go grudnia br., aby umożliwić tym, którzy mają jakąkolwiek szansę zdobycia nowego członkostwa, zapisać i oddanie nowych aplikacji w czasie tego posiedzenia, aby można było wręczyć przesowei Mazewskiemu takowe, jako procent świąteczny od Gminy 83 ZNP.

Następne więc posiedzenie Gm. 83 ZNP odbędzie się w sobotę, dnia 19 grudnia, 1970 roku, o godz. 6-jej wieczorem, w lokalu "Syreny", przy 602 — 151-szej ulicy.

Zainstalowanie nowego zarządu przez ks. Antoniego Bałczuna, Grupy "Polskich Dzwonów" 2947 ZNP będzie miało miejsce, w srode, dn. 2 grudnia br. o godz. 6.30 wieczorem, w lokalu "Cavalier Inn", przy 735 Gostlin ul., w North Hammond. W imieniu zarządu tak prezeska Waleria Maczkowiak jakoteż i sekretarka Frances Budnyk, zapraszają liczną członkinie do udziału w tej Instalacji zarządu na rok 1971.

Posiedzenie Tow. Św. Kunegundy, Grupy 1761, połączone z "Gwiazdką" i Instalacją, stosownie do oświadczenia sekretarki Jean Harney, odbędzie się w niedzielę, dnia 20-go grudnia 1970 roku, w salce posiedzeń, pod szkołą św. Jana Kantego, przy 139-jej i Pulaski ul., w East Chicago. W imieniu zarządu, prezeska Cecilia Banasiak i sekr. Harney proszą liczne członkinie aby raczyły przybyć na to roczne posiedzenie z rodzinami i przyjaciółmi. Honorowym gościem Instalacji będzie komisarz Okręgu XV ZNP Tadeusz Wachel.

Roczne, wyborcze posiedzenie Tow. Św. Kazimierza, Grupy 922 ZNP odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go grudnia 1970 roku, o godzinie 1-jej po południu w salce posiedzeń, pod szkołą św. Jana Kantego, przy 139-jej i Pulaski ul. w East Chicago. Jak powiedział piszącemu — prezes Aleksander Czajkowski, celem posiedzenia będzie "odmłodzenie sił w zarządzie Grupy", honorowym zaś gościem będzie komisarz Okręgu XV ZNP Tadeusz Wachel, Sekretarz finansowy, Franciszek Tamborski, urzędował będzie od godziny 12.30 po poł. celem zbierania asesmentów ubezpieczeniowych.

Wszyscy członkowie proszeni są o liczny udział.

Bankiet z okazji 30-lecia Grupy 2947 ZNP (prezeska Waleria Maczkowiak) będzie miał miejsce w niedzielę, dnia 18-go kwietnia 1971 roku, w sali Posterunku 78, Le-

## Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Sobota, 5 Grudnia

7:00 wieczorem. — K.S. "Syrena", w siedzibie klubowej, 602 West 151-sza ul., w East Chicago, — Stefan Góraleczyk, sekr.

7:00 wieczorem. — Tow. Strzelców, Oddział 89 Legionu Pulaskiego, w sali posiedzeń, pnr 1302 West 150-la ulica, w East Chicago, — Paulina Cyganiewicz.

Niedziela, 6 Grudnia

1:00 po poł. — Grupa 922 ZNP, w sali par. Św. Jana Kantego, 139-la i Pulaski ul., w Indiana Harbor. Sekr. fin. Frank Tamborski będzie przyjmował asesmenty od godziny 12.30 po poł. — Alex Czajkowski, prezes.

1:00 po poł. — Gmina 127 ZNP, w sali "Polish American Center" pnr 3956 Georgiella ul., w Gary. — Jan Ziembka, prezes.

Środa, 9 Grudnia

8:00 wiecz. — Okręg 5 Ligi Morskiej, w sali Weteranów, pnr 241 Gostlin ul., w North Hammond. — Stefan Robak, prezes.

Czwartek, 10 Grudnia

7:30 wiecz. — Grupa 693 ZNP, w sali Wójciecha, przy 121-jej i Indianapolis Blvd., w Whiting. — Władysław Zagrocki, sekr. fin.

8:00 wiecz. — Grupa 114 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Sekr. fin. A. Wachel będzie przyjmował asesmenty od godziny 6-jej wieczorem. — Maria Drewno, prezeska.

gionu Amerykańskiego i tu prezeska Maczkowiak prosi wszystkie inne Grupy i Organizacje, aby w dniu tym nie urządzały adnych imprez.

Prezes Gminy 83 ZNP, Tadeusz Wachel zwrócił się w liście swoim do wszystkich Grup w Gminie 83 ZNP o wyteżenie swych sił w celu zwerbowania nowego członkostwa, udziału Delegatur w posiedzeniach Gminy, jakie odbędzie się w sobotę, dnia 19-go grudnia br. — o wzięcie jak najliczniejszego udziału w Instalacji Zarządu Gminy 83 ZNP, o czym szczegóły podane będą w jak najbliższej przyszłości.

Cały zarząd Gminy 83 ZNP — zwraca się z serdeczną prośbą do każdej delegatki, do każdego delegata, o "zapisanie choćby tylko jednego nowego członka na nadchodzące posiedzenie Gminy w dniu 19 grudnia br." Byłoby naprawdę pięknie, gdyby tak reprezentacja Gminy mogła wręczyć przesowei Mazewskiemu piękny prezent świąteczny w postaci nowego członkostwa.

Do pracy, Koledzy i Koleanki z ZNP, w East Chicago.

## Janina Rzepka Matką Roku 1970 Wydziału Kobiet Okręgu XV ZNP

W niedzielę, dn. 18 października 1970 roku, w mieście South Bend, w lokalu Grupy 83 ZNP, przy 2401 Western ul., odbył się Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu XV ZNP z komisarzą Władysławą Kubiak na czele.

W Sejmiku wzięło udział około 45 pań-związkowczyń z terenu Grup i Gmin w stanie Indiana. Bardzo licznie była reprezentowana Grupa 3134 ZNP z Gary, Gmina 24 ZNP miała też liczną reprezentację.

Zamianowane przez komisarkę Kubiak następujące Komitety działały w czasie Sejmiku — Regulaminu: Leokadia Ziembka, Virginia Kandzierski i Jean Tometczak; Mandatów: Janina Rzepka, Cecilia Banasik i Anna Zimmerman; Rozwoju: Franciszka Syrk, Klara Gapiński i Jane Glon; Rewizji Książek: Jeanette Zale, Gladys Długosz i Millie Rytel; Wyboru: Virginia Gregorczyk Lillian Jankowski i lara Fox; Wyboru Matki Okręgu XV ZNP: Josephine Mejer Maria Drewno i Monica Lisiecki.

Bardzo czułym momentem Sejmiku było oddanie czci i szacunku śp. Jean Balon długoletniej pracowniczki Związkowej, nie tylko na terenie Wydziału Kobiet Okręgu XV ZNP, ale i na terenie Gminy 83 ZNP i Grupy 1761 ZNP. Wśród obecnych dało się odczuć brak tak dzielnej pracowniczki, jaką była śp. Jean Balon.

Po załatwieniu rutynowych spraw Sejmikowych, kulminacyjnym punktem było sprawozdanie Komitetu Wyboru Matki Wydziału Kobiet Okr. XV ZNP, na rok 1970, tego wielkiego HONORU dostąpiła niezmiernie czynna działaczka na polu związkowym, na terenie Grupy 3134 ZNP, na terenie Gminy 127 ZNP, Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Indiana, Obozu ZNP stanu Indiana w Crown Point, jednym słowem wielka Amerykanka-Polka, obecnie prezeska Tow. Madame Curie Skłodowskiej, Grupy 3134 pani Janina Rzepka.

Wybór jej, to dowód wielkiego zaufania wszystkich Pań do jej osoby, to szczere podziękowanie dla niej ze strony wszystkich Pań-Związkowczyń, — za jej wielki wkład w życie ZNP, w rozwój ZNP, w życie zorganizowanej Polonii stanu Indiana".

## Instalacja — Zabawa KPNE w Sobotę

Klub Polski Nowej Emigracji z Gary urządza swój doroczny Wieczorek Instalacyjny w sobotę, dnia 28 listopada, w sali obozowej Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

Na program wieczoru składa się suta kolacja, zaprzęśnienie zarządu na rok 1971, gwiazdka dla działwy i zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry.

Za zarząd: Phyllis V. Ausenbaugh, Wieczorku serdecznie zapraszają cały ogół polonijny.

## Zebranie Wyborcze Grupy 912 ZNP

Zarząd Grupy 912 ZNP z Gary zawiadamia tą drogą całe członkostwo o nadchodzącym nadzwyczaj ważnym posiedzeniu wyborczym Grupy w niedzielę, dnia 20 grudnia br. Obrady rozpoczną się o godz. 1:30 po poł. w sali obozowej Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

Bezwzględnie po zakończeniu obrad wyborczych będzie zaprzęśnienie zarządu na rok 1971 i przyjęcie instalacyjne. Udział wszystkich członków i członkin w obradach wyborczych obowiązkowy. — Za zarząd: Phyllis V. Ausenbaugh, sekr. prot.

## Nadchodzące Imprezy i Obchody

28 listopada, o godz. 5:30 wiecz. Wieczorek Instalacyjny — Klubu Polskiego Nowej Emigracji z Gary, w sali obozowej Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

2 grudnia, o godz. 6:30 wiecz. — Wieczorek Instalacyjny Tow. Polskie Dzwony, Gr. 2947 ZNP, w sali "Cavalier Inn", 735 Gostlin ul., w North Hammond.

19 grudnia, o godz. 5 po poł. — Wieczorek Instalacyjny Grupy 252 ZNP, w sali Weteranów, 251 Gostlin ulica, w North Hammond. W programie: "Jasełka", kolacja i zabawa taneczna.

20 grudnia, o godz. 1 po poł. — Przyjęcie instalacyjne Tow. św. Kunegundy, Gr. 1761 ZNP, w salce szkoły par. św. Jana Kantego, 193-cia i Pulaski ul., w Indiana Harbor. Program obejmuje obiad i gwiazdkę dla działwy.

ROK 1971

9 Stycznia, o godz. 5:30 wieczorem — "Opłatek", łącznie z instalacją i gwiazdką Grupy 3095 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ulica, w North Hammond. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

17 Stycznia, o godz. 5:30 wiecz. — Wieczorek Instalacyjny Placówki 40 SWAP i Korpusu Pań, w sali Wet. 241 Gostlin ulica, w North Hammond. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

6 Lutego, o godz. 5:30 wiecz. — Wieczorek Instalacyjny Gminy 49 ZNP, w sali Wet. 241 Gostlin ul., w North Hammond. Po programie i kolacji zabawa taneczna. Orkiestra Władzia Drewno.

## 50-Lecie Cudu Nad Wisłą

Placówka 125 im. gen. Hallera w South Bend, dla uczczenia 50ej rocznicy Cudu nad Wisłą, urządza uroczysty bankiet w sobotę, dnia 28 listopada, 1970 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w domu własnym 1143-jej Western Avenue.

Zapraszamy całą POLONIĘ do wzięcia udziału w tej proczystości. — Bilety do nabycia u Gospodarza Klubu Placówki.

Po bankiecie zabawa taneczna. Za Komitet: Tadeusz Deszcz, przewodniczący.

## Komunikat Grupy 1810 ZNP

Instalacja Zarządu:

Zawiadamiamy c ł o n k o s t w o Grupy, polskie organizacje i całą Polonię, że zainstalowanie nowego zarządu na rok 1971 — odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia, 1971 roku, w sali Placówki 40 SWAP, w Hammond, Indiana, przy ul. Gostlin nr 241. Początek o godz. 5:30 popoł. Zapraszamy całą Polonię naszego rejonu do wzięcia udziału w tej miłej i tradycyjnej imprezie, która jest połączona z odpowiednim programem, kolacją i w końcu zabawą taneczną przy dźwiękach doborowej i znanej na tutejszym terenie polskiej orkiestry "Melody". Organizacje polskie są proszone o wzięcie pod uwagę niedzielę, 24 stycznia, przy organizowaniu własnych imprez tak byśmy wzajemnie sobie nie przeszkadzali. Dalsze szczegóły i detale tej imprezy podane będą w prasie i radio w terminie późniejszym.

Zebranie Grupy

W niedzielę, 13go grudnia br., odbędzie się zebranie Grupy w sali Klubu Syreny, 602 W. 151 ul. w East Chicago, Indiana, o godz. 2-jej popołudniu, ostatnie w tym roku i przedwyborcze, na które zapraszamy członkostwo grupy, a w szczególności rodziców dzieci, do licznego udziału w zebraniu. Na zebraniu tym z uwagi na koniec roku — jest wiele spraw do załatwienia i przedyskutowania, w szczególności zorganizowanie gwiazdki dla dzieci — będzie też ostateczne sprawozdanie komitetu z ostatniej zabawy jesiennej, oraz omówienie przygotowania zebrania wyborczego, na drugą niedzielę, 10 stycznia, 1971. — Z polecenia Zarządu — Trybuła Józef, sekr. prot.

## "Gwiazdka" Grupy 114 ZNP

Przewodnicząca komitetu młodzieży Grupy 114 ZNP Jean Tometczak zawiadamia tą drogą całe członkostwo, iż tegoroczny Wieczorek Gwiazdkowy odbędzie się we wtorek, dnia 22 grudnia. Program rozpocznie się o godz. 6-jej wieczorem w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond.

Tradycyjnym z w y c z a j e m — "Gwiazdor" wręczy dzieciom miłe upominki gwiazdkowe. Komitet zaprasza rodziców do udziału z dziećmi.

Ryszard S. Koperski

# Miedzy Zbruczem i Dnieprem

7 dywizja strzelców pieszych "armii błękitnej" organizowała się we Francji w okolicy Lure — Belfort i przybyła do Polski w rejon Skierzniewice — Łowicz w początkach czerwca 1919 roku. Składała się ona z 19, 20 i 21 pułków strzelców pieszych, 7 pułku artylerii polowej, 7 dywizjonu artylerii ciężkiej, batalionu saperów oraz oddziałów łączności, służb i taborów. Dowódcą dywizji gen. Bonin, szefem sztabu był major Roucaux. Większość oficerów stanowiili oficerowie francuscy. Poważny procent żołnierzy piechoty stanowili ochotnicy polscy z francuskimi i angielskimi obozów jeńców z b. armii niemieckiej we Francji, a w artylerii i saperach ochotnicy przybyli z obozów jeńców austriackich z Włoch.

Do końca października prawie wszystkie funkcje oficerskie objęli Polacy. Gen. Bonin i większość oficerów francuskich opuściła dywizję, stacjonowaną od końca września nad Zbruczem, od Husiatynia aż po Broszczów i granicę rumuńską.

Dowództwo dywizji przemianowanej na 18 dywizję piechoty, obejmuje w Borszczowie w końcu października 1919 gen. Franciszek Krajowski, z szefem sztabu majorem Franciszkiem Arciszewskim. Dowództwo piechoty dywizyjnej zostaje przemianowane na 36 brygadę piechoty, a pułki otrzymują numerację: 143, 144 i 145. Dowódtwo brygady obejmuje płk Zdzisław de Junosza Załuski, adiutantem sztabowym zostaje ppor. Ryszard Koperski, Korpus oficerów rekrutuje się przeważnie spośród oficerów b. armii austriackiej i rosyjskiej, ale w dużym procencie też z podporządkowanych b. armii niemieckiej i austriackiej oraz niedużej ilości ochotników amerykańskich, mianowanych podporucznikami jeszcze we Francji, bądź wkrótce po przybyciu do kraju. Duży procent żołnierzy to doświadczeni weterani wojny światowej, wyposażeni jednak w karabiny i broń maszynową francuską, do której nie nabrali jeszcze zaufania, bo ostrych strzelan prawie nie było. Odbije się to w pierwszym okresie walk, szczególnie z kawalerią.

Wkrótce mieliśmy sobie zdać sprawę, jak decydującym czynnikiem w przyszłych walkach stanie się fakt, że na czele dywizji stanął dowódca tej miary co gen. Krajowski, wspomagany przez szefa sztabu, wkrótce świetnie z nim zgranego i tak dzielnych pomocników, jak ppor. Stanisław Skarbek i ppor. Zygmunt Cetnerowski.

Już 16 listopada 1919, 143 p.s.k. z dyonem 18 p.a.p. zajmnie Kamieniec Podolski, wypełniając próżnię, w którą, wobec wycofania się oddziałów ukraińskich, wlałyby się oddziały sowieckie. Jeszcze dzisiaj widzę dowódcę tego pułku, majora Borute-Spiechowicza, jak stojąc na podwyższeniu przed "Kazionną Pałatą" w Kamieńcu, swe przemówienie kończy słowami: "Weszlśmy tutaj i stąd nie wyjdziemy", a trochę ciśniej dodaje: "bez rozkazu". Wkrótce 145 p.s.k. (dowódca mjr. Karol Steinbach) zajmie Lanckoron na Zwańczykiem, a 144 p.s.k. z artylerią (dowódca płk Korszum-Osmołowski) Jermoliniec, 60 km na północ od Kamienia.

W dzień Nowego Roku 1920 dowódtwo 36 brygady przenosi się z Borszczowa do Dunajowiec, dokąd już prześzedł 145 p.s.k. Wysyłamy 2 batalion 145 pułku (dowódca kpt. Suboczewski, który wkrótce sromotnie zawiedzie w walce) do Nowej Uszycy, nad rzeką Kałusik, 10 km na wschód od Minkowic, połączonych nad rzeką Uszycą. Szklę się w promieniach słońca wspaniała śnieżna podolska zima, a nam serce rośnie, gdy w drodze do Dunajowiec przejeżdżamy w Kamieńcu Podolskim przez bramę z orłem białym (z czasów Wołydyjowskiego).

Dowódca dywizji chce zgrać oddziały w walce, nie przechodziły one bowiem żadnych

ćwiczeń bojowych powyżej szczebla batalionu. W końcu stycznia 36 brygada koncentrycznie uderza na Jeitusz-ków — Bar, (miejsce postoju dowódtwa sowieckiej brygady piechoty); 2 baony 144 pułku z Jarmoliniec przez Wońkowce, 145 pułk przez Nową Uszycę. Zajmujemy Jeitusz-ków w godzinach rannych słonecznego mroźnego dnia.

Na wzgórzach na północ i wschód od Jeituszkowa toczywną walkę ogniową z piechotą bolszewicką wzmocniana piechotą z kierunku Baru, Widać, wybuchy szrapneli. Na szosie kilkaset metrów od Jeitusz-kowa nasz niezawodny szef łączności, ppor. Wilktor Maczkowiak, włącza aparat do linii; dowódca brygady melduje sytuację gen. Krajowskiemu, znajdującemu się w Kamieńcu Podolskim, 90 km od rejonu walk. Wieczór zimowy się zbliża, jesteśmy dziesiątki kilometrów przed rejonem postoju reszty oddziałów dywizji. Dowódca dywizji zarządza wycofanie brygady.

Pędzę "puchem" (otwarty samochód osobowy) na wzgórze przecinające szosę do Baru i przekazuję rozkaz dowódcy 145 pułku, a następnie na poprzecznej drodze dowódcy 144 pułku. Gdzieś wysoko nad pędzącym "puchem" peją szrapnele, lecz chyba tylko św. Piotr jest w opałach.

Gdzieś w końcu lutego 1920, przed chałą przy szosie prowadzącej z Kamienia Podolskiego do Nowej Uszycy, koło Minkowic, spotykają się dowódca brygady płk de Junosza Załuski oraz gen. Bredow, dowódca szcążkowego korpusu rozbitej armii Denikina, z szefem sztabu kpt. Zimmermanem. Rozmawiamy po francusku; Bredow prosi o opiekę i pozwolenie wkroczenia na teren Polski, jego szef sztabu wręcza mi tekst depezy w języku francuskim do "naczelnika Rzeczypospolitej Polskiej, gen. Józefa Piłsudskiego", którą z Dunajowiec przekazuje telefonicznie szefowi oddziału operacyjnego 18 dp., ppor. St. Skarbowski.

Co to było wówczas za uczucie szczęścia i tryumfu dla piszącego te słowa, który jako chłopiec w zimie 1904/05 z okien mieszkania u zbiegu ulic Bielańskiej, placu Teatralnego i Senatorskiej, z 3 piętra "domu pod filarami", przypatrywał się z lekkim harcom Kozaków i Czerkiesów na Placu Teatralnym i przesłuchiwał się ogłosem strzałów na ulicach Warszawy. A oto ci sami carscy oficerowie i ich eskorty w takich samych czarnych pelerynach i burkach, stoją przed nami, oficerami odrodzonego wojska polskiego — w roli petentów! Deus mirabilis — fortuna variabilis.

Kilka tysięcy piechoty i kawalerii, resztki korpusu Bredowa, w tym z górą 2 tysiące chorych, przeważnie na tyfus, przechodzi w najbliższych dniach przez Jarmoliniec (dla ominięcia Kamienia Podolskiego). Wśród sióstr opiekujących się chorymi znajduje się żona dowódcy batalionu 144 pułku kpt. Wacława Boguszewskiego z Jarmoliniec. Wzmogła się niesłychanie epidemia tyfusu w naszych szeregach. Szpitale w Dunajowcach i innych miejscowościach zapełnione są chorymi. W pierwszych dniach kwietnia (Wielkanoc) odchodzą do szpitala: dowódca brygady płk Z. Załuski, jako adiutant ppor. K. Szellenberg oraz oficer sztabu ppor. Aleksander Gajkowicz. Zastępczo obejmuje brygadę gen. Mieczysław Linde, którego wkrótce luzuje płk Karol Szemiot, a gen. Linde obejmuje tworzącą się właśnie drugą brygadę dywizji (35), gdyż w 18 dywizji jest przejściowo pięć pułków piechoty, a w rejonie 36 brygady są ponadto związani tworzącej się 3 ukraińskiej dywizji piechoty gen. Udowiczki, oraz pułk Frolowa (100 szabel), związek ukraińskiej brygady kawalerii.

W marcu aż do połowy kwietnia toczą się walki w rejonie Werbowce-Kurytkowce Murowane (wypad 42 pułku z artylerią), a następnie z dywizją sowiecką w rejonie od Minkowic aż po Kałusz nad Dniestrem, przejściowo w Samej Nowej Uszycy, zajętej na przeciąg kilku godzin przez oddziały sowieckie, następnie pod Kuszą i Strugą, częściowo pod osobistym dowództwem gen. Krajowskiego.

Po 15 kwietnia przybywa z Warszawy nowy dowódca 36 brygady, płk Kazimierz Ładosz z adiutantem ppor. Mieczysławem Eweriem (który 20 lat później zginie w Katyniu), dotychczasowym szefem oddziału personalnego naczelnego dowódtwa, Zaskakuje mnie on pytaniem: ile też kabłamamy w dowódtwie brygady? Z kłopotu wybawia

mnie niezawodny szef łączności, ppor. Wiktor Maśkowiak, mówiąc, że 40 km., tyleż drutu gołego, tyle a tyle łącznie itd. Bardzom sobie to na przyszłość zapamięta!

Nadchodzi wreszcie 25 kwietnia 1920 r. 18 dywizja rusza na wschód; na północnym skrzydle 35 brygada gen. M. Lindego, mając w lewo od siebie 12 dywizję płk Januszajtisa, a na południu 36 brygadę, której podporządkowano jeszcze nieliczne gotowe oddziały 3 dywizji ukraińskiej oraz pułk kawalerii Frolowa, posuwające się swym prawym skrzydłem wzdłuż północnego brzegu Dniestru.

Pod wieczór pierwszego dnia akcji rozpoznając dla dowódcy brygady pole bitwy, odkrywam na zakręcie traktu przed Kurlowce Murowane, pod laskiem, opuszczonego nieuszkodzoną baterię 3 calową, którą przekazujemy natychmiast gotowej obsadzie ukraińskiej. W dalszej walce będzie ona wspierać pułk strzelców ukraińskich (300 bagnety).

Na skutek odezwu atamana Petlury na naszą stronę przechodzą (na styku 18 i 12 dywizji) brygady strzelców siłowych, tworzące korpus dowodzony przez b. austriackiego gen. Krausa, co przyspiesza posuwanie się naszej ofensywy. Pod koniec kwietnia oddziały 36 brygady zajmują Mohylew Podolski nad Dniestrem. Pierwszego maja oddziały brygady i ukraińskie wkraczają uroczyscie do Mohylewa, entuzjastycznie przyjmowane przez ludność: bukiety bz, bankiet urządzony przez władze miejskie, samogonka w dużych ilościach, wzruszające przyjęcie dowódcy brygady i sztabu przez miejscowego polskiego proboszcza i kilku Polaków.

Wkrótce 36 brygada rusza przez Dżuryn na Bracław, grupa ukraińska na Wapniarę, gros 18 dywizji przez Zmerynkę na Niemirów, Winnicę i Lipowiec. Do Winnicy przybywa wkrótce naczelny wódz i naczelnik państwa Józef Piłsudski, gdzie wita go ataman Petlura.

Na sieci kolejowej pozostaje mnóstwo taboru i trochę parowozów. Oddziały bolszewickie nie stawiają początkowo silniejszego oporu, cofając się szybko i nie tracąc zbyt duzo zabitych i jeńców. Najwięcej na wschód wysunęły oddziały 18 dywizji osiągają Hajsyn, gdzie wkrótce rozpoczyna się silna przeciwalka wojsk bolszewickich. Oddziały zaangażowane pod Hajsynem ponoszą w uporeczywych walkach duże straty. Pod koniec maja wiadzano już w dowództwie 18 dywizji o większych zgromowieniach bolszewickiej kawalerii w rejonie Białej Cerkwi.

W związku z przełamaniem się konnej armii Budiennego pod Skwirą (100 km na północno-zachód od Kijowa) i odwrotem armii gen. Śmigłego z Kijowa, 18 dywizja cofa się wogólnym kierunku na Wołkowiec, Łatyczew, Derażnia, gdzie zatrzymuje się około 15 czerwca. W końcu czerwca oddziały dywizji zostają złuzowane stopniowo przez 12 dywizję i ruszają szybkimi marszami na północ, do rejonu Starego Konstantynowa, a więc za odcinek 13 dywizji zwróconej frontem na wschód. Stąd 4 lipca pułki 18 dywizji ruszają do rejonu wyściowego do nakazanego uderzenia dywizji na północ i w skrzydło i tyły konnej armii. Rozpoczyna się ciężki okres walk 18 dywizji z jednostkami konnej armii, trwający do zakończenia 2-giej bitwy pod Brodami, stoczonej ju przy współdziałaniu 6 dywizji oraz 3 i 6 brygad kawalerii, naszej 1 dywizji jazdy, uderzających z północy w kierunku na Radziwiłłów i Brody, tj. do 6 sierpnia 1920 r.

Wkrótce już zrzeczne namierzowanie 18 dywizji i podporządkowanych jej oddziałów ujawni genialny wprost zmysł taktyczny dowódcy dywizji gen. Krajowskiego i jego świetne wyuczone sposoby i możliwości walki jednostek piechoty z szybszym od nich i trudno uchwytym zgromowieniem operacyjnym kawalerii Budiennego.

Te walory dowódcy i podległej mu dywizji zająsniały jeszcze pełniejszym blaskiem po przetrzeniu jej na lewe skrzydło naszego frontu, do 5 armii gen. Sikorskiego, w której składzie odniosła wspaniałe zwycięstwa nad wielokrotnie liczniejszym wrogiem. Była tej armii główną ostoją i najgroźniejszym taranem.

Toteż 50 rocznica jej walk zasługuje w pełni na uczczenie. Tym bardziej, że także w kampanii wrześniowej walczyla twardo i do upadłego.

"Tydzień Polski"